

Marszałek

Komisja przedstawia również wnioski mniejszości, a także w dodatkowym sprawozdaniu poprawki, nad którymi głosować będziemy w pierwszej kolejności.

W 1. wniosku mniejszości wnioskodawca proponuje, aby tytułowi ustawy nadać brzmienie: o pomocy państwa w wychowaniu niektórych dzieci.

Z pytaniami zgłosili się państwo posłowie.

Pani Agnieszka Hanajczyk, klub Platforma Obywatelska.

1 minuta na zadanie pytanie.

Poseł Agnieszka Hanajczyk:

Panie Marszałku! Pani Premier! Wysoka Izbo! Proponujemy, aby tytuł ustawy brzmiał: o pomocy państwa w wychowaniu niektórych dzieci. *(Oklaski)* W ten sposób chcemy przeciwdziałać manipulacji, jakiej dopuszczacie się państwo, i fałszywemu kręgowi podmiotowemu, jaki państwo nadajecie w tytule tej ustawy.

Inną sprawą jest zakres przedmiotowy, bo w trakcie debaty państwo nie potrafiłście do końca określić celu ustawy. I chciałabym przypomnieć, że nawet jeżeli teraz, w trakcie debatowania będziecie państwo krzyczeć: 8 lat, to przez 8 lat to właśnie państwo wlewaliście krokodyle łzy nad młodymi Polkami, które wyjeżdżają do Wielkiej Brytanii i tam rodzą dzieci. Przypominam o tym państwu. Dziękuję bardzo. *(Oklaski)*

Marszałek:

Pytanie zadaje poseł Joanna Augustynowska, klub Nowoczesna.

Poseł Joanna Augustynowska:

Panie Marszałku! Wysoka Izbo! Pani Premier! Pani Minister! Chciałam zapytać o jedną kwestię. Miał być program prodemograficzny, mamy program socjalny, który w dodatku dzieli dzieci. Zaproponowany przez Platformę Obywatelską tytuł: dotyczący niektórych dzieci jest słuszny, ponieważ jedne dzieci dostaną to świadczenie, a inne nie. Znowu państwo podzielili, tym razem dzieci. Myślę, że to nie jest w porządku. Dziękuję. *(Oklaski)*

(Poseł Piotr Kaleta: Bardzo mądra wypowiedź.)

Marszałek:

Przystępujemy do głosowania.

Kto z pań i panów posłów jest za przyjęciem 1. wniosku mniejszości, zechce podnieść rękę i nacisnąć przycisk.

Kto jest przeciw?

Kto się wstrzymał?

Głosowało 444 posłów. Za głosowało 179 posłów, przeciw – 250, 15 posłów wstrzymało się od głosu.

Stwierdzam, że Sejm wniosek mniejszości odrzucił.

W 1. poprawce do art. 2 pkt 9 wnioskodawcy proponują, aby definicja dziecka niepełnosprawnego obejmowała także dziecko z orzeczeniem o lekkim stopniu niepełnosprawności.

Komisja wnosi o odrzuceniu tej poprawki.

Z pytaniami zgłosili się państwo posłowie.

Sławomir Piechota, klub Platforma Obywatelska.

Poseł Sławomir Jan Piechota:

Pani Premier! Pani Minister! A może: szczególnie pani minister? Chciałem zapytać: Dlaczego wykluczacie z prawa do tego świadczenia część dzieci niepełnosprawnych? Wydaje się zupełnie nieprawdopodobne, że pada akurat na dzieci niepełnosprawne. Do 16. roku życia wszystkie dzieci mają jednolite orzeczenie o niepełnosprawności, potem następuje różnicowanie. Państwo wprowadzacie rozwiązanie, że część dzieci, z lekkim stopniem niepełnosprawności, zostaje wykluczona z prawa do tego świadczenia. A przecież często to, że one są niepełnosprawne już tylko w lekkim stopniu, jest efektem wieloletniej ciężkiej pracy, aby te dzieci maksymalnie usprawnić. To są lata codziennej heroicznej pracy rodziców. To dotyczy dzieci z zaburzeniami mentalnymi, to dotyczy dzieci z mózgowym porażeniem dziecięcym, to dotyczy dzieci niedosłyszących. Dlaczego te dzieci mają zostać pozbawione prawa do tego świadczenia? *(Oklaski)*

Marszałek:

Dziękuję.

Pytanie zada jeszcze poseł Kornelia Wróblewska, klub Nowoczesna.

Poseł Kornelia Wróblewska:

Panie Marszałku! Wysoka Izbo! Pani Premier! Przychyłam się do pytania pana posła, ponieważ wczoraj też o to pytałam. Nie dostałam dokładnej odpowiedzi. Jest bubel prawny: do tej pory w ustawie o świadczeniach rodzinnych cały czas mieliśmy, że dziecko niepełnosprawne – to definicja tego dziecka – to jest dziecko do 16. roku życia. Przecież każde dziecko, które ma 18 lat, kończy 18 lat, staje się osobą dorosłą. W przypadku definicji dziecka niepełnosprawnego mamy 16. rok życia. Nikt do tej pory nie podjął się tego, aby to poprawić.

Mam ogromną prośbę, aby nie skazywać dzieci niepełnosprawnych na jeszcze większą krzywdę, jaką wprowadza kolejna ustawa. Miały być dobre zmiany. Naprawdę ogromnie proszę o to, aby przynajmniej w tej ustawie, w nowej ustawie poprawić tę definicję. Bardzo dziękuję. *(Oklaski)*

Marszałek:

Dziękuję bardzo.

Na te pytania odpowiedzi udzieli minister rodziny, pracy i polityki społecznej pani Elżbieta Rafalska.

**Minister
Rodziny, Pracy i Polityki Społecznej
Elżbieta Rafalska:**

Pani Premier! Panie Marszałku! Wysoka Izbo! Panie pośle, a przez 8 lat... *(Poruszenie na sali)*

(Poseł Krystyna Pawłowicz: Tak jest, tak jest.)

Ale proszę państwa, co chcę powiedzieć?

(Poseł Stefan Niesiołowski: Co jeszcze?)

...ale przez 8 lat również panie przewodniczący sejmowej komisji rodziny i polityki społecznej!

(Poseł Andrzej Halicki: Bardzo dobry przewodniczący to był.)

Pan poseł był przewodniczącym komisji.

(Poseł Elżbieta Radziszewska: Dlatego wie, o czym mówi.)

Otóż państwo wiecie – a pan przewodniczący i pan poseł wie to najlepiej – że w aktualnie obowiązującej ustawie o świadczeniach rodzinnych, która przyznaje również świadczenia na dzieci niepełnosprawne rodzinom z dzieckiem niepełnosprawnym, zastosowane i stosowane przez lata kryterium dochodowe to 764 zł.

(Poseł Krystyna Skowrońska: Nie o tym mówimy.)

W naszej ustawie przy świadczeniu wychowawczym stosujemy, proszę państwa, 1200 zł.

(Poseł Krystyna Pawłowicz: Właśnie.)

Widoczna jest różnica w dostępie do świadczenia *(Oklaski)* przez ten okres, nie mówię, ilu lat, dwóch kadencji. Można było istotnie to zmienić.

(Poseł Elżbieta Radziszewska: Pani minister nie zrozumiała pytania.)

Jakiego rodzaju świadczenie otrzymywała rodzina? Dwuosobowa rodzina otrzymywała 336 zł, a więc 118 zł zasiłku i 100 zł dodatku z tytułu kształcenia i rehabilitacji dzieci, czyli łącznie 360 zł. Świadczenie wychowawcze dla tej rodziny w tej chwili to będzie dodatkowo 1 tys. zł, proszę państwa, Wysoka Izbo. Oprócz tego to nasze świadczenie wychowawcze, tak jak wielokrotnie z tej mównicy mówiłam, nie jest zaliczane do żadnego typu świadczeń, a więc jeżeli rodzina korzysta dodatkowo z pomocy społecznej, zachowa prawo do tych świadczeń, jeżeli otrzymywała te dodatki, o których mówiłam, zachowa to świadczenie i dodatkowo otrzyma nasze świadczenie według zasad, których państwo nie zmieniliście przez okres swoich dwóch kadencji, kiedy rządziła koalicja PSL i PO. Myślę, że dzisiaj te rodziny z dzieckiem niepełnosprawnym przy takim szerokim kryterium 1200 zł, a więc kryterium o ile złotych większym niż to, które obowiązuje... To naprawdę szeroko otwiera dostęp do tego świadczenia wychowawczego.

Ale zwracam uwagę – bo czasami mam wrażenie, że zapominamy o jednej rzeczy – że to, co mówimy w ogóle, dotyczy wyłącznie tego pierwszego dziecka, bo na drugie dziecko bez żadnego kryterium jest to świadczenie w wysokości 500 zł.

Odpowiem jeszcze...

(Poseł Henryka Krzywonos-Strycharska: Nie odpowiada pani na pytanie.)

(Poseł Krystyna Pawłowicz: Cicho.)

Odpowiem jeszcze *(Dzwonek)*, jeśli chodzi o dziecko z lekkim stopniem niepełnosprawności. Otóż badania, tak jak mówiłam, wykazują, że rodziny z dzieckiem niepełnosprawnym ponoszą większe koszty utrzymania niż inny typ rodzin, również te wysokie koszty ponoszą rodziny wielodzietne. W rodzinach z dzieckiem z lekkim stopniem niepełnosprawności te koszty utrzymania nie rosną, proszę państwa, tak mocno, tam gdzie mamy wzrost... *(Poruszenie na sali, dzwonek)*

(Głos z sali: Ooo... Nie!)

(Poseł Izabela Katarzyna Mrzygłocka: Proszę nam dać te badania.)

Proszę państwa, jeżeli macie tę wiedzę i to głębokie przekonanie, to dlaczego przez tyle lat mroziliście...

(Poseł Krystyna Pawłowicz: Tak jest.)

...kryteria dochodowe i dlaczego tego nie zmieniliście? *(Oklaski)*

Marszałek:

Dziękuję, pani minister.

(Poseł Urszula Augustyn: Sprostowanie.)

W tej chwili informuję, że w trybie sprostowania zgłosili się państwo posłowie, którzy wcześniej zadawali pytania. Ale wcześniej, zanim udzielię głosu, chciałem tylko przypomnieć, że sprostowanie dotyczy błędnie zrozumianego...

(Poseł Ewa Kopacz: No właśnie. Dokładnie tego.)

...lub nieścisłe przytoczonego stwierdzenia mówcy...

(Poseł Grzegorz Schetyna: I właśnie o to chodzi.)

...i prosiłbym unikać polemiki.

Proszę bardzo, pan poseł Sławomir Piechota ze sprostowaniem.

Poseł Sławomir Jan Piechota:

Panie Marszałku! Przez szacunek dla tych lat współpracy bardzo proszę uwierzyć, że znam regulamin Sejmu i że nie trzeba mi teraz dokonywać egzegezy prostego przepisu. *(Oklaski)*

Pani minister, przez szacunek dla tych 8 lat, kiedy miałem zaszczyt przewodniczyć Komisji Polityki Społecznej i Rodziny...

(Poseł Krystyna Pawłowicz: I co, i co?)

...pani była aktywnym, bardzo zaangażowanym członkiem tej komisji.

(Poseł Krystyna Pawłowicz: No i coście zrobili?)

Posel Sławomir Jan Piechota

Pani nie zrozumiała mojego pytania, pani uciekła od mojego pytania.

(Głos z sali: Jak zwykle.)

Pytałem, dlaczego tę wąską grupę dzieci niepełnosprawnych wyłączać. To naprawdę jest nie do uczciwego wytłumaczenia.

(Głos z sali: Jak to nie?)

Ile zaoszczędzicie na tej małej grupie dzieci? Przy czym chcę mocno raz jeszcze podkreślić: to, że te dzieci przez 2 lata, między 16. a 18. rokiem życia, zostaną pozbawione prawa do tego świadczenia, może być odebrane przez rodziców tych dzieci jako swoista kara za lata ciężkiej pracy. Bo przecież dziecko z mózgowym porażeniem dziecięcym... Mózgowe porażenie ujawnia się zaraz po urodzeniu. Potem jest codzienna domowa i ambulatoryjna rehabilitacja. Dzieci niedosłyszające – mamy program, którym możemy się szczycić przed całym światem, program przesiewowego badania wady słuchu u dzieci nowo narodzonych. Wtedy się te dzieci natychmiast wychwytuje, rozpoczyna się ciężka praca, która potem daje ten efekt, że to dziecko już nie jest ciężko niepełnosprawne, ono ma lekki stopień niepełnosprawności. Oczywiście, my nie mieliśmy takich pieniędzy, nie mieliśmy też odwagi, jeśli chodzi o taki program. Dobrze, obiecaliście, robicie ten wielki program. Ale dlaczego z tego wielkiego programu, na który ma pójść 17 czy 20 mld zł, chcecie zaoszczędzić na tej maleńkiej grupie dzieci niepełnosprawnych? To jest nie do wytłumaczenia. I pani na to nie odpowiedziała. *(Oklaski)*

Marszałek:

Dziękuję.

Pani poseł Kornelia Wróblewska.

Tylko również proszę, żeby to było w trybie sprostowania.

Posel Kornelia Wróblewska:

Pani minister, proszę nie być obłudną...

(Głosy z sali: Ooo...)

...i bardzo proszę odpowiadać na pytania konkretnie. Nie odpowiedziała pani na żadne pytanie. Ustosunkowała się pani do poprzedniej władzy rządzącej. Nie ustosunkowała się pani do mojej prośby i mojego pytania. Ja wcześniej nie miałam szansy walki o te osoby. Doskonale pani zna sytuację tych osób, ponieważ rozmawiałam ze środowiskami i wiem, że pani aktywnie uczestniczyła we wszystkich pracach. My mówimy nie o świadczeniach, bo świadczenia są, próg dochodowy wprowadziliście państwo, ja się nie odnoszę do tego, czy kwota jest za mała, czy za wysoka, tylko bardzo proszę... *(Gwar na sali)* Pani minister, bardzo proszę, aby przesunąć wiek dziecka

albo uwzględnić dzieci z lekkim stopniem niepełnosprawności, ponieważ w polskim prawie dziecko to jest dziecko do 18. roku życia. Bardzo proszę o uwzględnienie tych dzieci. Mówimy o wieku. Nie mówimy teraz o kwocie, nie mówimy teraz o samej definicji – mówimy o wieku dziecka. Dziecko jest dzieckiem.

(Poseł Piotr Kaleta: Do końca życia.)

Proszę to zrozumieć. *(Oklaski)*

Marszałek:

Proszę państwa, można polemizować, czy to było sprostowanie. Będę zwracał państwu uwagę...

(Poseł Jakub Rutnicki: Odpowiedź!)

...na przestrzeganie trybu, dlatego że dzisiaj trzykrotnie dopuszczałem państwa posłów w trybie wniosku formalnego i trzykrotnie ten tryb został złamany, a więc regulamin trzykrotnie został naruszony w tym momencie. Zatem proszę się nie dziwić, że będę zwracał na to uwagę. *(Poruszenie na sali)*

Przystępujemy do głosowania.

Kto z pań i panów posłów jest za przyjęciem 1. poprawki, zechce podnieść rękę i nacisnąć przycisk.

Kto jest przeciw?

Kto się wstrzymał?

Głosowało 446 posłów. Za głosowało 213, przeciw – 228, wstrzymało się 5 posłów.

Stwierdzam, że Sejm poprawkę odrzucił.

(Głos z sali: Wstyd!)

W 2. wniosku mniejszości do art. 2 pkt 14 wnioskodawca proponuje, aby w definicji pojęcia pierwszego dziecka nie określać granicy wieku.

Do zadania pytań zgłosili się państwo posłowie.

Pan poseł Rafał Wójcikowski, klub Kukiz'15.

Posel Rafał Wójcikowski:

Panie Marszałku! Wysoka Izbo! Pani Premier! Pani Minister! Poprawka, którą zgłosiłem, dotyczy faktu, iż pierwsze dziecko jest pierwszym dzieckiem do 18. roku życia, potem nim przestaje być, a biedne drugie, trzecie, czwarte, kolejne dziecko przestaje mieć swój status drugiego, trzeciego, czwartego dziecka, pomimo że nie osiągnęło żadnego wieku, tylko dlatego że jego rodzeństwo osiąga wiek. Tego się nie da wytłumaczyć w sposób racjonalny, tylko oszczędnościami, ale jeśli się podejmuje program socjalny, nie natalistyczny, nie rodzinny – socjalny, to należy go tak konstruować, aby nie dyskryminował nikogo i aby nie był niekorzystny. I uprzedzając odpowiedź ewentualną, bo nigdy nie dostałem żadnej odpowiedzi na swoje zarzuty, pani minister, ja tak jak 35 mln obywateli solidarnie cierpiełem jarzmo rządów PO–PSL i nie rządziłem w ciągu ostatnich 8 lat. Dziękuję. *(Oklaski)*

Marszałek:

Dziękuję.

Głos ma pani poseł Joanna Augustynowska, klub Nowoczesna. (*Gwar na sali, dzwonek*)

Posel Joanna Augustynowska:

Panie Marszałku! Wysoka Izbo! W druku określenie pierwszego dziecka oznacza jedyne lub najstarsze dziecko w rodzinie, w wieku do ukończenia 18. roku życia. To, co pan Rafał Wójcikowski powiedział przed sekundą, popieram w całości. W komisji, gdzie debatowaliśmy na temat tej ustawy, rzecznik praw dziecka mówił, że jest to dyskryminacja, po raz kolejny. Zgłaszał też wniosek, że dzieci do czasu, kiedy są w okresie nauki, nie powinny być dyskryminowane, powinny być, jeśli są pod opieką rodziców, traktowane w równy sposób. W ten sam sposób są traktowane w przypadku chociażby innych świadczeń, te dzieciaki tak naprawdę do czasu, kiedy nie skończą szkoły, są traktowane na równi. Natomiast tu mamy różnicę taką: siedemnastolatek w liceum i osiemnastolatek w liceum, jeden dostaje pieniądze, drugi już nie. To jest pierwsza sprawa.

Druga sprawa: tak naprawdę, kiedy to pierwsze dziecko skończy (*Dzwonek*) 18. rok życia, to drugie zaczyna być pierwsze. Dziękuję. (*Oklaski*)

Marszałek:

Dziękuję, pani poseł.

Głos ma poseł Agnieszka Pomaska, klub Platforma Obywatelska.

Posel Agnieszka Pomaska:

Panie Marszałku! Pani Premier! Panie i Panowie Posłowie! Polityka prorodzinna powinna być polityką kompleksową. W 2015 r. rząd Platformy Obywatelskiej i PSL-u wydał na politykę prorodziną 39 mld zł...

(*Głos z sali: Ha, ha, ha!*)

...m.in. na roczny urlop rodzicielski, dofinansowanie zatrudnienia niani, 1 tys. zł na każde dziecko przez rok, ulgi podatkowe na każde dziecko, darmowe podręczniki, „Mieszkanie dla młodych”, powszechny dostęp do przedszkoli. Przy okazji chciałabym zapytać, czy trzylatki będą miały zagwarantowane miejsce w przedszkolach w tym roku. To był dobry program tego rządu. Chciałam panią minister zapytać: Czy ta dobra polityka prorodzinna rządu Platformy Obywatelskiej i PSL-u będzie kontynuowana? Dziękuję bardzo. (*Oklaski*)

(*Głosy z sali: Nie będzie!*)

Marszałek:

O głos prosi minister rodziny, pracy i polityki społecznej pani Elżbieta Rafalska.

Proszę.

Minister Rodziny, Pracy i Polityki Społecznej Elżbieta Rafalska:

Pani Premier! Panie Marszałku! Wysoka Izbo! Dyskryminacja polskich dzieci – proszę państwa, dyskryminacja polskich dzieci to się działa wtedy, kiedy przez lata pozwalano na to, żeby polskie dzieci cierpiały nędzę (*Oklaski*), i nikt nie próbował tego zamknąć. 10%...

(*Głos z sali: Na temat!*)

Ale mówmy o faktach.

(*Posel Magdalena Kochan: Właśnie.*)

(*Głos z sali: Boli, boli.*)

10% zagrożonych ubóstwem skrajnym. Rodziny wielodzietne zagrożone skrajnym ubóstwem – wielokrotnie, proszę państwa, więcej. Możemy udawać, że tego nie było, ale wiemy dobrze, że w Polsce jest i była juwenalizacja biedy.

Proszę państwa, różnica polityczna między nami jest taka, że państwo udawaliście, że nie ma biedy, a my przeciwdziałamy tej biedzie. (*Oklaski*) Próbujemy tę biedę zwalczyć.

(*Głos z sali: Brawo!*)

Nie mówmy o tym, że dyskryminujemy, skoro nasza oferta jest adresowana do 2,7 mln polskich rodzin, a ponad 1 mln dzieci więcej je otrzyma. Jeżeli mówimy, że jest to dyskryminacja, to musielibyśmy powiedzieć, że wszystkie kryteria dochodowe, które są we wszystkich tego typu świadczeniach, są dyskryminujące, bo różnicują rodziny w zależności od sytuacji. Jest oczywiste, że mówimy o tym, że te, które są w najtrudniejszej sytuacji materialnej, potrzebują największej pomocy. My to dostrzegamy po prostu, proszę państwa. (*Oklaski*)

Pani poseł mówi o polityce rodzinnej. Pani poseł, na pewno ten wątek pojawi się jeszcze w wielu pytaniach, więc będę się do tego odnosić, ale polecam lekturę Najwyższej Izby Kontroli, która mówiła o tym, jak była traktowana, jak była oceniana polityka rodzinna. My nie mówimy, że to jest cała nasza polityka rodzinna, ale my jesteśmy na początku naszej drogi budowania polityki rodzinnej. (*Oklaski*) Natomiast ten element, to, co my wprowadzamy, ta ustawa, jest w trzecim miesiącu naszego rządzenia. W trzecim miesiącu. Państwo mogliście swoją politykę budować naprawdę przez te dwie kadencje. Program żłobkowy jest realizowany. Z żadnych dobrych ustaw, które Prawo i Sprawiedliwość popierało, z żadnych po prostu się nie wycofujemy. Dlatego prosimy, żebyście państwo przestali się...

(*Posel Krystyna Pawłowicz: Żołądkować.*)

Minister Rodziny, Pracy i Polityki Społecznej Elżbieta Rafalska

...politycznie odnosić, żebym nie użyła ostrzejszego słowa, bo nie chciałabym zaognić tu dyskusji, i naprawdę poparłi naszą ustawę, bo jest dobrą propozycją dla rodzin. Nikogo tu na pewno nie dyskryminujemy. *(Oklaski)*

Marszałek:

Dziękuję.

O głos poprosiła minister edukacji narodowej pani poseł Anna Zalewska. *(Oklaski)*
(Głosy z sali: Ooo...)

Minister Edukacji Narodowej Anna Zalewska:

Panie Marszałku! Wysoka Izbo! Pani Premier! Dziękuję pani poseł za to pytanie, dlatego że upowszechnia pani publicznie i w mediach nieprawdę. Przypominam, że rząd Platformy Obywatelskiej i PSL-u...

(Poseł Sławomir Nitras: Odczep się od gimnazjum.)

...w ustawie o systemie oświaty dał prawo trzylatkom do przedszkola dopiero od września 2017 r. To po pierwsze. *(Oklaski)*

Po drugie, 8 lat budowaliście przedszkola i żłobki. Czasami tak, że kolega albo koleżanka – wójt, burmistrz – dostawał po 16 mln na przedszkole w miejscu, w którym jest niż demograficzny, tylko dlatego że był kolegą ministra. *(Oklaski)*

(Poseł Krystyna Pawłowicz: Tak jest.)

Za 16,5 mln można wybudować co najmniej cztery przedszkola.

(Poseł Izabela Katarzyna Mrzygłocka: To jest kłamstwo.) (Poruszenie na sali)

Po trzecie, daliśmy państwu, rodzicom, i tu apel do rodziców, wolność. Wasz sześciolatek będzie się uczył tam, gdzie chcecie – w przedszkolu, w oddziale przedszkolnym, w szkole. A organy prowadzące, które biorą od państwa podatki, mają zadanie własne, chyba że chcą z niego zrezygnować.

(Poseł Rafał Grupiński: Tadeusza Rydyka.)

Mam nadzieję, że Platforma Obywatelska i PSL zaproponują taką zmianę na wniosek swoich prezydentów. W związku z tym, proszę państwa, uszanujmy wolność rodziców, którą...

(Głos z sali: Iwona, siadaj.)

...otrzymali od rządu Prawa i Sprawiedliwości. Dziękuję bardzo. *(Oklaski)*

(Poseł Krystyna Pawłowicz: Tak jest.)

Marszałek:

Proszę bardzo.

Przystępujemy do głosowania.

Kto z pań i panów posłów jest za przyjęciem 2. wniosku mniejszości, zechce podnieść rękę i nacisnąć przycisk.

Kto jest przeciw?

Kto się wstrzymał?

Głosowało 445 posłów. Za głosowało 207 posłów, przeciw – 228, wstrzymało się 10.

Stwierdzam, że Sejm wniosek mniejszości odrzucił.

W 3. wniosku mniejszości do art. 3 wnioskodawca proponuje, aby sprawozdanie z realizacji ustawy było składane corocznie w terminie do dnia 30 czerwca.

Z pytaniem zgłosił się poseł Rafał Wójcikowski, klub Kukiz'15.

Poseł Rafał Wójcikowski:

Panie Marszałku! Wysoka Izbo! Pani Premier! Pani Minister! Ja też żyję, do moich pytań nigdy nikt się nie odnosi, niestety. *(Poruszenie na sali)*

Proszę państwa, poprawka polega na tym, żeby sprawozdanie było składane do 30 czerwca, nie do 30 września, ponieważ obawiamy się, że mogą wynikać różne implikacje z wprowadzonego programu i różne mogą być konsekwencje. Powinniście mieć więcej czasu na przygotowanie kolejnej ustawy budżetowej, jeśli będziecie musieli poprawiać ten program. Jeżeli będziecie debatować do 30 września, przyjmować sprawozdanie, to będziecie mieli znowu mało czasu, będziecie to robić na chybcika. Po co? Przyjmijmy to sprawozdanie do 30 czerwca, postarajcie się, będziemy mieli 3 miesiące więcej na naprawianie tego programu, na poprawianie jego skutków dla demografii, dla proroźninności, dla wszystkich elementów, które chcecie osiągnąć. Dziękuję bardzo. *(Oklaski)*

Marszałek:

Proszę.

Z pytaniem zgłasza się poseł Krystyna Szumilas, klub Platforma Obywatelska.

Poseł Krystyna Szumilas:

Panie Marszałku! Pani Premier! Wysoka Izbo! Ja mam pytanie do pana marszałka i do pani premier. Jak to możliwe, żeby minister konstytucyjny z mównicy sejmowej kłamał? *(Oklaski)*

(Poseł Ewa Kopacz: Brawo!)

Jak to możliwe, że nie zna ustawy o systemie oświaty?

(Poseł Marek Suski: 8 lat tak było.)

Pani minister, prawo do wychowania...

(Poseł Piotr Kaleta: Pani nie wie?)

...przedszkolnego w Polsce ma każde dziecko od początku istnienia ustawy *(Oklaski)* o systemie oświaty. Miało wtedy, kiedy wyście rządźli, miało wtedy, kiedy my rządźliśmy. Wprowadziliśmy dla

Posel Krystyna Szumilas

gminy obowiązek przyjęcia dziecka do przedszkola, a to jest całkiem coś innego. *(Oklaski)* I dzisiaj dzięki tym 8 latom, dzięki dotacji przedszkolnej mamy na wsiach zamiast 19% dzieci korzystających z wychowania przedszkolnego 70% *(Oklaski)*, 50% trzylatków jest w przedszkolach. A wy ich chcecie wypchnąć *(Dzwonek)* z tych przedszkoli. *(Oklaski)*

Marszałek:

Dziękuję, pani poseł.

To, po pierwsze, nie było pytanie, po drugie, uważa była nie na temat, bo jesteśmy przy 3. wniosku mniejszości. *(Wesołość na sali)*

Kto z pań i panów posłów jest za przyjęciem 3. wniosku mniejszości, zechce podnieść rękę i nacisnąć przycisk.

Kto się wstrzymał?

Kto jest przeciw?

Głosowało 447 posłów. Za głosowało 78 posłów, przeciw – 363, wstrzymało się 6 posłów.

Stwierdzam, że Sejm wniosek mniejszości odrzucił.

W 2. poprawce do art. 4 ust. 2 wnioskodawcy proponują, aby świadczenie wychowawcze przysługiwało również rodzicowi samotnie wychowującemu dziecko.

Komisja wnosi o odrzucenie tej poprawki.

Konsekwencją przyjęcia tej poprawki będą zmiany wymienione w sprawozdaniu.

Z pytaniem zgłasza się pani poseł Monika Wielichowska, klub Platforma Obywatelska.

Posel Monika Wielichowska:

Procedowaną poprawką chcemy pomóc samotnemu rodzicowi, samotnej mamie, która tworzy rodzinę z 3-letnią córką – dochód w tej rodzinie na osobę wynosi 803 zł – samotnemu tacie, który tworzy rodzinę z 10-letnim synem – dochód w tej rodzinie na osobę wynosi 920 zł. Te rodziny w waszym...

(Poseł Marek Suski: No i coście zrobili przez 8 lat?)

...programie 500+ świadczenia nie otrzymają, ale ich sąsiedzi, rodzina z dwójką dzieci i z dochodem 2,5 tys. na osobę 500+ otrzyma.

Pani premier, w kampanii wasze 500+ miało być na każde dziecko. Dzisiaj...

(Głos z sali: Nieprawda!)

...w waszym pojęciu każde dziecko jest każdym, ale od drugiego, bo przy pierwszym wprowadzacie kryterium dochodowe. To wielka nieuczciwość, to wielka niesprawiedliwość, to wielkie wasze oszustwo. Dlaczego dzielcie, wykluczacie...

(Poseł Marek Suski: Wasze. Nie, to wasze.)

...i dyskryminujecie miliony dzieci? My chcemy to naprawić w waszej ustawie w zgłaszanych poprawkach...

(Poseł Krystyna Pawłowicz: 8 lat!)

...w tej konkretnej wprowadzając do art. 4 ust. 2 *(Dzwonek)* do katalogu odbiorców 500+ samotnego rodzica...

Marszałek:

Dziękuję, pani poseł.

Posel Monika Wielichowska:

...bez względu na kryterium...

(Poseł Krystyna Pawłowicz: 8 lat!)

...dochodowe...

Marszałek:

Dziękuję, pani poseł.

Posel Monika Wielichowska:

...bo *(Oklaski)* każde to każde, a nie niektóre, i...

(Marszałek wyłącza mikrofon poseł Monice Wielichowskiej)

Marszałek:

Pani poseł, dziękuję bardzo.

(Poseł Jakub Rutnicki: Brawo!)

Przystępujemy do głosowania.

Kto z pań i panów posłów jest za przyjęciem 2. poprawki, wraz z konsekwencją, zechce podnieść rękę i nacisnąć przycisk.

Kto jest przeciw?

Kto się wstrzymał?

(Głos z sali: Nie działa!)

Głosowało 441 posłów. Za głosowało 189 posłów, przeciw – 238, wstrzymało się 14 posłów.

Stwierdzam, że Sejm poprawkę odrzucił.

W 3. poprawce do art. 5 wnioskodawcy proponują, aby świadczenie wychowawcze przysługiwało na każde dziecko w rodzinie.

Wnioskodawcy proponują również inne zasady wypłaty świadczenia wychowawczego na dziecko niezamieszkujące z rodzicem lub opiekunem faktycznym przez cały miesiąc.

Komisja wnosi o odrzucenie poprawki.

Konsekwencją przyjęcia tej poprawki będą zmiany wymienione w sprawozdaniu.

Jej przyjęcie spowoduje bezprzedmiotowość wniosków mniejszości 4. i 5. oraz od 7. do 9., a także poprawek 4. i 15.

Z pytaniami zgłosili się państwo posłowie.

Pan poseł Killian Munyama, klub Platforma Obywatelska

(Poseł Ewa Kopacz: Killion.)

Posel Killion Munyama:

Marszałku! Wysoka Izbo! Pani Premier! Dlaczego wiedząc o tym, że państwa polskiego nie stać na 500 zł dla każdego dziecka, obiecywaliście w kampanii wyborczej, że gdy obejmiecie władzę, każde dziecko dostanie 500 zł miesięcznie?

(Głos z sali: Nie dostanie.)

Dlaczego teraz niektóre polskie dzieci są przez was traktowane gorzej? Rozumiem, że dyskryminować możemy imigrantów, chociaż tego nie popieram *(Wesołość na sali, oklaski)*, ale własnych młodych obywateli?

(Poseł Sławomir Nitras: Brawo!)

Panie prezesie, Polska była i jest suwerenna od prawie 27 lat i będzie suwerenna dopóty, dopóki nie będziemy dyskryminować jej obywateli. Dziękuję bardzo. *(Oklaski)*

Marszałek:

Proszę.

Głos ma poseł Paweł Pudłowski, klub Nowoczesna.

Posel Paweł Pudłowski:

Panie Marszałku! Wysoka Izbo! Pani Premier! Zadałem wczoraj pytanie dotyczące programu 500+, ale nie dostałem odpowiedzi od pani minister, którą bardzo cenię i podziwiam za walkę w tym kierunku, który państwo obraliście. Pozwolę sobie powtórzyć to pytanie, ale zanim to nastąpi, pozwolę sobie również przeczytać państwu prywatnego SMS-a, który być może nie będzie niespodzianką dla ministra Ziobry: Nasz drugi syn jest już na świecie, Antoni ma 3,8 kg, 56 cm. Superchłopak.

(Głos z sali: Ma 500 zł!)

Mama czuje się dobrze, pozdrawiam, szczęśliwy tata Sebastian Stępień. Proponuję brawa dla tej rodziny, która ośmieliła się mieć dzieci, drugie dziecko przed tym, jak państwo uchwaliliście program 500+.

(Poseł Piotr Kaleta: Bardzo inteligentna wypowiedź.)

Moje pytanie, na które chciałbym poprosić o odpowiedź: Dlaczego państwo nie zdecydujecie się na podniesienie kwoty wolnej od podatku...

(Poseł Krystyna Pawłowicz: O co panu chodzi?)

...żeby zamienić 500+ na zwiększenie kwoty wolnej od podatku? Nie jest wstydem zmienić zdanie po przemyśleniu i po tym, co państwo słyszeliście, że *(Dzwonek)* program jest źle przygotowany, drogi.

(Poseł Piotr Kaleta: Wyborcy to zrobią.)

Wstydem będzie wycofać się z niego za 2–3 lata, albo, co gorsze...

Marszałek:

Dziękuję panu posłowi.

Posel Paweł Pudłowski:

...dodrukować pieniędzy i uważać, że...

Marszałek:

Głos ma pan poseł Krzysztof Paszyk...

Posel Paweł Pudłowski:

...500 zł ma tę samą wartość. Dziękuję. *(Oklaski)*

Marszałek:

...klub Polskiego Stronnictwa Ludowego.

Tylko prosiłbym państwa posłów, żeby pytania zadawać na temat.

Proszę bardzo.

Posel Krzysztof Paszyk:

Panie Marszałku! Wysoka Izbo!

(Poseł Piotr Kaleta: Jakaś wyszukana ironia będzie.) (Wesołość na sali)

Za sprawą ministra Władysława Kosiniaka-Kamysza w rządzie koalicyjnym Platformy Obywatelskiej i PSL-u na nowo zdefiniowano politykę rodzinną i Polskie Stronnictwo Ludowe kibicowało od samego początku rządowi przy pracach nad tym programem, tym bardziej dzisiaj nasze niezrozumienie i zdumienie budzi to, jak uporczywie państwo nie chcecie uczynić tego programu sprawiedliwym.

(Głos z sali: Nie ma sprawiedliwości.)

Stąd moje pytanie, pani premier, panie prezesie: Dlaczego partia, która ma w nazwie „sprawiedliwość”, tak upiera się, by uczynić ten program sprawiedliwym? Chcemy wam w tym pomóc. Złożyliśmy stosowne poprawki. Nie chcecie konsekwentnie, aby ten program objął więcej niż połowę rodzin w Polsce. Dziękuję bardzo. *(Oklaski)*

Marszałek:

Głos ma poseł Łukasz Schreiber, klub Prawo i Sprawiedliwość.

(Minister Rodziny, Pracy i Polityki Społecznej Elżbieta Rafalska: Pani Premier! Pani Marszałku!

Marszałek:

Zaraz, chwileczkę, pani minister. Jeszcze pana posła poprosimy o zabranie głosu, później udzieli pani głosu.

Proszę bardzo.

Posel Łukasz Schreiber:

Panie Marszałku! Pani Premier! Wysoka Izbo! Mam pytanie do pani minister, czy nie podziela tego zdania, że część posłów opozycji straciła kontakt już nie tylko z przyzwoitością, ale także z rzeczywistością, i to taką, którą sama tworzy. *(Oklaski)* Chciałbym przypomnieć, że mówiliście, że nie ma 22 mld na ten program, a dzisiaj chcecie, by znalazło się 39 mld. Ale niech przemówi lider opozycji, niech przemówi milczący pan przewodniczący Grzegorz Schetyna: Z urzędu pracy mówią mi urzędnicy, że dzwonią ludzie i pytają, kiedy mogą odebrać 500 zł na dziecko.

(Posel Rafał Grupański: Swego prezesa zawołaj.)

(Posel Grzegorz Schetyna: Prezesa Kaczyńskiego.)

Będziemy twardą opozycją i będziemy pokazywać, że to są obietnice nie do zrealizowania. Nie ma takich możliwości. To nawet nie jest problem, że trzeba komuś zabrać, bo nie ma tych pieniędzy, nie ma takich możliwości. Budżet ani ten, ani przyszłoroczny, ani następnego roku nie ma takich możliwości. *(Dzwonek)* TVP Info, „Po przecinku”, 10 listopada 2015 r.

(Posel Grzegorz Schetyna: Ale znaleźliście.)

3 miesiące temu pan to mówił. W ciągu 3 miesięcy całościowa rewizja poglądów. *(Oklaski)*

Marszałek:

Dziękuję panu.

Posel Łukasz Schreiber:

I kiedy tak patrzę na to i słucham, to myślę, panie przewodniczący, że dokonując takiej rewolucji...

Marszałek:

Panie pośle...

Posel Łukasz Schreiber:

...poglądów, za 3 miesiące przedstawi pan projekt 500 zł...

(Posel Zbigniew Konwiński: Czas!)

Marszałek:

Dziękuję panu posłowi.

Posel Łukasz Schreiber:

...na każde planowane dziecko. Dziękuję. *(Oklaski)*

Marszałek:

Panie pośle, dziękuję bardzo.

(Posel Andrzej Halicki: Gdzie masz te 40 mld?)

Głos ma pani Elżbieta Rafalska, minister rodziny, pracy i polityki społecznej.

Proszę.

**Minister
Rodziny, Pracy i Polityki Społecznej
Elżbieta Rafalska:**

Panie Marszałku! Pani Premier! Wysoka Izbo! Od początku. Świadczenia od urodzenia, w skali roku 12 miesięcy razy 500 zł, wysokość świadczenia wyniesie 6 tys. zł. Świadczenie będzie przysługiwać przez 18 lat.

(Głos z sali: Nieprawda.)

Wielkość wypłaconego świadczenia na drugie i każde kolejne dziecko wyniesie 108 tys. zł. Stanowi to ponad 60% całych kosztów wychowania dziecka. W przypadku rodziny, tak jak mówię, w gorszej sytuacji materialnej, przy zastosowaniu kryterium 800, 1200 zł, przyznawane jest świadczenie w wysokości 500 zł.

Panie pośle, mój telefon pęka w szwach i jest skrzynka załadowana od SMS-ów...

(Głos z sali: Mój też.)

(Posel Andrzej Halicki: To trzeba opróżnić.)

...w których piszą rodziny, że wreszcie czekają, kiedy rozpoczną się wypłaty świadczenia wychowawczego. *(Oklaski)* Dzwonią, SMS-ują, piszą rodziny, które wychowały pięcioro i więcej dzieci i nie mogły liczyć na wsparcie państwa, i żałują, że Prawo i Sprawiedliwość nie decydowało wcześniej o polityce rodzinnej kraju. *(Oklaski)*

(Posel Krystyna Pawłowicz: Tak jest!)

(Posel Rafał Grupański: Nie było ulgi podatkowej.)

Proszę państwa, popatrzmy na to uczciwie, jak śmiały i odważny to jest program, jak wymagający innych wyrzeczeń finansowych, jak dostrzegający trudną sytuację polskich rodzin. Ale też mówimy wyraźnie, bo cały czas ta dyskusja, proszę państwa, koncentruje się też na tej części socjalnej tego programu, czyli na tym pierwszym dziecku, my mówimy o pozostałych rodzinach, ale mówimy przede wszystkim o przełamaniu kryzysu demograficznego, o wzroście dzietności, o tym, że liczymy, że będzie to impuls do poprawienia sytuacji demograficznej kraju, bo ona jest po prostu katastrofalna i trzeba to zmienić. I mamy odwagę spróbować to zrobić. Stąd jest, proszę państwa, świadczenie wychowawcze od drugiego kolejno na każde dziecko. Nie będę mówiła Polskiemu Stronnictwu Ludowemu, jakie państwo stosowaliście kry-

**Minister Rodziny, Pracy i Polityki Społecznej
Elżbieta Rafalska**

teria, jakiego rodzaju była to pomoc, jaka to była pomoc dla samotnych matek. Jaka jest różnica w naszej ofercie? Kolosalna. Zapewniam, że rodziny, dzieci to odczują, a ludzie to oceniają. Zapewniam, że tak będzie. *(Oklaski)*

Marszałek:

Przystępujemy do głosowania.

Kto z pań i panów posłów jest za przyjęciem 3. poprawki wraz z konsekwencją, zechce podnieść rękę i nacisnąć przycisk.

Kto jest przeciw?

Kto się wstrzymał?

Głosowało 446 posłów. Za głosowało 167, przeciw – 260, wstrzymało się 19 posłów.

Stwierdzam, że Sejm poprawkę odrzucił.

W 4. wniosku mniejszości do art. 5 wnioskodawcy proponują, aby świadczenie wychowawcze przysługiwało na każde dziecko w rodzinie. Wnioskodawcy proponują również inne zasady wypłaty świadczenia wychowawczego na dziecko niezamieszkujące z rodzicem lub opiekunem faktycznym przez cały miesiąc. Konsekwencją przyjęcia tych propozycji będą zmiany wymienione w sprawozdaniu. Przyjęcie tych propozycji spowoduje bezprzedmiotowość wniosków mniejszości 5. i od 7. do 9. oraz poprawek 4. i 15.

Z pytaniem zgłosiła się pani poseł Magdalena Kochan, klub Platforma Obywatelska.

Poseł Magdalena Kochan:

Dziękuję bardzo.

Panie Marszałku! Pani Minister! Pani Premier! Jak słyszę, że państwo mówicie, jaki to jest sprawiedliwy program, to zastanawiam się, co powiecie 1800 tys. polskich rodzin, które nie otrzymują tego wsparcia. Co powiecie 3 mln dzieci, których tym wsparciem nie obejmiecie?

(Poseł Jolanta Szczypińska: A co wy powiedzieliście?)

Ostrzegaliśmy w całej kampanii wyborczej. To jest bardzo trudny program, to jest program, w przypadku którego – jeśli chcecie państwo wdrożyć to w życie – musicie przebudować cały system finansów publicznych.

(Poseł Marek Suski: Tak jest.)

Mówiliśmy o tym, wyborcy wybrali. 25 października powiedzieli: chcemy 500 zł na każde dziecko. Gdzie jest te 500 zł dla każdego z 3 mln dzieci, których nie obejmiecie tym...

(Poseł Krystyna Pawłowicz: Drugie i następne.)

(Poseł Andrzej Halicki: Oszukali. Znowu oszukali.)

W poprawce proponujemy wam naprawienie tego.

(Poseł Jacek Zalek: Gdzie jest stocznia w Szczecinie?)

Po debacie, która była w pierwszym, drugim czytaniu, na posiedzeniach komisji, brzmi tak: Czy państwo jeszcze pamiętacie, co znaczą dwa słowa w nazwie waszej partii? Czy pamiętacie? *(Oklaski, gwar na sali)*

Marszałek:

Dziękuję.

Głos ma pani poseł Joanna Schmidt, klub Nowoczesna.

Poseł Joanna Schmidt:

Panie Marszałku! Wysoka Izbo! Pani minister, to jest program socjalny, to nie jest program demograficzny, poprawiający demografię w Polsce. Dlatego Nowoczesna jest przeciwko. Wiele badań i analiz wskazuje, że to, co hamuje lub odracza rodzicielstwo, to brak żłobków, przedszkoli, mieszkań i różnego innego rodzaju udogodnień, które pozwolą pracować młodym rodzicom w przekonaniu, że ich dzieci mają właściwą opiekę. Nikt dla 500 zł nie podejmuje decyzji o dziecku, podobnie jak nie robi się tego dla ulgi podatkowej.

Czy w najbliższych latach przewidujecie państwo wzrost środków na prawdziwą politykę prorodziną, skuteczną, efektywną politykę prorodziną? Czy wszystko przeje program 500+? Czy nie widzicie państwo sprzeczności we wprowadzaniu tego programu, połączonego z równoczesnym cofnięciem sześciolatek do przedszkoli? Prognozuje się, że w efekcie zabraknie miejsc w przedszkolach dla trzylatków. Kobiety nie będą miały wyboru, będą musiały pozostać w domu. Nie wiem, czy ktoś u państwa o tym pomyślał. Pani premier, zapytam się: *(Dzwonek)* Czy leci z nami pilot? *(Oklaski)*

Marszałek:

Pani poseł, dziękuję bardzo.

Poseł Joanna Schmidt:

Czy te projekty są przygotowane, biorąc pod uwagę długofalową strategię wsparcia rodziny i...

Marszałek:

Dziękuję bardzo, pani poseł.

Przystępujemy do głosowania.

Kto z pań i panów posłów jest za przyjęciem 4. wniosku mniejszości wraz z konsekwencją, zechce podnieść rękę i nacisnąć przycisk.

Kto jest przeciw?

Kto się wstrzymał?

Marszałek

Głosowało 437 posłów. Za głosowało 153, przeciw – 265, wstrzymało się 19 posłów.

(*Poseł Władysław Kosiniak-Kamysz*: Panie marszałku, jeszcze jedno pytanie.)

Stwierdzam, że Sejm wniosek mniejszości odrzucił.

W 5. wniosku mniejszości do art. 5 polegającym na dodaniu ust. 5 wnioskodawca proponuje, aby do osób samotnie wychowujących dzieci nie stosować kryteriów, o których mowa w ust. 3 i 4.

Z pytaniem zgłosił się pan poseł Konrad Głębocki, klub Prawo i Sprawiedliwość.

Poseł Konrad Głębocki:

Szanowny Panie Marszałku! Szanowna Pani Premier! Wysoki Sejmie! Moje pytanie będzie odnosiło się do tych i innych poprawek opozycji. Jeden ze znanych publicystów krytycznie ustosunkowany do Prawa i Sprawiedliwości na antenie radiowej jednej z rozgłośni skomentował 500+ jako bardzo dobre i proste rozwiązanie... I wyraził żal, że poprzedni rząd na to nie wpadł. (*Oklaski*) Poprzedni rząd takiego rozwiązania nie mógł zaproponować, ponieważ do tego potrzebna jest rzeczywista troska o dobro polskiej rodziny. (*Oklaski*)

(*Poseł Krystyna Pawłowicz*: Tak jest.)

Podwaliną bardzo dobrego programu 500+ jest właśnie zapewnienie dobrej przyszłości dla Polski, przełomu w zakresie demograficznym.

Jak wielkiej, szanowni posłowie opozycji, potrzeba obłudy, aby najpierw twierdzić, że program 500+ jest nie do sfinansowania z budżetu państwa, po czym zaproponować rozwiązanie jeszcze dalej idące. (*Oklaski*)

Marszałek:

Dziękuję panu posłowi.

Przystępujemy do głosowania.

Kto z pań i panów posłów jest za przyjęciem...

(*Poseł Andżelika Możdżanowska*: Pytanie, panie marszałku.)

A przepraszam, pani poseł Andżelika Możdżanowska...

(*Poseł Władysław Kosiniak-Kamysz*: Najpierw z wnioskiem formalnym, panie marszałku.)

Proszę bardzo, pan Władysław Kosiniak-Kamysz z wnioskiem formalnym.

Poseł Władysław Kosiniak-Kamysz:

Panie Marszałku! Wysoka Izbo! Z wnioskiem formalnym o przerwę, w trakcie przerwy o zwołanie Konwentu Seniorów przez pana marszałka. Po raz kolejny posłowie Polskiego Stronnictwa Ludowego są

niedopuszczani przez pana marszałka do pytań. To już jest seria takich zdarzeń. Był pan Krystian Jarubas w poprzedniej poprawce...

(*Głos z sali*: Ale jaka seria?)

...nie został dopuszczony. (*Poruszenie na sali*)

Teraz pani poseł Możdżanowska – niedopuszczona. Czemu boicie się pytać Polskiego Stronnictwa Ludowego?

(*Poseł Leonard Krasulski*: Jejku, jejku!) (*Wesołość na sali, oklaski*)

Marszałek:

Nie przyjmuję tego wniosku, jest bezzasadny.

Z pytaniem zgłasza się poseł Andżelika Możdżanowska, klub Polskiego Stronnictwa Ludowego.

(*Głosy z sali*: Możdżanowska!)

Poseł Andżelika Możdżanowska:

Andżelika Możdżanowska.

Panie Marszałku! Wysoka Izbo! Najpierw do pana marszałka.

Panie marszałku, moja prośba o zwołanie Konwentu Seniorów była jak najbardziej adekwatna do tematu dzisiejszego procedowania ustawy. Bo zanim otrzyma się 500+, trzeba być w ciąży i urodzić dziecko, chyba że pan marszałek wierzy jeszcze, że dzieci przynoszą bociany. (*Oklaski*)

Panie Marszałku! Wysoka Izbo! Pani Premier! Mówimy o polityce prodemograficznej i świadczeniu wychowawczym. Jeżeli mówimy o świadczeniu wychowawczym, to niestety z tej ustawy biedni nie będą mogli skorzystać – samotne matki, samotni rodzice, osoby w związkach formalnych, nieformalnych, których dochód przekroczy 800 zł. A więc ustawa nie jest na każde dziecko, a taka była deklaracja – na każde dziecko. Bo świadczenie wychowawcze musi być na każde dziecko. W kwestii polityki prorodzinnej, prodemograficznej apeluję: matka w 5. miesiącu ciąży z drugim dzieckiem została w ramach deklaracji pani premier (*Dzwonek*), że będzie chroniona kobieta w ciąży... zostały jej zmienione warunki pracy i płacy.

Marszałek:

Dziękuję, pani poseł.

Poseł Andżelika Możdżanowska:

To nie jest działanie prodemograficzne i prorodzinne. (*Oklaski*)

(*Poseł Iwona Arent*: Niech idzie do sądu.)

Marszałek:

Dziękuję, pani poseł.

Przypominam państwu, że w tej chwili pytania dotyczą 5. wniosku mniejszości, a nie ogólnie, jak było w poprzednich przypadkach.

O głos poprosiła minister rodziny, pracy i polityki społecznej Elżbieta Rafalska.

**Minister
Rodziny, Pracy i Polityki Społecznej
Elżbieta Rafalska:**

Pani Premier! Panie Marszałku! Wysoka Izbo! Po pierwsze, Wysoka Izbo, samotna matka to nie jest tylko matka z jednym dzieckiem, a więc samotna matka...

(Poseł Krystyna Szumilas: Są z jednym. Co z nimi?)

...np. z piątką dzieci, otrzyma 2 tys. zł i 500 zł dodatkowo, jeżeli spełnia kryterium dochodowe. (Oklaski)

(Poseł Krystyna Skowrońska: A ta z jednym?)

Samotna matka z trójką dzieci otrzyma na pewno 1 tys. zł i 500 zł po spełnieniu kryterium dochodowego. (Oklaski) Wszystkie rodziny, pełne, niepełne, związki partnerskie, w których są dzieci, jeżeli jest spełnione kryterium dochodowe, 800 lub 1200, dostaną 500 zł świadczenia wychowawczego. Nie ma żadnej dyskryminacji.

(Poseł Krystyna Skowrońska: A 801?)

Nie martwcie się, panowie, jest równe traktowanie wszystkich dzieci i wszystkich rodzin. (Oklaski)

Marszałek:

Dziękuję.

Przystępujemy do głosowania.

Kto z pań i panów posłów jest za przyjęciem 5. wniosku mniejszości, zechce podnieść rękę i nacisnąć przycisk.

Kto jest przeciw?

Kto się wstrzymał?

Głosowało 447 posłów. Za głosowało 189 posłów, przeciw – 241, wstrzymało się 17 posłów.

Stwierdzam, że Sejm wniosek mniejszości odrzucił.

(Poseł Joanna Scheuring-Wielgus: Mogę teraz zadać pytanie?)

W 6. wniosku mniejszości do art. 5 polegającym na dodaniu ust. 5 wnioskodawca proponuje, aby świadczenie wychowawcze przysługiwało na dziecko niebędące pierwszym dzieckiem, jeżeli dochód rodziny w przeliczeniu na osobę nie przekracza kwoty 2500 zł.

Z 6. wnioskiem mniejszości łączy się 13. wniosek mniejszości.

Nad tymi wnioskami głosować będziemy łącznie.

Z pytaniami zgłosili się państwo posłowie.

Poseł Piotr Uściński, klub Prawo i Sprawiedliwość.

Poseł Piotr Uściński:

Panie Marszałku! Pani Premier! Pani Minister! Wysoka Izbo! Wnioskodawcy proponują wprowadzenie progu dochodowego, górnego progu dochodowego. Chcecie popsuć nasz program prorodzinny, panie Petru, chcecie popsuć nasz program prodemograficzny, chcecie zrobić z niego program socjalny.

(Poseł Elżbieta Radziszewska: Jest socjalny.)

Nie rozumiem, bo za socjalistów się nie uważacie, a jeśli nie jesteście socjalistami, to oznacza, że jesteście wrogami polskich rodzin, jeżeli chcecie...

(Poseł Andrzej Halicki: To wy jesteście socjalistami.)

...ograniczyć politykę prorodziną. Jesteście wrogami polityki prorodzinnej.

Mam takie pytanie: Czy może jednak walczyć z programem 500+...

(Poseł Piotr Kaleta: A co by powiedział Piłsudski?)

...ze względu na to, że jesteście przywiązani do innego programu, do programu, którym lobby bankowe w ostatnich latach uwieńczyło, sprezentowało go tysiącom polskich rodzin, programu 500 franków minus, co miesiąc. (Oklaski)

Marszałek:

Głos zabierze poseł Jerzy Meysztowicz, klub Nowoczesna.

Poseł Jerzy Meysztowicz:

Panie Marszałku! Pani Premier! Wysoka Izbo! Mam nadzieję, że kiedyś klub Nowoczesna się doczeka, że przedstawiciele rządu nie zaczną swojego wystąpienia słowami: przez ostatnie 8 lat koalicja rządząca to i tamto.

Program, proszę państwa, jest nie do zrealizowania. W przeciwnym razie umieścilibyście zapis w tej ustawie dotyczący dziesięcioletniego okresu finansowania tego.

Jest to ustawa niezgodna z ustawą o finansach publicznych i już trzykrotnie nasz klub zwracał się z tym pytaniem, dlaczego tak jest, i nie otrzymywał odpowiedzi. Źródła finansowania muszą być podane, dlatego że to nie jest, jak przed chwilą słyszeliśmy, program socjalny. Ale działacie w ten sposób, żeby po prostu przekazać społeczeństwu taką informację: macie 500 zł i siedźcie cicho. To jest wasz przekaz. Myślę, że trzeba by było za 2 lata albo nawet teraz zmienić datę wprowadzenia tej ustawy, dlatego że za 2 lata okaże się, że rzeczywiście to był prima aprilis. Dziękuję bardzo. (Oklaski)

Marszałek:

Ale prosiłbym jednak, żeby swoje wystąpienie kończyć lub zaczynać pytaniem lub w trakcie to pytanie zawrzeć.

Głos ma poseł Krystian Jarubas, Polskie Stronictwo Ludowe.

Posel Krystian Jarubas:

Szanowny Panie Marszałku! Pani Premier! Pani Minister! Wysoka Izbo! Nie zostałem dopuszczony przy 4. wniosku mniejszości, więc pytam teraz.

Szanowna pani minister, mój telefon też pęka w szwach, polskie rodziny pytają: Jak państwo wytłumaczają tym 3 mln wykluczonych z programu dzieci, dlaczego 500 zł im się nie należy?

(Poseł Piotr Kaleta: Dobra, pokaż jakiegoś SMS-a.)

Podobnie jak w przypadku dwójki dzieci...

(Poseł Piotr Kaleta: Pokaż.)

...gdy starsze przekroczy 18 lat, to młodszemu świadczenie już się nie należy. To jest zwykłe polityczne oszustwo.

A co do wypowiedzi pana posła Uścińskiego, to pan premier Morawiecki był za progiem dochodowym, tylko boi się zapisać tego w ustawie. Dziękuję bardzo. (Oklaski)

Marszałek:

Panie pośle, nie był pan zgłoszony przy 4. wniosku mniejszości, więc proszę nie nadużywać... (Oklaski)

(Głos z sali: Ale panie marszałku...)

(Poseł Władysław Kosiniak-Kamysz: Był zgłoszony.)

I proszę zgłaszać, proszę państwa, pytania dotyczące poprawki lub konkretnego wniosku mniejszości.

W 6. wniosku mniejszości do artykułu...

Przepraszam.

(Poseł Elżbieta Radziszewska: Jeszcze jedno.)

Jeszcze pani poseł Elżbieta Radziszewska, klub Platforma Obywatelska.

Posel Elżbieta Radziszewska:

Panie Marszałku! Wysoka Izba! Ten program 500+ wiąże się z ograniczeniami i rodziny będą miały kłopoty z uzyskaniem administracyjnej zgody na te 500+, ponieważ w bardzo skomplikowanym mechanizmie ta kwota 500 zł będzie przyznawana. Wiele osób uprawnionych, co do których zapadła negatywna decyzja administracyjna, bo w takim trybie otrzymuje się potwierdzenie otrzymania tych 500 zł, będzie się odwoływało do samorządowego kolegium odwoławczego. Ponieważ te 500 zł otrzyma ok. 3 mln dzieci, a drugie 3 mln nie otrzyma, to można domniemywać, że część z tych rodzin zwróci się z wnioskiem do kolegium, z odwołaniem.

Jakie rząd przewiduje środki, żeby dać wsparcie samorządowym (*Dzwonek*) kolegiom odwoławczym? Bardzo proszę o udzielenie odpowiedzi, bo prawdopodobnie obciążenie samorządowych kolegiów odwoławczych w tym przypadku będzie bardzo duże.

Marszałek:

Tak, pani Elżbieta Rafalska, minister rodziny, pracy i polityki społecznej.

Minister Rodziny, Pracy i Polityki Społecznej Elżbieta Rafalska:

Nowoczesna stawia zarzut, Wysoka Izbo, pani premier i panie marszałku, że program jest socjalny, a równocześnie stawia kryterium dochodowe ograniczające, co jest absolutnie typowe przy systemach selekcyjnych, przy systemach socjalnych. Systemy uniwersalne, powszechne, stosowane w politykach rodzinnych... To, które my mamy od drugiego dziecka, jest bez barier finansowych. A więc państwo jesteście kompletnie niekonsekwentni w tej ocenie.

Teraz następna, proszę państwa, informacja, Wysoka Izbo. Gdyby wprowadzono próg w wysokości 5 tys. zł, świadczenia nie otrzymałoby 11 tys. rodzin, a oszczędność z tego tytułu wyniosłaby 5 mln zł. Gdyby to był próg 3 tys. zł, nie otrzymałoby go 51 tys. rodzin, a oszczędność wyniosłaby 267 mln zł. Musi Wysoka Izba mieć świadomość, że wprowadzenie dodatkowego kryterium spowodowałoby konieczność składania przez 2 mln 700 rodzin oświadczeń o sytuacji dochodowej, ponieważ każda rodzina musiałaby mieć policzone kryterium dochodowe.

Ja nie wiem, jak mam rozumieć tę propozycję Nowoczesnej. Czy to znaczy, że państwo jako posłowie proponujecie wprowadzenie kryterium i w związku z tym, jeżeli ktoś będzie miał powyżej kryterium, to nie ma przymusu składania wniosku ani nie musi złożyć tego wniosku? Ja mówię: nie ma konieczności składania wniosku. Jeżeli ktoś jest w dobrej sytuacji, bardzo dobrej sytuacji finansowej, może po prostu wniosek nie składać ani nie starać się o to świadczenie. (Oklaski)

Marszałek:

Dziękuję.

Przystępujemy do głosowania.

Kto z pań i panów posłów jest za przyjęciem wniosków mniejszości 6. i 13., zechce podnieść rękę i nacisnąć przycisk.

Kto jest przeciw?

Kto się wstrzymał?

Głosowało 441 posłów. Za głosowało 37, przeciw – 390, wstrzymało się 14 posłów.

Marszałek

Stwierdzam, że Sejm wnioski mniejszości odrzucił.

W 7. wniosku mniejszości do art. 5 polegającym na dodaniu ust. 5–7 wnioskodawcy proponują zasady przyznawania zmniejszonego świadczenia wychowawczego w przypadku przekroczenia kwoty kryterium dochodowego.

Przyjęcie tego wniosku spowoduje bezprzedmiotowość wniosków mniejszości 8. i 9. oraz poprawek 4. i 15.

Z pytaniem zgłosił się poseł Władysław Kosiniak-Kamysz, Polskie Stronnictwo Ludowe.

Poseł Władysław Kosiniak-Kamysz:

Dziękuję bardzo.

Panie Marszałku! Wysoka Izbo! Pani Premier! Głosowaliśmy przy poprzedniej poprawce tak samo jak PiS. Nie chcieliśmy wprowadzenia tego górnego pułapu. Ale jest apel do pani premier, żeby powstrzymała swoich, część swoich ministrów na czele z wicepremierem Morawieckim, który apeluje o to, żeby ci, którzy mają prawo do 500 zł, tych 500 zł nie brali. Dajecie prawo ustawowe, a mówicie, że nie ma prawa moralnego. No tak nie można, pani premier. *(Oklaski)*

Przejdę do tej poprawki, która jest niezwykle ważna. To jest propozycja zasady złotówka za złotówkę, za którą państwo głosowaliście w poprzednim Sejmie. Elastyczny próg dochodowy, nie zasada gilotyny przy świadczeniu 500 zł. Ktoś przekroczy o 10 zł – nie dostanie 500, ale dostanie 490 itd., aż do 20 zł. To jest zasada elastyczności, która robi ten program jeszcze lepszym. Pokażcie, że potraficie dialogować z opozycją, ale jest też wynik tego dialogu, a nie tylko monolog. Dziękuję bardzo. *(Oklaski)*

Marszałek:

Proszę.

Głos ma poseł Marek Suski, Prawo i Sprawiedliwość.

Poseł Marek Suski:

Panie Marszałku! Wysoka Izbo! Chciałbym zadać pytanie pani minister. Chodzi w tym wniosku mniejszości o to, żeby w przypadku przekroczenia kwoty kryterium jakby wyrównywać z tego tytułu brak programu 500+ dla dziecka.

Mam pytanie dotyczące tego zrozumienia sprawiedliwości, bo tutaj państwo mówią o zrozumieniu sprawiedliwości: Jak ta sprawiedliwość była wykonywana przez poprzednią koalicję? Otóż rzeczywiście realizowaliście program, tylko że mniej więcej jakiś program minus 100 na każde dziecko, bo podnieśliście podatek od ubrań, bucików, wózków z 8% na

23%. To mniej więcej kosztowało każdą rodzinę jakieś 100 zł chyba miesięcznie, ale to było sprawiedliwe, bo od każdego dziecka, niezależnie od dochodu rodziny. Wtedy się nie troszczyliście, że jeżeli ktoś nie ma dochodów, to i tak musi płacić. *(Dzwonek)*

A więc mam pytanie: Jakie były wpływy do budżetu, czyli ile Platforma zabrała dzieciom i rodzicom? My teraz chcemy tym dzieciom i rodzicom dać grube miliardy. *(Oklaski)*

(Poseł Krystyna Pawłowicz: Tak jest.)

Marszałek:

Dziękuję.

Głos ma poseł Elżbieta Radziszewska, klub Platforma Obywatelska.

Czy mnie wzrok nie myli?

(Poseł Grzegorz Schetyna: Jest, jest, już biegnie.)

Poseł Elżbieta Radziszewska:

Pani Minister! Nie otrzymałam odpowiedzi, co z finansowaniem samorządowego kolegium odwoławczego. W każdym miejscu, w którym mówimy o tej ustawie, to jest ważne pytanie, ponieważ potem wszystkie wnioski odwoławcze od administracyjnej decyzji...

(Poseł Anna Paluch: Proszę zostawić to wreszcie w spokoju.)

...będą trafiały do samorządowego kolegium, a potem do wojewódzkiego sądu administracyjnego. Dlatego proszę o udzielenie odpowiedzi.

I druga rzecz. Pani minister, bardzo proszę, żeby pani odpowiedziała na jeszcze inne pytanie. Zgodnie ze słownikiem w tej ustawie opiekunem faktycznym, który ma prawo zwrócić się o przyznanie, o decyzję celem przyznania 500 zł, jest osoba faktycznie opiekująca się dzieckiem, jeśli wystąpiła z wnioskiem do sądu opiekuńczego o przysposobienie dziecka, jeśli nie mówimy o rodzicu prawnym, rodzicu zastępczym czy rodzicu biologicznym. Pani minister, gdzie w tej ustawie są tzw. eurosieroty? *(Dzwonek)* Rodzice są poza granicami kraju, nie ma opiekuna prawnego i nikt nie wystąpił o przysposobienie. Wedle którego artykułu 500 zł dostanie dziecko będące tzw. eurosierotą?

Marszałek:

Dziękuję, pani poseł.

Zwracam pani poseł i państwu posłom uwagę, że jeżeli jest omawiana poprawka bądź konkretny wniosek mniejszości, to pytania proszę odnosić do tej poprawki lub wniosku mniejszości. Ogólne pytania można zadawać przed głosowaniem nad całością ustawy.

(Poseł Krystyna Skowrońska: Pan marszałek nie cenzuruje!)

Pani poseł Katarzyna Lubnauer, klub Nowoczesna. Proszę bardzo.

Poseł Katarzyna Lubnauer:

Panie i Panowie Posłowie! Pani minister zarzuca Nowoczesnej, że chce zrobić z programu niesocjalnego socjalny. Po pierwsze, wbrew temu, że państwo chcą zaklinać rzeczywistość, to jest program socjalny.

Po drugie, państwo mówią, że bariera 2500 jest złą barierą. Ale jednocześnie co państwo robią? Apelują do moralności ludzi zamożnych, że powinni zrezygnować z tych pieniędzy.

(Głos z sali: Nowoczesna na pewno.)

Proszę państwa, państwo się boją rozwiązań, które my państwu proponujemy. Państwo się boją otwartym tekstem powiedzieć, że powinna być ta bariera. My państwu proponujemy, żeby taką barierę wprowadzić. Natomiast jest niemoralne i niezgodne z prawem, żeby rodzic zrezygnował z tych pieniędzy, jeżeli ma do nich prawo, bo to nie są jego pieniądze, to są pieniądze jego dziecka. W związku z tym, jeżeli nie ma tej bariery, to nie jest moralny państwa apel, żeby oni zrezygnowali z tych pieniędzy. To jest po prostu nieprzychylnie. *(Oklaski)*

Marszałek:

O głos prosi minister rodziny, pracy i polityki społecznej Elżbieta Rafalska.

Minister Rodziny, Pracy i Polityki Społecznej Elżbieta Rafalska:

Wysoka Izbo! Bardzo często z tej mównicy i podczas debaty pada ta słynna złotówka za złotówkę. Chciałam powiedzieć, że ta złotówka za złotówkę jest realizowana przez rząd Prawa i Sprawiedliwości od 1 stycznia 2016 r. Proszę państwa, przez 8 lat nie była realizowana. Ona jest dopiero dzisiaj realizowana.

(Poseł Izabela Katarzyna Mrzygłocka: Bo trzeba ją było wprowadzić.)

Ona została wprowadzona, ale nie obowiązywała wcześniej. Państwo nie wprowadziliście jej...

(Poseł Urszula Augustyn: Ustawą rządu.)

(Poseł Ewa Kopacz: Ale jest pokrycie w budżecie, prawda?)

Dobrze. I teraz, proszę państwa, przy takim niskim kryterium, jakie było, koszt tej poprawki wynosił 400 mln zł. Proszę państwa, proponujecie poprawkę, która ma spowodować, że program Prawa i Sprawiedliwości, o którym mówimy, że jest programem plus, bo jest 500+ to świadczenie... Inne świadczenie stanie się programem minus, bo od tego 500 będziemy odliczać aż do 100 zł.

(Poseł Ewa Kopacz: Od zera trudno coś zabrać, a teraz proponujecie zero.)

My mamy program na plus, wy macie program na minus. To jest nasz program i przyjmujemy go w tym kształcie. *(Oklaski)*

Marszałek:

Przystępujemy do głosowania.

Kto z pań i panów posłów jest za przyjęciem 7. wniosku mniejszości, zechce podnieść rękę i nacisnąć przycisk.

Kto jest przeciw?

Kto się wstrzymał?

Głosowało 444 posłów. Za głosowało 185, przeciw – 242, wstrzymało się 17 posłów.

Stwierdzam, że Sejm wniosek odrzucił.

W 4. poprawce do art. 5 polegającej na dodaniu ust. 5–7 wnioskodawcy proponują zasady przyznawania zmniejszonego świadczenia wychowawczego w przypadku przekroczenia kwoty kryterium dochodowego.

Z poprawką tą łączy się 15. poprawka.

Nad tymi poprawkami głosować będziemy łącznie.

Komisja wnosi o odrzucenie tych poprawek.

Jej przyjęcie spowoduje bezprzedmiotowość wniosków mniejszości 8. i 9.

Z pytaniami zgłosili się państwo posłowie.

Poseł Władysław Kosiniak-Kamysz, klub Polskiego Stronnictwa Ludowego.

Poseł Władysław Kosiniak-Kamysz:

Panie Marszałku! Pani Premier! Wysoka Izbo! To prawda, 500+: plus 1 tys. zł, plus 2,5 tys. złotych, plus przedszkola za złotówkę, plus darmowy podręcznik, plus podwojone ulgi podatkowe, plus urealnione ulgi podatkowe... *(Oklaski)*

(Głos z sali: Brawo!)

...czyli wszystko to, co zrobił rząd PO–PSL w poprzedniej kadencji. Teraz się zgadzamy. Tylko wyartykułujcie to raz, a porządnie: plus to, co zostało zrobione. Wtedy ta nazwa tak naprawdę ma sens.

Odrzuciliście przed chwilą poprawkę złotówka za złotówkę. Niestety, tak głosowaliście też w poprzedniej kadencji Sejmu. Teraz macie szansę ją wprowadzić, bo my ją nazwaliśmy, przygotowaliśmy. Bardzo dobrze, że to jest, ale musi być w szerszej ilości świadczeń. Tłumaczyliście w trakcie debaty, że nie możecie jej przyjąć, bo to zbyt duże koszty, a budżet w tym momencie jest już zamknięty. To teraz dajemy wam ogromną szansę, nieprawdopodobną szansę. Zapiszmy zasadę złotówka za złotówkę od 2017 r. Budżet na przyszły rok jeszcze nie jest przygotowany. *(Dzwonek)* Jeżeli znajdziecie 44 mld dla frankowiczów, bo tak wczoraj wyliczył NBP, to cóż znaczą te 2 mld w przypadku złotówki za złotówkę, żeby dać większą szansę większej ilości rodzin, które tego wsparcia naprawdę potrzebują? Ponadpartyjne porozumienie...

Marszałek:

Dziękuję panu posłowi.

Posel Władysław Kosiniak-Kamysz:

...w polityce rodzinnej jest możliwe, tylko musicie za nim zagłosować.

Marszałek:

Dziękuję panu posłowi.

Posel Władysław Kosiniak-Kamysz:

Od 2017 r. – złotówka za złotówkę. *(Oklaski)*

Marszałek:

Dziękuję.

Głos ma poseł Henryk Kowalczyk, klub Prawo i Sprawiedliwość.

Posel Henryk Kowalczyk:

Panie Marszałku! Pani Premier! Pani Minister! Mam pytanie do pani minister: Czy ten program to kieszonkowe po 500 zł dla każdego dziecka? Bo z tej dyskusji odnoszę takie wrażenie. Mówiono o dyskryminacji pierwszego dziecka...

(Poseł Ewa Kopacz: A tak nie jest?)

...jakby to było kieszonkowe. A ja jestem przekonany, że jest to kompleksowy program wspierania rodziny. *(Oklaski)*

(Głos z sali: Brawo!)

Mówienie o dziecku pierwszym, drugim i następnym jest sposobem liczenia tych 500 zł dla rodziny.

(Poseł Władysław Kosiniak-Kamysz: O zasadzie.)

To nie jest kieszonkowe, ale to jest program kompleksowy. Nie taki, jak wprowadzony do tej pory iluzoryczny program dotyczący przedszkola dla dzieci...

(Poseł Ewa Kopacz: Słucham?)

...bo tak naprawdę rodzice mają prawo oddać dzieci do przedszkola, tylko że w tym przedszkolu nie ma miejsca...

(Poseł Ewa Kopacz: To budujcie, kontynuujcie.)

...i to jest ta wielka różnica. Państwo wprowadziliście ulgi podatkowe dla dzieci, tak, tylko PSL zapomniał, że w tych ulgach podatkowych nie tylko wyklucziliście pierwsze dziecko *(Dzwonek)*, ale wyklucziliście całe grupy społeczne, na czele z rolnikami *(Oklaski)*, którzy w ogóle nie mieli prawa...

(Poseł Władysław Kosiniak-Kamysz: Nieprawda!)

...z żadnych ulg skorzystać, bo nie mają PIT-u.

(Poseł Władysław Kosiniak-Kamysz: Panie marszałku...)

A więc jeśli chcecie kontynuować taki program, dyskryminujący całe grupy społeczne, to jest to absolutnie niedopuszczalne. My proponujemy program, który jest kompleksowym programem pomocy dla rodziny. *(Oklaski)*

Marszałek:

Dziękuję panu posłowi.

W trybie sprostowania poseł Władysław Kosiniak-Kamysz.

Posel Władysław Kosiniak-Kamysz:

Panie Ministrze! Troszkę o ulgach podatkowych. Po pierwsze...

(Wypowiedź poza mikrofonem)

Jest sprostowaniem, bo wprowadza pan...

(Poseł Leonard Krasulski: To kłamstwa!)

...minister w błąd opinię publiczną w sprawie ulg podatkowych.

(Głos z sali: To powinien pan głosować.)

Po pierwsze, dwa razy zostały podniesione w poprzedniej kadencji ulgi podatkowe, szczególnie dla rodzin wielodzietnych. Chyba się zgodzimy, że rodziny wielodzietne potrzebują tego wsparcia najbardziej. Po drugie, od zeszłego roku ulga podatkowa została urealniona w taki sposób, że jeżeli jest rodzina, która nie ma tyle dochodu, żeby odliczyć sobie 2 tys. od podatku, a może odliczyć tylko 200 zł... Przez wiele lat te 1,8 tys. zł przepadało.

(Poseł Ewa Kopacz: Tak jest, tak jest.)

(Poseł Marek Suski: Władek, ty już nie jesteś ministrem, słyszałeś? Nie jesteś już ministrem.)

Teraz te 1,8 tys. zł w postaci świadczenia trafia do tej rodziny.

(Poseł Ewa Kopacz: Dokładnie.)

I to jest urealnienie tej ulgi i spowodowanie, że nawet ci, którzy mają niższe dochody, bardziej z niej skorzystają. Wprowadzaliście ulgi prorodzinne do systemu. Czemu teraz jesteście przeciwko nim? Dziękuję bardzo. *(Oklaski)*

(Poseł Ewa Kopacz: Brawo!)

Marszałek:

Sprostowanie do sprostowania zgłasza poseł Henryk Kowalczyk. *(Poruszenie na sali)*

(Poseł Grzegorz Schetyna: W jakim trybie?)

Posel Henryk Kowalczyk:

Panie Marszałku! Pani Premier! Wysoka Izbo...

(Poseł Rafał Grupiński: Sprostowanie do sprostowania? To było sprostowanie do sprostowania.)

Przepraszam bardzo, jeśli państwo korzystacie z formuły sprostowań, to dlaczego akurat posłowie koalicji mają być dyskryminowani?

(Poseł Izabela Katarzyna Mrzygłocka: To jest polemika.)

Nie bardzo rozumiem tę sytuację.

(Poseł Sławomir Neumann: A pytaj.)

Posel Henryk Kowalczyk

A więc wracając do wypowiedzi pana przewodniczącego i byłego ministra...

(*Głos z sali:* Ale nie trzeba sprostować.)

(*Głos z sali:* Każdy będzie byłym.)

Naprawdę, panie pośle, ulga podatkowa była ulgą, z której korzystały najbogatsze rodziny. Wiele rodzin z kilkorgiem dzieci...

(*Posel Władysław Kosiniak-Kamysz:* Rodziny wielodzietne. One są najbogatsze?)

Takie są fakty. Z kilkorgiem dzieci... Rodziny biedniejsze nie wykorzystywały tej ulgi...

(*Posel Władysław Kosiniak-Kamysz:* Rodziny...)

(*Posel Krystyna Pawłowicz:* Nie przeszkadzaj!)

(*Głos z sali:* Ale niech pan słucha.)

...bo nie miały tyle wpłat podatkowych. Mogę panu przysłać, wskazać wiele takich rodzin. Pomijając jeszcze następny fakt, że z tej ulgi podatkowej... Niech mi pan minister, pan poseł wskaże rodziny rolnicze, które skorzystały z tej ulgi. Przecież nikt z rodzin rolniczych nie skorzystał z ulgi podatkowej.

(*Posel Krystyna Skowrońska:* Bo nie płacił podatku.)

Jeśli pan tego nie rozumie, to jak pan może być przewodniczącym partii mieniającej się rolniczą? (*Oklaski*)

(*Głos z sali:* Brawo!)

(*Posel Krystyna Pawłowicz:* Tak jest, tak jest!)

(*Posel Władysław Kosiniak-Kamysz:* Z wnioskiem formalnym teraz...)

Panie pośle, proszę pojechać na wieś zapytać rolników, który z rolników skorzystał z ulgi podatkowej na dzieci.

(*Posel Elżbieta Radziszewska:* Bo nie płacił PIT-u, nie płacił w ogóle podatku.)

Ja takiego nie znam, no chyba że jest to rolnik pracujący gdzie indziej i płacący składki...

(*Posel Elżbieta Radziszewska:* Jak można skorzystać z ulgi podatkowej, jak się nie płaci podatku?)

Naprawdę trzeba stanąć w prawdzie i powiedzieć, co było błędem, co było dobre, a wy nie przyznajecie się do błędów, które popełniście w poprzednich rządach. (*Oklaski*)

(*Posel Krystyna Pawłowicz:* Tak jest!)

(*Posel Władysław Kosiniak-Kamysz:* Z wnioskiem formalnym...)

Marszałek:

Z wnioskiem formalnym pan poseł Władysław Kosiniak-Kamysz. (*Gwar na sali*)

(*Głos z sali:* Nie dopuszczać, nie ma trybu.)

Posel Władysław Kosiniak-Kamysz:

Przepraszam bardzo, klub PSL-u nigdy nie nadużywał wniosków formalnych, ale trzeba zwołać przerwę i wytłumaczyć panu ministrowi w trakcie tej przerwy – panie marszałku, bardzo bym pana

o to prosił – że partie polityczne są w Polsce niezależne i szefów wybierają ich członkowie, a nie PiS. (*Poruszenie na sali*)

(*Głos z sali:* Ale co zrobiliście dla rolników?)

Co zrobiliśmy dla rolników?

(*Głosy z sali:* Nic!)

Po pierwsze, 1 tys. zł na każde dziecko przez pierwsze 12 miesięcy...

(*Głos z sali:* Nie na temat.)

Proszę o spokój. Panie marszałku, proszę o ucieszenie sali.

Boli was prawda, bo tego nie zrobiliście.

(*Posel Krystyna Pawłowicz:* 8 lat!)

...1 tys. zł na każde dziecko dla rolników...

(*Posel Wojciech Skurkiewicz:* Przez rok.)

...urlop wychowawczy dla rolników, którzy nie odprowadzają składek. Nie ma ulgi podatkowej, bo oni nie płacą podatku dochodowego, bo nie wprowadziliśmy, nie dopuściliśmy do wprowadzenia podatku dochodowego dla rolników.

(*Głos z sali:* A chcieliście.)

A może wy chcecie wprowadzić? (*Poruszenie na sali*)

(*Głos z sali:* Nie.)

Ale na pewno wiem, co chcecie. Chcecie zatłuc firmy rodzinne... (*Poruszenie na sali*)

(*Głos z sali:* Dać 500 zł.)

Chcecie zatłuc firmy rodzinne podatkiem obrotowym...

(*Posel Cezary Grabarczyk:* Zabić handel.)

Marszałek:

Panie pośle...

Posel Władysław Kosiniak-Kamysz:

...chcecie, żeby był większy wzrost wydatków... (*Oklaski*)

Marszałek:

Panie pośle...

Posel Władysław Kosiniak-Kamysz:

...chcecie zakazać sprzedaży ziemi polskim dobrym rolnikom. Dziękuję bardzo. (*Oklaski, poruszenie na sali*)

Marszałek:

Panie pośle, to nie jest wniosek formalny.

Proszę państwa, po raz piąty ze strony państwa posłów zgłoszenie w trybie wniosku formalnego nie jest wnioskiem formalnym.

(*Posel Krystyna Pawłowicz:* Nie dopuszczać ich do głosu i tyle.)

Marszałek

Będę zmuszony ogłosić...

(Poseł Ewa Kopacz: Może przerwę?)

...że wszystkie wnioski formalne w tej chwili będę dopuszczał po ostatnim głosowaniu nad ustawą. (Poruszenie na sali)

(Poseł Cezary Grabarczyk: Ale w jakim trybie, panie marszałku, jaka podstawa?)

(Głos z sali: Nie krzycz.)

Głos ma pani poseł... (Poruszenie na sali)

Z pytaniem zgłasza się poseł Elżbieta Radziszewska.

Proszę bardzo. (Poruszenie na sali)

Panie Cezary, panie pośle Grabarczyk, proszę nie pokrzykiwać.

(Poseł Cezary Grabarczyk: Ale jaka jest podstawa takiego działania, panie marszałku? Jaka jest podstawa prawna?)

Proszę nie pokrzykiwać, zachować się tak jak należy na sali sejmowej.

(Poseł Cezary Grabarczyk: Jaka jest podstawa prawna tego wniosku?)

Pani poseł Elżbieta Rafalska.

Proszę bardzo. (Poruszenie na sali)

(Głos z sali: Jaka Rafalska?)

Radziszewska, przepraszam. (Wesołość na sali)

Proszę bardzo.

Poseł Elżbieta Radziszewska:

Panie Marszałku! Zgodnie z regulaminem wniosków formalny musi pan dopuścić w każdej chwili, a nie po zakończonych głosowaniach. To po pierwsze.

Po drugie, myślę, że kuriozalne jest, że minister z kancelarii premiera na sali sejmowej zadaje pytanie konstytucyjnemu ministrowi. (Oklaski, poruszenie na sali)

(Głos z sali: Brawo!)

Panie prezesie, komunikacja pomiędzy ministrami w tym rządzie jest żadna...

(Głos z sali: Ale w jakiej sprawie?)

...a na dodatek okazuje się, że ów minister w kancelarii premiera...

(Poseł Wojciech Skurkiewicz: Nie dyskryminuj posłów.)

...mówi o ulgach podatkowych dla osób, które nie płacą podatków. To jest dopiero. (Oklaski)

(Głos z sali: Tak.)

A na dodatek głosował w tamtej kadencji za czymś i nie wie, za czym głosował.

(Poseł Andrzej Halicki: Uczy się dopiero, wdraża od początku.)

Nie wiem, co pan minister wtedy robił...

(Poseł Grzegorz Schetyna: Do prezesa wytłumaczyć się.)

...ale właśnie dlatego, że osoby, rodziny wielodzietne nie mogły skorzystać w pełni z ulgi podatkowej na dzieci, zmieniliśmy to. Właśnie dlatego.

(Głos z sali: Tak.)

Ale chcę zapytać, pani minister, jeszcze raz. (Dzwonek) Co z eurosierotami i pieniędzmi na samorządowe kolegium odwoławcze, które będzie rozpatrywać wnioski rodzin? Bardzo proszę o udzielenie odpowiedzi. (Oklaski)

(Poseł Jakub Rutnicki: Brawo!)

Marszałek:

O głos prosi minister rodziny, pracy i polityki społecznej pani poseł Elżbieta Rafalska.

(Poseł Cezary Grabarczyk: Panie marszałku...)

(Poseł Anna Paluch: Siadaj. Grabarczyk, siadaj.)

(Poseł Cezary Grabarczyk: Panie marszałku, ja też jeszcze chciałbym.)

(Głos z sali: Grabarczyk, siadaj.)

(Poseł Cezary Grabarczyk: Panie marszałku, z nazwiska mnie pan wywołał.)

Minister Rodziny, Pracy i Polityki Społecznej Elżbieta Rafalska:

Panie Marszałku! Pani Premier! Wysoka Izbo! Naprawdę liczyłam na to, że odbędziemy dzisiaj poważną, ważną dla polskich rodzin dyskusję na temat polityki rodzinnej. Jest młodzież, są rodziny, ludzie czekali naprawdę na tę debatę. Skończcie państwo ten żenujący spektakl. Naprawdę skończcie. (Oklaski, poruszenie na sali)

(Poseł Urszula Augustyn: To ma być debata? To jest miejsce na debatę.)

(Głos z sali: Spokojnie.)

(Głos z sali: Stoją pierwsze dzieci.)

(Poseł Krystyna Pawłowicz: Cicho bądźcie.) (Dzwonek)

Proście państwo o szansę. Szansę daje opozycja Prawu i Sprawiedliwości. Proszę zrozumieć, szansę. I zaufali nam wyborcy 25 października, a do wyborów szliśmy z programem 500+. (Oklaski, poruszenie na sali)

(Głos z sali: Na każde dziecko.)

(Poseł Urszula Augustyn: Na każde dziecko.)

(Część posłów skanduje: Każde dziecko! Każde dziecko!)

(Posłowie Klubu Parlamentarnego Prawo i Sprawiedliwość skandują: 8 lat! 8 lat!) (Dzwonek)

(Poseł Sławomir Neumann: Dobrze 8 lat było.)

(Głos z sali: Platforma na kolana i przeprosić.)

Proszę Państwa! Dzisiaj toczy spór nie o dokonania, które przeprowadziła poprzednia ekipa, bo ta ocena się dokonała, tylko bardzo proszę Wysoką Izbę, żebyśmy rozmawiali o tych poprawkach, które są omawiane, o tym projekcie, który jest procedowany (Poruszenie na sali), o projekcie, który jest procedowany, i wtedy będziemy szczegółowo na te wszystkie pytania państwa odpowiadać. (Poruszenie na sali) Skończcie państwo tę polityczną awanturę, która nie

**Minister Rodziny, Pracy i Polityki Społecznej
Elżbieta Rafalska**

przystoi w przypadku tego typu projektu, bo Prawo i Sprawiedliwość wszystkie dobre projekty społeczne popierało i głosowało. Prosimy o umiar, naprawdę, w państwa zachowaniu. *(Oklaski)*

(Głos z sali: Tak jest.)

(Poseł Władysław Kosiniak-Kamysz: Dokładnie.)

Marszałek:

Dziękuję.

Przystępujemy do głosowania.

Kto z pań i panów posłów jest za przyjęciem poprawek 4. i 15., zechce podnieść rękę i nacisnąć przycisk.

(Poseł Ewa Kopacz: Zaraz, jest wniosek formalny.)

(Poseł Andrzej Halicki: Do tego białego mikrofonu mów.)

Kto jest przeciw?

Kto się wstrzymał?

Głosowało 441 posłów. Za głosowało 182 posłów, przeciw – 242, wstrzymało się 17 posłów.

Stwierdzam, że Sejm poprawki odrzucił.

(Poseł Cezary Grabarczyk: Panie marszałku, wniosek formalny.)

W 8. wniosku mniejszości do art. 5 polegającym na dodaniu ust. 5 i 6 wnioskodawca proponuje inne zasady przyznawania zmniejszonego świadczenia wychowawczego w przypadku przekroczenia kwoty kryterium dochodowego.

Przyjęcie tego wniosku spowoduje bezprzedmiotowość 9. wniosku mniejszości.

(Poseł Cezary Grabarczyk: Panie marszałku, wniosek formalny.)

Z pytaniami zgłosili się państwo posłowie.

Pani poseł Ewa Drozd, klub Platforma Obywatelska.

Poseł Ewa Drozd:

Panie Marszałku! Pani Premier! Pani Minister! To już kolejna poprawka z tzw. serii złotówka za złotówkę, ale ona jest konsekwencją waszego braku konsekwencji w realizacji obietnic wyborczych, bo dziś już wiemy, że nie na każde dziecko, tylko na niektóre będzie należało się świadczenie. W wyborach mówiliście, że na każde dziecko, ale zapomnieliście też, że krzywdzicie te dzieci...

(Głos z sali: Nieprawda, kłamstwo.)

Ja panu posłowi nie przeszkadzałam.

...krzywdzicie te dzieci, których rodzice są aktywni, którzy za niewielką kwotę, ale realizują się zawodowo. To dla nich stworzyliście ten próg i oni nie będą mogli z tego świadczenia skorzystać. Czy nie boicie się, że będą rezygnować z umów o pracę i że będą pracować na czarno? Bo ja, pani minister, nie martwiłabym się nazwą plus czy minus, bo wy poszerzy-

cie szarą strefę. Dlatego też apeluję, abyście jednak poparli tę poprawkę, abyście pozwolili *(Dzwonek)* spokojnie realizować się zawodowo tym ludziom i wychowywać... A poza tym odrobinę zachowacie twarz wobec Polaków, którym co innego obiecaliście w wyborach. *(Oklaski)*

Marszałek:

Głos ma pani poseł Katarzyna Lubnauer, klub Nowoczesna.

Poseł Katarzyna Lubnauer:

Panie i Panowie Posłowie! Pani Premier! Zabawię się trochę w matematykę, co nie jest w moim przypadku dziwne.

(Poseł Krystyna Pawłowicz: Nie, nie.)

(Poseł Piotr Kaleta: Właśnie bardzo.)

Mamy dwie rodziny. Pierwsza – matka z dzieckiem, dochód 1599 zł, czyli poniżej 800 zł na osobę. Po otrzymaniu 500 zł jej dochód wzrośnie do 2099 zł. Druga rodzina – matka z dzieckiem, dochód 1602 zł, czyli 801 zł na osobę. Ona nie otrzyma 500 zł, jej dochód w dalszym ciągu będzie wynosił 1602 zł. Wynik: 3 zł dochodu przełoży się na różnicę 497 zł. W skali roku jest to różnica 5964 zł, prawie 6 tys. zł. Oznacza to, że gdyby ona zechciała zachować się rozsądnie, to powinna na kilka ostatnich miesięcy roku zrezygnować z pracy, ponieważ jej się to po prostu zwyczajnie opłaca. Co proponujecie drugiej z kobiet – wyjście za męża, urodzenie kolejnego dziecka *(Dzwonek)*, a może prośbę do pracodawcy, żeby obniżył jej pensję? Każde z tych rozwiązań jest po prostu nieprzyzwoite. *(Oklaski)*

Marszałek:

Dziękuję.

Głos ma poseł Krystian Jarubas, Polskie Stronnictwo Ludowe.

Poseł Krystian Jarubas:

Szanowny Panie Marszałku! Pani Premier! Pani Minister! Wysoka Izbo! Jakie państwo mają wytłumaczenie i co powiedzą wdowom, wdowcom i tym rodzicom, którzy z przyczyn medycznych nie mogą mieć drugiego dziecka?

(Poseł Piotr Kaleta: Masz ten SMS?)

Panie pośle Kaleta, proszę nie przeszkadzać.

To nie jest ich wybór, tylko ich tragedia. Dlaczego PiS wyklucza tych ludzi z tego programu? Szanowni państwo, czy za program 500+ zapłacą wszystkie rodziny z dziećmi w podatku handlowym czy też innym? Dziękuję bardzo. *(Oklaski)*

Marszałek:

Głos ma poseł Barbara Bartuś, Prawo i Sprawiedliwość.

Poseł Barbara Bartuś:

Panie Marszałku! Wysoka Izbo! Pani Premier! Pani Minister! Jesteśmy w trakcie trzeciego czytania, w czasie głosowań nad bardzo dobrym projektem, projektem, na który czekają setki, a właściwie miliony polskich rodzin – 500 zł na dziecko. Niestety w tym momencie, kiedy jesteśmy przy pytaniach do poprawek, dyskusja, cały czas polityczna, chyba tylko sprowadza się do tego, co i komisje – żeby jak najbardziej opóźnić. Posługujecie się państwo kłamstwem, kłamstwem, że zmieniliśmy coś, o czym mówiliśmy przed wyborami. Pani premier, przyszła premier pani Beata Szydło przedstawiała projekt ustawy właśnie o tym dodatku. Ten projekt się nic nie zmienił.

Mam pytanie, bo mówimy tutaj w tym momencie: złotówka za złotówkę. Po ilu latach rząd Platformy Obywatelskiej i PSL wprowadził tę zasadę i czy Prawo i Sprawiedliwość tego też mocno nie wspierało?

(Poseł Władysław Kosiniak-Kamysz: Wspierało.)

Czy zmieni się po przyjęciu tej ustawy coś w tamtych zasadach? Ale chciałabym też (*Dzwonek*), aby pani minister powiedziała, ile wynosi zasiłek rodzinny i jakie są progi dochodowe przy zasiłkach rodzinnych, a jaki próg dochodowy my proponujemy. Dziękuję bardzo. (*Oklaski*)

Marszałek:

O głos poprosiła minister rodziny, pracy i polityki społecznej pani Elżbieta Rafalska.

**Minister
Rodziny, Pracy i Polityki Społecznej
Elżbieta Rafalska:**

Panie Marszałku! Pani Premier! Wysoka Izbo! Duże emocje budzi kryterium dochodowe. Może przybliżyć to, odniosę do innych kryteriów właśnie to kryterium zaproponowane przez nas, żeby uzmysłowić Wysokiej Izbie, że żadna polska rodzina z dziećmi, która znajduje się w sferze ubóstwa, nie zostanie absolutnie pozbawiona świadczenia wychowawczego i żadnego ze świadczeń dotychczas przysługujących.

Otóż w aktualnie obowiązującym systemie pomocy społecznej jest kryterium dochodowe, i to po podniesieniu, bo mamy nowy okres zasiłkowy, wynosi 514 zł. W przypadku świadczeń rodzinnych jest to kryterium dochodowe 674 zł. Fundusz alimentacyjny – kryterium 725 zł. W związku z tym te wszystkie rodziny, które są w kręgu tych trzech kryteriów, któ-

re wymieniałam, absolutnie wszystkie otrzymują świadczenie wychowawcze. (*Oklaski*)

I teraz, proszę państwa, mamy 514 zł z pomocy społecznej i 800 zł, kryterium zaproponowane przez nas. W tym kryterium mieści się ponad 900 tys. rodzin z dziećmi, to jest o tyle więcej spoza pomocy społecznej. Rodzin z jednym dzieckiem jest ponad 1300 tys., to jest olbrzymia skala, proszę państwa, pomocy adresowanej do rodzin.

I teraz ta rzecz, o której też mówił pan minister Kowalczyk. Państwo często liczyicie – jedno dostanie, jednemu kupimy, nie wiem, buciki, a drugiemu nie kupimy kurtki. Proszę państwa, świadczenie jest pomocą w wychowywaniu dzieci, świadczenie jest dla rodziny, nie dla dziecka. Sposób obliczenia wysokości tego świadczenia wychowawczego oparty jest na zasadach, które określiliśmy w ustawie, natomiast świadczenie jest adresowane do rodziny i stanowi istotny wkład pomocy państwa w wychowanie dzieci. I proszę, żeby Wysoka Izba, szczególnie z tej części, po prostu o tym pamiętała, bo to wszystko jest, proszę państwa, w ustawie i w uzasadnieniu ustawy. (*Oklaski*)

Marszałek:

Dziękujemy.

Przystępujemy do głosowania.

Kto z pań i panów posłów jest za przyjęciem 8. wniosku mniejszości, zechce podnieść rękę i nacisnąć przycisk.

Kto jest przeciw?

Kto się wstrzymał?

Głosowało 443 posłów. Za głosowało 180 posłów, przeciw – 244, wstrzymało się 19 posłów.

Stwierdzam, że Sejm wniosek mniejszości odrzucił.

W 9. wniosku mniejszości polegającym na dodaniu art. 5a wnioskodawca proponuje inne zasady przyznawania zmniejszonego świadczenia wychowawczego w przypadku przekroczenia kwoty kryterium dochodowego.

Tutaj zgłosili się państwo posłowie z pytaniami.

Pani poseł Elżbieta Stępień, klub Nowoczesna.

Poseł Elżbieta Stępień:

Panie Marszałku! Wysoka Izbo! Mam takie pytanie dotyczące właśnie elastyczności, jeśli chodzi o kwotę 500 zł i propozycję złotówka za złotówkę, w przypadku przekroczenia minimum. Proszę zwrócić uwagę na to, że to tylko może wzmocnić działania dotyczące aktywności zawodowej osób, które bazują na niewielkiej kwocie na członka rodziny. Jeżeli pozwolicie państwo, żeby była złotówka za złotówkę, to w tym momencie wzmocnienie aktywności i zmniejszenie kombinatorstwa w takim zakresie, aby pracownik nie chodził do pracodawcy z prośbą o obniżenie takiej kwoty, żeby móc uzyskać świadczenie.

Posel Elżbieta Stępień

Druga sprawa. Chciałam zapytać, czy ten program wśród posłów PiS spowoduje (*Dzwonek*) zwiększenie prokreacji. Dziękuję. (*Oklaski*)

(*Głos z sali:* Aleś powiedziała.)

Marszałek:

Proszę.

Głos ma poseł Marcin Horała, klub Prawo i Sprawiedliwość.

Posel Marcin Horała:

Panie Marszałku! Pani Premier! Wysoka Izbo! Ja mam pytanie do pani minister, taką prośbę również o poradę dla mniej doświadczonego posła, po prostu jak znieść tę hipokryzję na tej sali, zwłaszcza wśród posłów PO i PSL (*Oklaski*), którzy z obłudną troską pochylają się nad tą przysłowiową samotną matką zarabiającą 1605 zł i pytają, dlaczego nic ona nie otrzyma w tym programie. To ja się pytam, co taka matka otrzymała przez 8 lat waszych rządów.

(*Posel Iwona Śledzińska-Katarasińska:* Dużo, dużo.)

Co otrzymała samotna matka, która zarabia 1595 zł i w ramach naszego programu już otrzyma zasiłek?

(*Posel Cezary Grabarczyk:* 1 tys. zł przez cały rok.)

Co otrzymał ojciec, który ma bezrobotną żonę i czworo dzieci i w naszym programie otrzyma 2,5 tys., 2 tys. albo 1,5 tys.? Co ci wszyscy ludzie otrzymali od was?

(*Głos z sali:* Dzieci im zabierano.)

Jeżeli teraz pochylacie się nad tym jednym konkretnym, szczegółowym, wyjętym z kontekstu przypadkiem, to powiedzcie, co oni wszyscy otrzymali w trakcie waszych rządów. I odpowiem, co otrzymali. Otrzymali wieloletnie zamrożenie progów zasiłku rodzinnego i otrzymali podwyżkę VAT na artykuły dziecięce. Dziękuję.

(*Głos z sali:* Wiek emerytalny.)

Marszałek:

Głos ma poseł Elżbieta Radziszewska, klub Platforma Obywatelska.

(*Posel Agnieszka Pomaska:* Odpowiedz, Ela, odpowiedz.)

(*Posel Arkadiusz Czartoryski:* Nie ma co odpowiadać.)

Posel Elżbieta Radziszewska:

Panie Marszałku! Wysoka Izbo! Wbrew temu, co pada ze strony PiS, ta debata nie jest zenującym spektaklem i mamy prawo pytać. I nie byłoby tej dys-

kusji i tylu wątpliwości, i tylu pytań, pani minister, gdyby 500 zł było na każde dziecko, tak jak obiecywaliście w czasie wyborów. (*Oklaski*)

(*Posel Waldemar Andzel:* Kłamstwa.)

To pani premier Szydło mówiła: 500 zł na każde dziecko.

(*Głos z sali:* Proszę nie kłamać.)

Ale ja chcę zapytać o to pierwsze dziecko, ponieważ jest mowa o tej złotówce za złotówkę. Pani premier, ja bym chciała, żebyście się państwo jednak zastanowili, bo 55% polskich rodzin ma tylko jedno dziecko. I żeby spełnić kryterium dochodowe, rzeczywiście będzie kłopot i będą kombinacje. W związku z tym ja bym chciała, żebyście się państwo zastanowili nad tym, żeby jednak uwzględnić tę zasadę złotówka za złotówkę, uwzględnić jednak pierwsze dzieci.

(*Prezes Rady Ministrów Beata Szydło podchodzi do posła Jarosława Kaczyńskiego, wesółość na sali, oklaski*)

Polskie kobiety rodzą dzieci późno (*Dzwonek*), pierwsze dziecko mają przed 30. Kiedy będzie drugie czy trzecie? Potrzebna jest zachęta właśnie na pierwsze dziecko...

Marszałek:

Dziękuję, pani poseł.

Posel Elżbieta Radziszewska:

...żeby było wcześniej, a po pierwszym było drugie i trzecie. Dziękuję bardzo. (*Oklaski*)

Marszałek:

Głos ma pani poseł Andżelika Możdżanowska, Polskie Stronnictwo Ludowe.

Posel Andżelika Możdżanowska:

Dziękuję bardzo.

Panie Marszałku! Wysoka Izbo! Pani Minister! A ja zapytam, dlaczego konstytucyjna minister wprowadza w błąd zarówno Wysoką Izbę, jak i polskie rodziny. Otóż pani minister mówi dziś ciągle o 18 latach wypłacania świadczenia wychowawczego, podczas gdy to jest nieprawda. Jeśli np. matka ma dziś 10-letnie dziecko i zdecydowała się na drugie, to będzie otrzymywała na to drugie dziecko to świadczenie wychowawcze tylko przez 8 lat. (*Poruszenie na sali, dzwonek*)

(*Posel Piotr Kaleta:* Ojej, matematyka z III klasy szkoły podstawowej.)

Mało tego, w tym projekcie ustawy drugie może być pierwsze, trzecie może być pierwsze, bo w tym projekcie dziecko jest numerem statystycznym według Prawa i Sprawiedliwości. (*Oklaski*)

(*Głosy z sali:* Brawo!)

Marszałek:

Przystępujemy do głosowania.

Kto z pań i panów posłów jest za przyjęciem 9. wniosku mniejszości, zechce podnieść rękę i nacisnąć przycisk.

Kto jest przeciw?

Kto się wstrzymał?

Głosowało 430 posłów. Za głosowało 175 posłów, przeciw – 237, wstrzymało się 18 posłów.

Sejm wniosek mniejszości odrzucił.

W 10. wniosku mniejszości do art. 8 wnioskodawca proponuje, aby świadczenie wychowawcze nie przysługiwało, jeżeli:

— pełnoletnie dziecko pozostaje w związku małżeńskim,

— członkowi rodziny przysługuje za granicą na dziecko świadczenie o podobnym charakterze, chyba że określone przepisy stanowią inaczej.

Przyjęcie tego wniosku mniejszości spowoduje bezprzedmiotowość 5. poprawki.

Z pytaniem zgłosiła się pani poseł Marzena Okła-Drewnowicz, klub Platforma Obywatelska.

Poseł Marzena Okła-Drewnowicz:

Panie Marszałku! Pani Premier! Pani Minister! Mówicie, że wprowadzacie dzisiaj swój sztandarowy projekt. Owszem. Problem polega na tym, że ten sztandar ma dziury, bo w tym projekcie nie ma wszystkich dzieci...

(Poseł Marek Suski: Bo strzela do niego Platforma.)

...rodziców samotnych, bo nie ma w nim wszystkich dzieci rodzin wielodzietnych – nawet gdy rodzina ma czworo dzieci i trójka z nich kształci się, choćby w szkole średniej czy też na studiach, wy to czwarte dziecko traktujecie jak jedynaka. Ale najgorsze jest to, że w tym projekcie nie ma rodzin, nie ma dzieci, które nie z własnej winy zostały umieszczone w instytucjonalnych formach pieczy zastępczej. Wczoraj w komisji przyjęliście państwo taką możliwość, aby dzieci przebywające w rodzinnych formach pieczy zastępczej miały te pieniądze, ale te, które są w instytucjonalnych formach, pozbawiliście tych pieniędzy.

(Głos z sali: Ta poprawka czego innego dotyczy.)

Dlaczego państwo te dzieci skrzywdziliście?

(Głos z sali: Ale ta poprawka jest o czym innym.)

One jeszcze raz zostaną skrzywdzone przez los.

(Dzwonek) Dlaczego państwo to robicie? (Oklaski)

(Poseł Piotr Kaleta: Nie masz pojęcia, dziecko. Nie masz pojęcia.)

Marszałek:

Przystępujemy do głosowania.

Kto z pań i panów posłów jest za przyjęciem 10. wniosku mniejszości, zechce podnieść rękę i nacisnąć przycisk.

Kto jest przeciw?

Kto się wstrzymał?

Głosowało 439 posłów. Za głosowało 181, przeciw – 240, wstrzymało się 18 posłów.

Sejm wniosek mniejszości odrzucił.

W 5. poprawce do art. 8 wnioskodawcy proponują skreślić ust. 2.

Komisja wnosi o przyjęcie tej poprawki.

Z pytaniami zgłosili się państwo posłowie.

Poseł Izabela Leszczyna, klub Platforma Obywatelska.

Poseł Izabela Leszczyna:

Panie Marszałku! Wysoki Sejmie! Pani Minister! Apeluje pani o uczciwą debatę i to jest dobry apel, ale przede wszystkim do posłów PiS-u, bo, państwo posłowie, trzeba być albo kłamcą, albo nieukiem, żeby z mównicy sejmowej powiedzieć, że...

(Poseł Piotr Kaleta: Albo w PO.)

(Głos z sali: Proszę nie obrażać.)

...Platforma Obywatelska podniosła VAT na ubranka dziecięce. Nauczcie się tego wreszcie albo przestańcie kłamać. Wiecie doskonale, a przynajmniej powinniście wiedzieć, że obniżony VAT na ubranka jest niezgodny z dyrektywą unijną, że skończyła się derogacja dla Polski... *(Poruszenie na sali)* Ale ja was tego nauczę. *(Dzwonek)* Bo ja wiem, że wy nie macie pojęcia o systemie podatkowym *(Wesołość na sali, oklaski)*, nawet wasz minister finansów, o czym przekonaliśmy się przy podatku od tzw. hipermarketów. Otóż wykonaliśmy wyrok Trybunału Sprawiedliwości Unii Europejskiej...

(Poseł Marek Suski: Wyrok na Polaków.)

...bo w przeciwieństwie do was szanujemy wyroki sądów. *(Oklaski)* I jeśli możecie mieć pretensję, to tylko do własnej niewiedzy albo do tych, którzy *(Dzwonek)* negocjowali traktat akcesyjny. Nauczcie się wreszcie prawa podatkowego. *(Oklaski)*

(Poseł Sławomir Neumann: Edukuj, edukuj.)

Marszałek:

Dziękuję.

Głos ma poseł Adam Szłapka, klub Nowoczesna.

Poseł Adam Szłapka:

Panie Marszałku! Wysoka Izbo! Pani minister, mam pytanie: Na jakiej podstawie stawia pani tezę, na podstawie jakich badań, że wprowadzenie programu 500+ zwiększy dzietność w Polsce? W uzasadnieniu powołuje się pani m.in. na przykład Niemiec, ale mówiąc, że tam na każde dziecko przypada mniej więcej 190 euro, zapomniała pani minister dodać, że w Niemczech przyrost naturalny wynosi minus 1,7‰ i jest jednym z najniższych na świecie.

Posel Adam Szlapka

I korzystając z okazji, że posiedzenia Sejmu są archiwizowane, chciałem zwrócić się do przyszłego pokolenia, które być może będzie się przysłuchiwało tej debacie. Nie dajcie sobie wmówić, że przyszlizie na świat dlatego, że wasi rodzice otrzymali 500 zł na dziecko. To po pierwsze. (*Oklaski*) A po drugie, kiedy będziecie spłacać dług zaciągnięty na wasze konto przez nieodpowiedzialnych polityków...

(*Głos z sali: Trochę kultury!*)

...pamiętajcie, żeby następnych wyborów dokonywać odpowiedzialnie. (*Oklaski*)

Marszałek:

Przystępujemy do głosowania.

Pani minister chce odpowiedzieć?

Proszę bardzo, minister rodziny, pracy i polityki społecznej Elżbieta Rafalska chce zabrać głos.

Proszę.

**Minister Rodziny,
Pracy i Polityki Społecznej
Elżbieta Rafalska:**

Panie Marszałku! Pani Premier! Wysoka Izbo! Odpowiem na to pytanie, dlatego że ono dotyczy wzrostu dzietności, a ten wątek słabo pojawia się w naszej debacie. Przywołał pan przykład Niemiec, można odwołać się do innych stosowanych polityk rodzinnych, gdzie znaczący wzrost nakładów spowodował istotny wzrost wskaźnika dzietności. Nasze prognozy są oparte o dane Głównego Urzędu Statystycznego i mówią o dodatkowym wzroście – 278 tys. – urodzeń w ciągu 11 lat. Dlaczego, proszę państwa, przykład Niemiec jest kompletnie nietrafiony, jeżeli chodzi o odniesienie do Polski? Otóż Niemcy niezależnie od swojego statusu materialnego nie deklarują chęci posiadania większej ilości dzieci niż rzeczywiście posiadają. Po prostu nie chcą mieć więcej dzieci. W Polsce jest tzw. luka...

(*Posel Grzegorz Schetyna: Po polsku powinna mówić.*)

...między tym, co Polacy deklarują odnośnie do tego, ile chcieliby mieć dzieci, a tym, na ile się decydują. I gdy padają pytania, dlaczego rodzina z modelem 2+1, a my dążymy do modelu 2+2 bądź 2+3, nie decyduje się na powiększenie tej liczby, odpowiadają, że boją się utraty pracy. To się pojawia i to jest istotny czynnik, ale my też zmieniamy rynek pracy...

(*Posel Małgorzata Kidawa-Błońska: Tak, to prawda.*)

...i chcemy go od tych patologii (*Dzwonek*), od tych patologii które były, które go ukształtowały przez lata, uwolnić.

(*Głos z sali: Pani żartuje.*)

Istnieją również obawy, Wysoka Izbo, o pogorszenie stanu materialnego. Te obawy są uzasadnione, bo dochodowość polskich rodzin jest po prostu niska. Bierzemy to pod uwagę. W sytuacji gdy będzie to bodziec istotny, proszę państwa... bo gdyby to było świadczenie takie jak to, które obowiązuje przy świadczeniach rodzinnych, nie byłoby to wystarczającą zachętą, gdybyśmy mówili o tym, że to świadczenie będzie krótko wypłacane, a więc w tym wczesnym okresie, do 3, do 5 lat, to też byłoby to niewystarczające. Stąd nasza propozycja, która mówi o tym, że jest to wypłacane do 18. roku życia. Ja nie powiedziałam, że każde dziecko będzie miało wypłacane przez 18 lat, bo to zależy od tego, czy dotyczy to pierwszego czy drugiego dziecka, natomiast powiedziałam, że dla tych, którym będzie to wypłacane, kompleksowy koszt wynosi 108 tys. zł.

Proszę państwa, obawy o dezaktywizację. Za każdym razem jak coś robimy dla rodziny, to wszyscy się strasznie boją, że matki przestaną pracować i że o niczym innym nie marzą, tylko żeby siedzieć w domu. Po pierwsze, nie siedzą w domu, tylko zajmując się dziećmi, ciężko pracują, czasami ciężiej niż w pracy. (*Oklaski*) Po raz pierwszy dajemy matkom, w tym matkom rodzin wielodzietnych, absolutnie wybór.

(*Głos z sali: Nic nie dajemy.*)

Wybór. Wiele matek mówi: pani minister, stać mnie na żłobek, będzie mnie stać na opiekunkę, będzie mnie stać, żeby opłacić osobę dochodzącą, która zajmie się dzieckiem, wreszcie będę mogła pójść do pracy, przedtem mnie nie było stać. Inne matki mówią: mam czworo dzieci, najwyższa pora, żebym 2–3 lata zajęła się tymi dziećmi. I one mają prawo to zrobić, bo one są wtedy w domu potrzebne, ale to jest ich wybór. My za nie nie decydujemy.

Proszę państwa, to jest impuls. Liczymy, że w polskich rodzinach będzie się rodziło więcej dzieci. Takiej polityki po prostu wcześniej nie było. Tu malkontenci mówią, że nic się nie zmieni, jeżeli chodzi o zakres dzietności. Proszę państwa, przespano te wszystkie lata. Ta demografia jest nieubłagana. Liczebność tych roczników, które już były, po prostu jest niezmienną. Możemy liczyć na to, że w kolejnych będzie się rodziło więcej polskich dzieci. (*Oklaski*)

Marszałek:

Pan poseł Adam Szlapka w trybie sprostowania.

(*Głos z sali: Czego? Czego sprostowania?*)

Tylko, panie pośle, w którym momencie wypowiedź pani minister wymaga sprostowania?

(*Posel Ewa Kopacz: Za chwilę powie.*)

(*Posel Andrzej Halicki: Tylko cała wypowiedź, cała.*)

Posel Adam Szlapka:

Panie Marszałku! Pani Minister! Ja przywołałem przykład Niemiec, dlatego że na przykład Niemiec

Posel Adam Szlápka

powołują się politycy Prawa i Sprawiedliwości. I to jest przykład, który doskonale potwierdza tezę, że to nie jest program demograficzny, tylko program socjalny albo nawet program polityczny, i to niesprawiedliwy i źle skonstruowany. *(Oklaski)*

Marszałek:

Przystępujemy do głosowania.

Kto z pań i panów posłów jest za przyjęciem 5. poprawki, zechce podnieść rękę i nacisnąć przycisk.

Kto jest przeciw?

Kto się wstrzymał?

Głosowało 445 posłów. Za głosowało 418, przeciw – 7, wstrzymało się 20 posłów.

Stwierdzam, że Sejm poprawkę przyjął.

W 11. wniosku mniejszości wnioskodawca proponuje skreślić art. 9.

Z 11. wnioskiem mniejszości łączą się 14. i 15. wnioski mniejszości.

Nad tymi wnioskami głosować będziemy łącznie.

Ich przyjęcie spowoduje bezprzedmiotowość 6. poprawki.

Do pytań zgłosili się posłowie.

Pani poseł Joanna Augustynowska, klub Nowoczesna.

Posel Joanna Augustynowska:

Panie Marszałku! Pani Minister! Pani Premier! Wysoka Izbo! Niestety, ale w dalszym ciągu mamy taki zapis i poprawka, o której mowa, pokazuje bardzo konkretnie, że to jest niekompletna ustawa. Znajdujemy w niej zapis dotyczący art. 9, który mówi o tym, że jeśli środki będą marnotrawione, to oznacza, że organ przekazujący świadczenie będzie mógł je w całości lub w części przekazać w formie usługi.

Prosiłam wielokrotnie w komisji, żeby powiedziano mi, jakie są kryteria oceniania celu wydatkowania, a potem żeby powiedzieć, w jaki sposób będzie oceniane marnotrawstwo. Ze strony posłów Prawa i Sprawiedliwości padały tylko uśmieszki, że przecież nikt nie będzie nikogo rozliczał, czy biedna rodzina kupi sobie buciki, a jeśli dostanie bogaty, który ma do tego uprawnienie, to przeznaczy to na wakacje na Kubie czy futro z norek. Takie były dowcipki, natomiast nikt konkretnie nie wytłumaczył, na jakiej zasadzie będzie to rozliczane i kto w takim razie będzie to dostawał. *(Oklaski)*

Marszałek:

Dziękuję.

Głos ma poseł Krystyna Skowrońska, klub Platforma Obywatelska.

Posel Krystyna Skowrońska:

Panie Marszałku! Panie i Panowie Posłowie! W całej tej debacie o 500+ dla każdego dziecka, jak w kampanii wyborczej zapewniało Prawo i Sprawiedliwość, nie ma słowa „przepraszam” premier polskiego rządu. Od tego rozpoczynano, że w trakcie exposé było mówione o 500 zł dla każdego dziecka. Była deklaracja w kampanii wyborczej, że będzie 500 zł dla każdego dziecka. Pani minister odpowiada w sprawie programu, ale nikt nie odpowiada, a pani premier nie ma w całej tej debacie o całym programie 500 zł dla każdego dziecka. A zatem wszystkim rodzinom, temu 1800 tys. rodzin i tym 3 mln dzieci należą się wyjaśnienia, których nie ma. To po pierwsze.

Po drugie, w tej debacie pojawiają się *(Dzwonek)* bardzo dziwne argumenty, że ulgi podatkowej na dzieci nie ma.

(Posel Waldemar Andzel: Czas minął.)

(Posel Leonard Krasulski: Panie marszałku, czas.)

Ona jest tam, gdzie się płaci podatek, a nawet więcej – kiedy wykorzysta się ulgę podatkową, zapłacony podatek, nie płaci się składki ZUS-u. *(Oklaski)*

Marszałek:

Dziękuję, pani poseł.

Głos ma pani poseł Anna Milczanowska, Prawo i Sprawiedliwość.

Posel Anna Milczanowska:

Panie Marszałku! Pani Premier! Wysoka Izbo! Jestem dumna, że rząd polski, mam nadzieję, że w zdecydowanej większości parlament Rzeczypospolitej Polskiej, przyjmie za moment program „Rodzina 500+”, program, który przywraca godność polskiej rodzinie. *(Oklaski)* Mówię to z pełną odpowiedzialnością jako matka czworga dzieci – troje dorosłych, czwarte dziecko, 16-letnie, z niepełnosprawnością intelektualną. Gdyby państwo polskie kilkanaście lat temu zechciało choć w jednej którejś sprawie wesprzeć polskie rodziny właśnie takim...

(Posel Krystyna Pawłowicz: Tak jest.)

...programem, proszę państwa, bardzo bym się cieszyła *(Oklaski)* i całowałabym...

(Posel Piotr Kaleta: Dokładnie!)

...po rękach. Zaprzeczacie sami sobie, bo ja krzyczę: Z naszych pieniędzy. Tak, z naszych, to są nasze wspólne pieniądze. Dzisiaj krzyczycie: 500 zł na każde dziecko. Nie, bo chcemy *(Dzwonek)* te pieniądze rozsądnie wydać.

Proszę państwa, myślę, że w zdecydowanej większości przyśniemy tę ustawę. Dziękuję. *(Oklaski)*

Marszałek:

Dziękuję.

O głos prosi minister rodziny, pracy i polityki społecznej pani Elżbieta Rafalska.

**Minister Rodziny,
Pracy i Polityki Społecznej
Elżbieta Rafalska:**

Panie Marszałku! Pani Premier! Wysoka Izbo! Pani poseł, bardzo dziękuję, bo to piękne słowa. Proszę państwa, przywracamy godność polskiej rodzinie. *(Oklaski)*

(Poseł Magdalena Kochan: A kto jej zabrał tę godność?)

11 mld zł adresowanych do rodzin wiejskich, 23 mld w skali roku – to pozwoli podnieść się polskim rodzinom, o których zapomniano naprawdę przez ten czas. To jest bardzo ważne dla tych rodzin.

Ale, proszę państwa, odpowiem na pytanie, bo ono też się często w dyskusji pojawia. Dotyczy ono tego artykułu związanego z marnotrawieniem. Zawsze jest taki dylemat. My od początku mówiliśmy, proszę państwa, że wierzymy w autonomię. Rodzina musi być niezależna, ale zdarzają się różne życiowe sytuacje. Wiedzą o tym pracownicy pomocy społecznej. Jest część rodzin dysfunkcyjnych, objętych wsparciem pracowników socjalnych. Sytuacje są różne. Zastosowaliśmy taki artykuł, taki zapis, który, proszę państwa, obowiązuje od 2004 r. W maju będzie 12 lat obowiązywania tego przepisu. To absolutnie nic nowego. Mówimy tak: Jeżeli zdarzy się taka sytuacja – nie określamy, nie ustalamy tego katalogu, bo byłoby to trudne, nawet niemożliwe – jeżeli zdarzy się coś niepokojącego, to można 500 zł, część tych środków albo całość tych środków zamienić na pomoc rzeczową – wielokrotnie o tym mówiłam – nie wiem, na przybory szkolne, podręczniki, zakup odzieży bądź usługi, np. na opłacenie żłobka, przedszkola, jakichś zajęć dodatkowych, których dziecko potrzebuje. Zrobi to pracownik socjalny po przeprowadzeniu skróconego wywiadu środowiskowego, podejmie decyzję o tym. Skąd będziemy o tym wiedzieć? Czasami szkoła zauważy, powie, że coś jest nie tak, że dziecko nie ma przyborów, nie ma podręczników, że jest zaniedbane.

(Poseł Krystyna Szumilas: Podręczniki są bezpłatne.)

Gdybyśmy nie mieli tego awaryjnego, tak to nazywam, wyjścia, nie mielibyśmy miejsca na tę interwencję. Jak były prowadzone konsultacje, a były to naprawdę szerokie konsultacje i wcale niełatwe... To nie jest proste, pojechać w region, gdzie są pracownicy socjalni, którzy mówią: Przez lata z nami nikt tak nie rozmawiał. I wtedy pytałam pracowników socjalnych, pracowników świadczeń rodzinnych, którzy zajmują się obsługą tego: Jak często stosowaliście

państwo ten artykuł o marnotrawieniu? Zawsze słyżałam: Absolutnie w ostatecznych sytuacjach. Ale jest on potrzebny. Nie rezygnujcie z niego, bo w razie czego jest ta możliwość. Żadna rodzina nie powinna się po prostu tego artykułu obawiać. Zapewniam o tym państwa. *(Oklaski)*

Marszałek:

Przystępujemy do głosowania.

Kto z pań i panów posłów jest za przyjęciem wniosków mniejszości 11., 14. i 15., zechce podnieść rękę i nacisnąć przycisk.

Kto jest przeciw?

Kto się wstrzymał?

Głosowało 446 posłów. Za głosowało 43, przeciw – 392, 11 wstrzymało się od głosu.

Stwierdzam, że Sejm wnioski mniejszości odrzucił.

W 6. poprawce do art. 9 wnioskodawcy proponują wykreślić kryterium wydatkowania niezgodnego z celem.

Komisja wnosi o odrzucenie tej poprawki.

Do pytań zgłosili się posłowie.

Rafał Wójcikowski, klub Kukiz'15.

Poseł Rafał Wójcikowski:

Panie Marszałku! Wysoka Izbo! Pani Minister! Pani Premier! Oczywiście poprawka polega na tym, żeby wykreślić kryterium wydatkowania niezgodnego z celem. Ruch Kukiza rozumie, że marnotrawienie jest złem samym w sobie i pieniędzy podatników nie należy nigdy marnotrawić, w żadnym przypadku, ale wydawanie pieniędzy niezgodnie z celem to tak rozumie kryterium, które tylko i wyłącznie wzmacnia władzę urzędnika nad rodziną. My się na to nigdy nie zgodzimy. Rodzina nie może podlegać takiej władzy, urzędnikom. Ma autonomię i ma prawo do autonomii, a wy przyzwalacie na to, żeby urzędnik decydował o tym, czym jest wydawanie zgodne z celem, a czym jest wydawanie niezgodnie z celem. Proszę państwa, walczyście o to, żeby sądy nie zabierały dzieci rodzinom ze względu na kryteria ekonomiczne, a jednocześnie pozwalacie urzędnikom, żeby decydowali, której rodzinie zasiłek się należy, bo wydaje go zgodnie z celem, a której nie. To jest niedopuszczalne. Dajcie autonomię, bądźcie zgodni z własnym sumieniem *(Dzwonek)*, z własną ustawą. Dajcie ludziom autonomię. Dziękuję. *(Oklaski)*

Marszałek:

Proszę.

Głos ma poseł Zbigniew Gryglas, klub Nowoczesna.

Posel Zbigniew Gryglas:

Panie Marszałku! Pani Premier! Pani Minister! Wysoki Sejmie! Polskie rodziny wymagają wsparcia. To bezsprzeczne. Wciąż zbyt często mamy do czynienia z problemem, wstydlivym problemem, niedożywienia polskich dzieci. Szanuję, pani minister, sposób, w jaki broni pani zapisów tej ustawy, z taką determinacją to pani robi, ale nie przekonują mnie argumenty, by kontrolować celowość wydatkowania tych środków.

Proszę państwa, biedne rodziny mają swój honor. Proszę nie stawiać ich w trudnej sytuacji. Zacytuję stare ludowe przysłowie: Kto daje i zabiera, nie będę kończył. Dziękuję bardzo. (*Oklaski*)

(*Posel Piotr Kaleta*: Ale kto szybko daje, ten dwa razy daje.)

Marszałek:

Proszę bardzo.

Głos ma poseł Cezary Grabarczyk, Platforma Obywatelska.

Posel Cezary Grabarczyk:

Szanowny Panie Marszałku! Wysoka Izbo! Pani Premier! To ważna ustawa, bo po raz pierwszy w historii Rzeczypospolitej Polskiej w tak drastyczny sposób dyskryminuje się część najmłodszych Polaków. (*Poruszenie na sali*)

(*Posel Piotr Kaleta*: Nie czaruj.)

Po raz pierwszy tak drastycznie, tak rażąco i drastycznie dzieli się najmłodszych Polaków na lepszych i gorszych.

(*Głos z sali*: To jest śmieszne.)

Ale dlatego, że ta debata trwa i toczy się w parlamencie, pan marszałek jako strażnik regulaminu powinien przestrzegać tego regulaminu najbardziej.

(*Posel Marek Ast*: Przestrzegaj.)

Art. 184 ust. 1 rozpoczyna się od słów: Marszałek Sejmu udziela głosu. Jeżeli udziela głosu, to nie może decydować o tym, kiedy udzieli głosu tym, którzy chcą zgłosić wniosek formalny.

(*Posel Jolanta Szczypińska*: Może, a co wyście robili?)

Przywołuję pana marszałka do porządku. (*Wesołość na sali, oklaski*) Proszę przestrzegać regulaminu Sejmu.

Marszałek:

Dziękuję bardzo.

Głos ma poseł Urszula Rusecka, klub Prawo i Sprawiedliwość.

(*Głos z sali*: Rusecka.)

Rusecka, przepraszam.

Tylko prosiłbym, żeby trzymać się tematu. Jesteśmy przy 6. poprawce.

Posel Urszula Rusecka:

Panie Marszałku! Pani Premier! Wysoka Izbo! Ja mam pytanie do pani minister, do wszystkich państwa, jakie jest znaczenie słowa: oszustwo, jeżeli oszustwem jest wypełnianie programu wyborczego Prawa i Sprawiedliwości. (*Oklaski*) My właśnie tą ustawą o znaczeniu historycznym dla państwa polskiego (*Poruszenie na sali*) wypełniamy nasze obietnice wyborcze. (*Oklaski*) I powiem tak, wczoraj podczas debaty, podczas drugiego czytania, to poseł Platformy Obywatelskiej pan Marek Sowa wyraźnie powiedział: Czytałem wasz program, mam waszą ulotkę, zgadza się, mówiliście o 500 zł na drugie i kolejne dziecko. (*Poruszenie na sali*) Przyznał to pan Marek Sowa.

(*Posel Krystyna Skowrońska*: A w telewizji inaczej...)

(*Głos z sali*: Idzie, idzie!)

(*Głos z sali*: Marek, ognia!)

(*Posel Grzegorz Schetyński*: Sprostowanie!)

Więc co znaczy słowo: oszustwo? Czy zaprogramowaliście sobie państwo w waszym przekazie na temat tej historycznej ustawy, żeby ją negocjować? Dziękuję bardzo. (*Oklaski*)

(*Posel Grzegorz Schetyński*: Jest i Sowa, jest i on. Sowa i przyjaciele.)

(*Posel Marek Sowa*: Panie marszałku, sprostowanie...)

Marszałek:

Przystępujemy do głosowania. (*Poruszenie na sali*)

Kto z pań i panów posłów jest za przyjęciem 6. poprawki, zechce podnieść rękę i nacisnąć przycisk.

(*Poruszenie na sali*)

Kto jest przeciw?

Kto się wstrzymał?

(*Posel Marek Sowa*: Chciałbym zgłosić wniosek formalny, panie marszałku.)

(*Posel Andrzej Halicki*: Marek, mów do białego mikrofonu.)

Głosowało 387 posłów. Za głosowało 63, przeciw – 318, wstrzymało się 6 posłów.

Stwierdzam, że Sejm 6. poprawkę odrzucił.

Do państwa posłów. Jeżeli będziecie mieć uwagi, jest punkt w porządku obrad: Oświadczenia, proszę tam wygłaszać swoje oświadczenia. (*Poruszenie na sali, oklaski*)

(*Posel Urszula Augustyn*: Ale poseł był wywołany z nazwiska.)

(*Głos z sali*: Sprostowanie!)

(*Głos z sali*: Chciałbym zgłosić wniosek formalny, panie marszałku.)

W 12. wniosku mniejszości do art. 10 wnioskodawca proponuje, aby postępowanie w sprawie świadczenia wychowawczego prowadził Zakład Ubezpieczeń Społecznych.

Marszałek

Konsekwencją przyjęcia tego wniosku będą zmiany wymienione w sprawozdaniu.

Jego przyjęcie spowoduje bezprzedmiotowość 7. poprawki.

Z pytaniami zgłosili się panowie posłowie.

Pan poseł Jacek Protas, klub Platforma Obywatelska.

(*Głos z sali:* Czas.)

Poseł Jacek Protas:

Panie Marszałku! Wysoka Izbo! Pani Premier! Przyjęcie ustawy, nad którą w tej chwili procedujemy, pociągnie za sobą w kolejnych latach ogromny wysiłek finansowy, ale nie tylko, bowiem to również będzie olbrzymie przedsięwzięcie logistyczne, organizacyjne, które w całości chcecie zrzucić na barki samorządów, zwłaszcza samorządu gminnego. Trzeba zatrudnić wiele tysięcy urzędników, przeszkolić ich, dać im miejsce do pracy, zakupić komputery, meble...

(*Głos z sali:* Cała gospodarka się posypie...)

...a na to wszystko dajecie państwo ledwie 6 tygodni samorządom.

Pytam państwa, dlaczego nie chcecie przyjąć poprawki klubu Platforma Obywatelska, ażeby to Zakład Ubezpieczeń Społecznych obsługiwał ten program.

(*Poseł Piotr Kaleta:* Bo im też potrzebne szafki.)

Rząd powinien w całości wziąć odpowiedzialność za program, który przygotował, nie tylko odpowiedzialność finansową, ale również organizacyjną. (*Oklaski*)

Marszałek:

Dziękuję.

Głos ma pan poseł Szymon Szynkowski vel Sęk, Prawo i Sprawiedliwość.

Poseł Szymon Szynkowski vel Sęk:

Dziękuję.

Panie Marszałku! Ja właśnie celowo zgłosiłem się do tego wniosku mniejszości, bo chciałem zadać pytanie przeciwne.

(*Poseł Rafał Grupański:* Coś takiego.)

Dlaczego państwo nie ufacie samorządom? Dlaczego państwo nie ufacie, że samorządy, które dostały 2% prowizji...

(*Poseł Cezary Grabarczyk:* Ty mówisz do nas?)

...2% prowizji od kwoty wypłacanych środków, poradzą sobie lepiej z tym zadaniem niż Zakład Ubezpieczeń Społecznych? My jesteśmy głęboko przekonani, że samorządom należy zaufać, że samorządy sobie z tym zadaniem poradzą. A ja sprawdz-

lem, jakie w Poznaniu będą koszty tego projektu. Okazuje się, że w Poznaniu ten program będzie obsługiwało 75 urzędników i w zupełności te 2% prowizji wystarczy na to, żeby pokryć koszty obsługi tego programu w dużym mieście, jakim jest Poznań.

I na koniec chciałem powiedzieć, że szukacie państwo dziury w całym. Podnosicie różne argumenty, tak naprawdę robicie wrażenie, jakby ten program miał zaszkodzić polskim rodzinom. Ten program nie podzieli Polaków. My chcemy tym programem mnożyć Polaków i ten efekt demograficzny osiągniemy. Dziękuję bardzo. (*Oklaski*)

Marszałek:

Głos ma minister rodziny, pracy i polityki społecznej pani Elżbieta Rafalska.

**Minister Rodziny,
Pracy i Polityki Społecznej
Elżbieta Rafalska:**

Panie Marszałku! Pani Premier! Wysoka Izbo! Ja wczoraj miałam wrażenie, że długo i wyczerpująco mówiłam o roli samorządów i finansowaniu samorządów, ale skoro jest pytanie, to odpowiem o tych samorządowych barkach i o tym, co one biorą na swój grzbiet. Otóż, proszę państwa, w Polsce mamy prawie 2,5 tys. gmin, a mamy ZUS-ów i oddziałów gmin 400. Gdzie ci ludzie mieliby składać wnioski? Kto jest najlepiej logistycznie do tego przygotowany, kto dysponuje jednostkami...

(*Poseł Elżbieta Radziszewska:* ZUS ma system informatyczny.)

...i innymi oddziałami, jak nie samorząd terytorialny? Wydaje się, że z punktu widzenia dogodności w przypadku osób, rodzin, które będą składały te wnioski, nic lepszego niż prowadzenie tego zadania przez samorząd nie można było proponować. ZUS nie jest obecny w każdej gminie, w każdej wsi, w każdej małej miejscowości.

Proszę państwa, słyszałam różne głosy na temat prowizji. W większości to wcale nie były głosy samorządów, częściej podejmowane to było przez media, a jeszcze częściej przez polityków opozycyjnych. Otóż, proszę państwa, porównywanie 3% prowizji ze świadczeń rodzinnych z 2% prowizji przy kwocie 500 zł jest absolutnie nieporównywalne. (*Oklaski*) 3% jest od 100 zł, a 2% jest od 500 zł. Ale też, spokojnie, koledzy, spokojnie. Przypomnę, że ostatnie świadczenie, które samorządy dostały do wykonania od koalicjantów, jeszcze w końcówce ich rządów, wynosiło 30 zł. Na tyle państwo oceniliście prace samorządów – 0,5%, tyle wynosi prowizja przy obsłudze tego zadania. My proponujemy 2%, to jest 100 zł za to świadczenie. No nieporównywalne. Poważnie traktujemy samorząd, ale też liczymy na to, że samorząd odpowiedzialnie i dobrze przeprowadzi, uruchomi tę ustawę i spraw-

Minister Rodziny, Pracy i Polityki Społecznej Elżbieta Rafalska

nie organizacyjnie przeprowadzi wypłaty. W pierwszym roku jest to 2%, w następnych latach...

(*Głos z sali: Pani minister, 10 zł. (Dzwonek)*)

(*Głos z sali: 12.*)

W następnych latach jest to 1,5%. Natomiast jest bardzo ważna rzecz, proszę państwa, pierwsza decyzja, którą przygotowuje samorząd, jest decyzją, która będzie wydana od kwietnia 2016 r. do 30 września 2017 r. Okres obowiązywania tej jednej decyzji jest więc naprawdę długi. Ile samorządy zatrudnią osób, to jest decyzja samorządów. Samorządy mają to tak przeprowadzić, żeby było to sprawnie, żeby ludzie szybko dostali decyzje. Natomiast my nie określamy, jaka jednostka, kto ma to prowadzić, tylko otwieramy możliwości, mówiąc, że może to być taka jednostka, taka i inna jednostka. Myślę, że to jest dobre rozwiązanie. Mamy szereg sygnałów, że samorządy są przygotowane.

Natomiast gdyby były gdzieś obawy, to jest taki zapis, który mówi, że samorząd będzie miał 3 miesiące na wydanie decyzji w tym pierwszym roku, czyli kwiecień, maj i czerwiec na wydanie decyzji. Nie musi się spieszyć w ciągu miesiąca, jeżeli będzie miał bardzo dużo wniosków do obsłużenia. A wnioskodawca, rodzina, jeżeli te 500 zł nie jest jej tak koniecznie potrzebne na początku kwietnia, może to złożyć w połowie kwietnia, ale również w połowie maja i może złożyć ten wniosek do końca czerwca. Tylko wyjątkowo na tym etapie uruchamiania programu będzie miała to wypłacone z wyrównaniem za 3 miesiące, czyli czerwiec, maj i kwiecień. Jest to takie elastyczne rozwiązanie, które – mam nadzieję – będzie dobrze służyło samorządom i rodzinom, ale oczywiście najbardziej zależy nam na tym, żeby szybko wydać te decyzje, żeby rodziny, które czekają na to świadczenie, mogły je otrzymać. Myślę, że dla samorządów naprawdę to jest dobra, przyzwoita propozycja. Pani premier Beata Szydło powiedziała, że samorządy nie będą dostawały zadań bez ich finansowania. I na pewno to jest na to dowód. (*Oklaski*)

Marszałek:

Dziękuję.

W trybie sprostowania zgłosił się pan poseł Jacek Protas.

Proszę.

Posel Jacek Protas:

Pani minister, panie pośle, jeśli słyszę z ust posła PiS o olbrzymim zaufaniu do samorządu terytorialnego w Polsce, no to jestem lekko zbulwersowany.

(*Posel Leonard Krasulski: Jak tam termin?*)

Byłem bowiem ponad 20 lat samorządowcem i przeżyłem również 2006 i 2007 r...

(*Posel Zbigniew Babalski: Z Platformy, oddaj...*)

...i wiem, jakie jest to olbrzymie zaufanie PiS-u do samorządu. (*Oklaski*)

Szanowni państwo, w jaki sposób samorząd terytorialny, nie naruszając prawa, procedur zamówień publicznych czy też konkursów, które musi ogłaszać po to, by zatrudnić nowych pracowników, w jaki sposób samorząd terytorialny w ciągu 6 tygodni ma się przygotować do realizacji tego zadania? Oczywiście, że samorząd by sobie z tym poradził, gdybyście dali mu szansę, ażeby się do tego przygotował, ale takiej szansy samorząd nie dostaje.

Marszałek:

Panie pośle, to ma być tryb sprostowania, a nie polemika.

Posel Jacek Protas:

Tak, bowiem pani... Ja prostuję to, co mówiła pani minister, bowiem nie zrozumiała, o czym mówię. Natomiast rzeczywiście samorząd poradzi sobie z każdym zadaniem, jeżeli będzie miał czas na to, żeby się do niego przygotować, i zostanie odpowiednie finansowanie na realizację tego przedsięwzięcia. (*Oklaski*)

Marszałek:

Pani minister Elżbieta Rafalska chciałaby odpowiedzieć. Tak czy nie?

Proszę bardzo.

Minister Rodziny, Pracy i Polityki Społecznej Elżbieta Rafalska:

Wysoka Izbo! Ja powiem tylko krótko. W ministerialnej korespondencji nie mam żadnych pism zaniepokojonych samorządów, natomiast mam pełno pism samorządów, które piszą, że są przygotowane do wdrożenia tego zadania. (*Oklaski*)

(*Posel Krystyna Pawłowicz: Tak jest.*)

Marszałek:

Dziękuję.

Przystępujemy do głosowania.

Kto z pań i panów posłów jest za przyjęciem 12. wniosku mniejszości wraz z konsekwencją, zechce podnieść rękę i nacisnąć przycisk.

Kto jest przeciw?

Marszałek

Kto się wstrzymał?

Głosowało 443 posłów. Za głosowało 149, przeciw – 247, wstrzymało się 47.

Stwierdzam, że Sejm 12. wniosek mniejszości odrzucił.

W 7. poprawce do art. 13 wnioskodawcy proponują tryb ustalania prawa i wypłaty świadczenia wychowawczego.

Komisja wnosi o przyjęcie tej poprawki.

Konsekwencją przyjęcia tej poprawki będą zmiany wymienione w sprawozdaniu.

Do zadania pytań zgłosili się państwo posłowie.

Pan poseł Rafał Weber, Prawo i Sprawiedliwość.

Posel Rafał Weber:

Panie Marszałku! Pani Premier! Panie i Panowie Ministrowie! Wysoka Izbo! Głównym celem programu „Rodzina 500+” jest zwiększenie tragicznie niskiego współczynnika dzietności, który w Polsce wynosi na chwilę obecną 1,29 i który jest najlepszym dowodem na to, że ostatnie lata, ostatnie 8 lat rządów Platformy Obywatelskiej i Polskiego Stronnictwa Ludowego, jeżeli chodzi o wdrażanie instrumentów polityki prorodzinnej, okazały się nieskuteczne. Ten współczynnik oznacza, że 100 Polek w Polsce rodzi 129 dzieci. Natomiast w Wielkiej Brytanii 100 Polek rodzi 220 dzieci. A dlaczego?

(Poseł Urszula Augustyn: Tam jest zasiłek na pierwsze dziecko. Wyższy zasiłek na pierwsze dziecko.)

Ano właśnie dlatego że na Wyspach opieka wychowawcza jest zupełnie inna niż w kraju.

(Głos z sali: Mają bezpieczeństwo pracy.)

I program 500+ właśnie ma to zmienić.

(Poseł Urszula Augustyn: Wy nie dajecie na pierwsze dziecko.)

Kolejnym dowodem na to, że państwa polityka prorodzinna, państwa instrumenty (Dzwonek) były niewystarczające, jest statystyka z 2015 r. W pierwszej połowie 2015 r., między styczniem a czerwcem, urodziło się najmniej Polaków od 11 lat.

(Głos z sali: Czas!)

Ostatni raz taka statystyka miała miejsce w 2004 r. Pani minister, czy ten program...

(Poseł Andżelika Możdżanowska: Panie marszałku...)

...ma na celu poprawę współczynnika dzietności w Polsce? Dziękuję bardzo. (Oklaski)

Marszałek:

Dziękuję panu posłowi.

Głos ma pan poseł Marek Sowa, klub Platforma Obywatelska.

(Poseł Kazimierz Płocke: Marek, ognia.)

Posel Marek Sowa:

Panie Marszałku! Pani Premier! Szanowni Państwo! Dwa dni temu na tej sali w czasie debaty nad tym projektem ustawy wielokrotnie były przywoływane słowa pani premier, że 500 zł będzie na każde dziecko. Państwo robiliście z pani premier swojego rządu kłamczuchę, pokazywaliście ulotki (Oklaski), które pokazywały, że będzie na każde, ale drugie lub trzecie. I co? Dzisiaj się okazuje, że ta ustawa nie gwarantuje 500 zł na drugie dziecko, jeśli ma starszego brata lub siostrę, nie gwarantuje środków na trzecie, czwarte dziecko, jeśli ma starsze rodzeństwo.

(Poseł Krystyna Pawłowicz: Do rzeczy.)

Do czego ta ustawa doprowadza? Do potwierdzenia tego, że cały wasz program wyborczy był jednym wielkim oszustwem. (Oklaski)

(Głos z sali: Brawo!)

Marszałek:

Głos ma pani poseł Joanna Scheuring-Wielgus, klub Nowoczesna.

Posel Joanna Scheuring-Wielgus:

Panie Marszałku! Wysoka Izbo! Pani Minister! Chciałabym się odnieść do tego, co pani mówiła na temat samorządów. Powiedziała pani, zacytuję, że wszystkie samorządy są przygotowane do programu i że nie słyszała pani, aby jakikolwiek samorządowiec mówił, że tak nie jest.

Dwa dni temu prezydent Słupska Robert Biedroń na antenie telewizji... (Poruszenie na sali)

(Głosy z sali: Ooo...)

Pozdrawiam Roberta Biedronia. (Dzwonek)

(Głos z sali: Co to jest?)

Państwo się zachowujecie nieprzystojnie.

Pan Robert Biedroń powiedział, że do dnia dzisiejszego nie otrzymał żadnej informacji z ministerstwa na temat programu 500+. (Poruszenie na sali) Dlatego chciałabym panią zapytać: Czy jest pani osobą na tyle przyzwoitą i odważną, że stanie pani tutaj, przy tej mównicy, i zagwarantuje każdemu samorządowcowi, że nie będzie musiał z własnych pieniędzy dokładać do programu 500+?

Dlaczego o tym mówię? Dlatego że kilka tygodni temu Prawo i Sprawiedliwość, rząd Prawa i Sprawiedliwości odrzucił obywatelski projekt dotyczący zwiększenia dochodów dla samorządów. (Dzwonek) Na samorządy są nakładane zadania i nie idą za tym pieniądze.

Czy ma pani odwagę stanąć tutaj i zagwarantować samorządom, że nie będą dopłacały tych pieniędzy? Dziękuję. (Oklaski)

Marszałek:

Dziękuję, pani poseł.

Przypominam, jesteśmy w trakcie omawiania 7. poprawki, trybu odnoszącego się do samorządów, ale nie w ogóle do samorządu. Tak że prosiłbym, żeby trzymać się tematu.

Głos ma poseł Janusz Sanocki, poseł niezrzeszony.

Poseł Janusz Sanocki:

Mam pytanie do pana marszałka, kiedy zacznie odbierać głos w momencie, kiedy posłowie nie zadają pytań...

(Głosy z sali: Teraz!)

...tylko po prostu wygłaszają *(Oklaski, poruszenie na sali)* bezsensowne, 30. raz te same oświadczenia.

(Poseł Rafał Grupański: Zabrać głos.)

Posłowie Platformy, posłowie Nowoczesnej – nadużywanie... *(Poruszenie na sali)*

(Poseł Izabela Katarzyna Mrzygłocka: To nie do ustawy!)

Panie marszałku, proszę prowadzić obrady Sejmu tak, żebyśmy nie umierali tu torturowani tym powtarzaniem 30. raz tych samych treści. *(Oklaski, poruszenie na sali)*

Marszałek:

Dziękuję panu posłowi.

(Poseł Rafał Grupański: Nie było pytania.)

Rzeczywiście, Wysoka Izbo, mogę oświadczyć, że wydaje się, że jestem najbardziej liberalnym marszałkiem w XXI w. *(Wesołość na sali, oklaski)*, jakiego Wysoka Izba wybrała. Tak że z pokorą przyjmuję uwagę pana posła.

(Poseł Kazimierz Płocki: Pani minister jeszcze chciała.)

Przystępujemy do głosowania.

Kto z pań i panów posłów jest za przyjęciem 7. poprawki wraz z konsekwencją, zechce podnieść rękę i nacisnąć przycisk.

Kto jest przeciw?

Kto się wstrzymał?

Głosowało 446 posłów. Za głosowało 382, przeciw – 11, wstrzymało się 53 posłów.

Stwierdzam, że Sejm poprawkę przyjął.

W 8. poprawce do art. 18 ust. 1 wnioskodawcy proponują, aby prawo do świadczenia wychowawczego było ustalane na okres od pierwszego dnia miesiąca, w którym wpłynął wniosek, do dnia ukończenia przez dziecko 18. roku życia.

Komisja wnosi o odrzucenie tej poprawki.

Konsekwencją przyjęcia tej poprawki będą zmiany wymienione w sprawozdaniu.

Z pytaniami zgłosili się państwo posłowie.

Pani poseł Izabela Katarzyna Mrzygłocka, klub Platforma Obywatelska.

Poseł Izabela Katarzyna Mrzygłocka:

Panie Marszałku! Wysoka Izbo! Pani Premier! Według omawianego projektu każdy, kto będzie starał się o świadczenie, będzie zobowiązany do składania wniosku co roku. Czyli rodzic dziecka, które dopiero się urodzi, będzie 18 razy składał taki wniosek. My proponujemy inaczej – jeden wniosek, a potem zgodnie z art. 20 tego projektu można zrobić weryfikację, w przypadku gdy zmieniła się sytuacja w rodzinie. Dlaczego nie chcecie poprzeć tej poprawki, która zmniejszy biurokrację? A może chcecie zniechęcić rodziców? Nie należy tego robić, trzeba mieć zaufanie do obywateli. *(Oklaski)*

Marszałek:

Dziękuję.

Głos ma pani poseł Anna Schmidt-Rodziewicz, klub Prawo i Sprawiedliwość.

Poseł Anna Schmidt-Rodziewicz:

Panie Marszałku! Pani Minister! Chciałabym zapytać, czy prawdą jest, że jeszcze zaledwie pół roku temu Platforma Obywatelska ustami ówczesnej premier Ewy Kopacz twierdziła, że w budżecie na 2016 r. nie ma pieniędzy na tego rodzaju ustawy, na tego rodzaju projekty...

(Poseł Rafał Grupański: Bo nie było wtedy.)

(Poseł Krystyna Pawłowicz: Cicho!)

...a dzisiaj usiłuje wywrócić *(Gwar na sali, dzwonek)* proponowany przez rząd system ustawy i polityki prorodzinnej nastawionej, o czym państwo chyba zapomnieliście, na zwiększenie dzietności, proponując, aby ustawa 500+ zamieniła się w kolejny element systemu pomocy społecznej. *(Oklaski)*

Marszałek:

Dziękuję.

Głos ma pan poseł Piotr Misiło, klub Nowoczesna.

Poseł Piotr Misiło:

Panie Marszałku! Wysoka Izbo! Korzystając z łaskawości i wielkiego liberalizmu pana marszałka, chciałbym zaapelować do pana Sanockiego o złożenie mandatu, ponieważ nie ma obowiązku bycia posłem Rzeczypospolitej Polskiej. *(Oklaski)* I jeśli męczy go ta dyskusja i zadawanie pytań w tak ważnej sprawie...

(Głos z sali: Na temat!)

(Poseł Zbigniew Babalski: Do rzeczy!)

Marszałek:

Panie pośle, jednak prosiłbym, żeby pan tego liberalizmu nie nadużywał.

Posel Piotr Misiło:

...myślę, że Wysoka Izba nie straci wiele z jego nieobecności w tej Izbie. Dziękuję bardzo. (*Wesołość na sali, oklaski*)

(*Posel Zbigniew Babalski*: Jaki mądry! Bardzo merytoryczna wypowiedź.)

Marszałek:

Przystępujemy do głosowania.

Kto z pań i panów posłów jest za przyjęciem 8. poprawki wraz z konsekwencją, zechce podnieść rękę i nacisnąć przycisk.

Kto jest przeciw?

Kto się wstrzymał?

Głosowało 443 posłów. Za głosowało 170 posłów, przeciw – 229, wstrzymało się 44 posłów.

Stwierdzam, że Sejm poprawkę odrzucił.

W 9. poprawce do art. 25 wnioskodawcy proponują tryb rozliczania nienależnie pobranego świadczenia wychowawczego wraz z odsetkami za opóźnienie.

Komisja wnosi o przyjęcie tej poprawki.

Konsekwencją przyjęcia tej poprawki będą zmiany wymienione w sprawozdaniu.

Jego przyjęcie spowoduje bezprzedmiotowość 10. poprawki.

(*Posel Janusz Sanocki*: W trybie sprostowania.)

Z pytaniami zgłosili się państwo posłowie.

Pani poseł Magdalena Kochan, klub Platforma Obywatelska.

Posel Magdalena Kochan:

Dziękuję bardzo.

Panie Marszałku! To jest jeden z niewielu przypadków – bo tylko dwa takie były – kiedy rządzący pozwolili sobie pomóc we wprowadzaniu dobrego prawa i pozwolili na wprowadzenie czegoś, co ułatwi i usprawni korzystanie z tego programu. Mianowicie to jest pierwsza taka rzecz, że niesłusznie pobrane świadczenia, jeśli ta niesłuszność nie była spowodowana przez świadczeniobiorcę, pozwala się zwracać bez odsetek. Chcę przypomnieć, że na tego rodzaju rzecz zwrócił uwagę rzecznik praw dziecka. Platforma Obywatelska wniosła stosowny projekt.

(*Głos z sali*: Pytanie!)

Bardzo się cieszymy, że rząd także zauważył po debacie te niedomogi i zechciał poprzeć poprawkę Platformy Obywatelskiej. (*Oklaski*)

(*Posel Krystyna Skowrońska*: Brawo!)

Marszałek:

Dziękuję.

Głos ma pani poseł Kamila Gasiuk-Pihowicz, klub Nowoczesna.

Posel Kamila Gasiuk-Pihowicz:

Wysoka Izbo! Polskie rodziny potrzebują wsparcia, ale ta ustawa podkłada minę pod bezpieczeństwo gospodarcze 40 mln Polaków. Może być kryzys. Chińska gospodarka spowalnia. To jest czas oszczędzania, a nie czas rozrzutności.

(*Głos z sali*: Poprawki.)

(*Głos z sali*: Do rzeczy. Pytanie.)

W budżecie nie ma pieniędzy na realizację tej ustawy już od przyszłego roku, a w prawdziwej polityce liczy się coś więcej niż taktyka i ograniczenie przeciwników. Polityk, którego horyzont czasowy sięga tylko do przyszłych wyborów, to jest marny polityk. Nikt, kto nie wyobraża sobie życia poza tą salą i na pierwszym miejscu stawia reelekcję i kupowanie głosów...

(*Posel Krystyna Pawłowicz*: Cicho, ciii...)

...nigdy nie powinien zasiadać w poselskich ławach. (*Oklaski*)

(*Głos z sali*: Właśnie, a wy zasiadacie.)

Dzisiaj PiS i Platforma oblały egzamin z odpowiedzialności za przyszłość państwa. Ustawy PiS i Platformy to impreza na kredyt, bo tych pieniędzy nie ma w kasie państwa. Dlatego Nowoczesna sprzeciwia się ustawie o 500 zł długu na każde dziecko. I zwracam się z pytaniem do pana prezesa Kaczyńskiego: Czy prawdą jest, że w przyszłości w celu sfinansowania rosnących wydatków państwa rząd PiS (*Dzwonek*) planuje podniesienie do 2 tys. zł...

Marszałek:

Dziękuję, pani poseł, ale to jest pytanie nie na temat.

Posel Kamila Gasiuk-Pihowicz:

...składki na ZUS opłacanej przez kilka milionów Polaków...

(*Marszałek wyłącza mikrofon posel Kamili Gasiuk-Pihowicz*)

Marszałek:

Głos ma pani poseł Anna Krupka, klub Prawo i Sprawiedliwość.

I jednak proszę państwa, żebyście państwo wypowiedzieli się na temat konkretnej poprawki lub wniosku, a nie ogólnie, bo tu akuratnie poseł Sanocki będzie miał rację.

(*Posel Kazimierz Płocki*: Teraz będzie na temat.)

Proszę bardzo.

Poseł Anna Krupka:

Panie Marszałku! Wysoka Izbo! Dzisiaj krzycielicie: każde dziecko. A według doniesień medialnych wasz wieloletni lider Donald Tusk na spotkaniu z PSL-em w marcu 2012 r. mówił: dla państwa najtańsza jest rodzina bez dzieci.

(*Głos z sali: Ooo!*)

(*Posel Ewa Kopacz: Skandal, naprawdę.*)

(*Głos z sali: Hańba!*)

(*Posel Andrzej Halicki: Ten model realizuje wasz lider.*)

Stąd moje pytanie, pani minister: Czy projekt „Rodzina 500+” to pierwszy kompleksowy program polityki prorodzinnej od 26 lat? I czy przyjęcie poprawek opozycji spowoduje, że będzie to program socjalny, a nie polityki prorodzinnej? (*Oklaski*)

(*Posel Tomasz Lenz: Tusk ma dwójkę dzieci, a wasz lider zero.*)

Marszałek:

Dziękuję.

Panu posłowi Nitrasowi zwracam uwagę, żeby pan nie pokrzykiwał, bo uniemożliwia pan prowadzenie obrad.

Przystępujemy do głosowania.

Kto z pań i panów posłów jest za przyjęciem 9. poprawki wraz z konsekwencją, zechce podnieść rękę i nacisnąć przycisk.

Kto jest przeciw?

Kto się wstrzymał?

Głosowało 442 posłów. Za głosowało 415, przeciw – 6, wstrzymało się 21.

Sejm poprawkę przyjął.

10. poprawka jest bezprzedmiotowa.

W 11. poprawce do art. 46 polegającej na dodaniu pkt 4a i 4b wnioskodawcy proponują m.in., aby na wniosek dyrektora placówki na każde dziecko w wieku do ukończenia 18. roku życia umieszczone w placówce opiekuńczo-wychowawczej typu rodzinnego przysługiwał dodatek w wysokości świadczenia wychowawczego.

Wnioskodawcy proponują także zasadę rozliczania dodatku wychowawczego oraz zryczałtowanej kwoty.

Komisja wnosi o przyjęcie tej poprawki.

Konsekwencją przyjęcia tej poprawki będą zmiany wymienione w sprawozdaniu.

Przyjęcie tych propozycji spowoduje bezprzedmiotowość 12. poprawki.

Do pytań zgłosili się państwo posłowie.

Pani poseł Magdalena Kochan, klub Platforma Obywatelska.

Poseł Magdalena Kochan:

Dziękuję bardzo.

Panie Marszałku! Tak à propos pani występującej przede mną. Nie wiem, z jakiego kontekstu wyrwała

pani to zdanie Donalda Tuska, ale myślę, że ten model świetnie realizuje wasz prezes. (*Oklaski*)

(*Posel Izabela Katarzyna Mrzygłocka: Brawo!*)

(*Posel Piotr Kaleta: Ale żenada. Wstyd, pani poseł.*)

Panie Marszałku! Rekomenduję i proszę o przyjęcie kolejnej poprawki, która ułatwia, usprawnia wypłacanie świadczeń z tego programu.

(*Posel Piotr Kaleta: Taki doświadczony poseł, wstyd.*)

(*Głos z sali: Wstydz się!*)

Marszałek:

Głos ma poseł Mirosław Suchoń, klub Nowoczesna.

Poseł Mirosław Suchoń:

Szanowny Panie Marszałku! Pani Premier! Wysoka Izbo! Jedna z pań posłanek zapytała przed chwilą, kiedy mamy do czynienia z kłamstwem. Otóż z kłamstwem mamy do czynienia również wtedy, kiedy nie mówi się całej prawdy o tym, pani poseł, kto i w jaki sposób pokryje koszty tego programu. A więc głośno o tym powiedzmy. Drodzy obywatele, budżet to nie jest worek bez dna.

(*Głos z sali: Właśnie.*)

Koszty tego programu pokryjecie wy. Już zaczęliście go pokrywać w postaci podatku od banków, a za chwilę pokryjecie koszty podatkiem, tzw. podatkiem od hipermarketów. Oczywiście na tym się nie skończy.

(*Posel Anna Paluch: Dziękujemy za szczerość, panie pośle.*)

W budżecie nie ma wolnych środków na to, aby ten program realizować, więc albo Prawo i Sprawiedliwość wprowadzi nowe podatki, albo podniesie istniejące, albo też z siłą tornada powiększy deficyt budżetu państwa, za co zapłacą dzieci, nawet te, które się jeszcze nie urodziły.

Dodatkowo, szanowni obywatele, zapłacicie również prowizje, ponieważ te wasze podatki (*Dzwonek*) zbiorą urzędy skarbowe, a wypłacą również za prowizję samorządy. Tak że zapłacicie więcej, niż dostaniecie z tych 500 zł.

(*Posel Krystyna Pawłowicz: Czas się skończył, czas.*)

Marszałek:

Dziękuję panu posłowi.

Oczywiście pan poseł ma na myśli 11. poprawkę i dodatek w wysokości świadczenia wychowawczego.

Poseł Mirosław Suchoń:

Dlatego chciałbym zapytać, z czego będzie...

(*Marszałek wyłącza mikrofon posłowi Mirosławowi Suchoniowi*)

Marszałek:

Przystępujemy do głosowania...

Przepraszam, z pytaniem zgłosił się pan poseł Janusz Sanocki, poseł niezrzeszony.

Poseł Janusz Sanocki:

Panie Marszałku! Szanowni Państwo! Naprawdę błagam i proszę, to obniża powagę Izby. Osobiste wycieczki, osobiste przytyki to nie są pytania odnośnie do ustawy.

(Poseł Jakub Rutnicki: Na temat.)

Panie Marszałku! Naprawdę proszę o prowadzenie tego w sposób zdyscyplinowany. *(Oklaski)*

(Głos z sali: Brawo!)

(Poseł Andrzej Halicki: A gdzie pytanie?)

(Poseł Sławomir Neumann: Złamał regulamin.)

Marszałek:

Przystępujemy do głosowania.

Kto z pań i panów posłów jest za przyjęciem 11. poprawki, zechce podnieść rękę i nacisnąć przycisk.

Kto jest przeciw?

Kto się wstrzymał?

Głosowało 446 posłów. Za głosowało 418, przeciw – 15, wstrzymało się 13.

Stwierdzam, że Sejm poprawkę przyjął.

W 13. poprawce do art. 54 ust. 1 wnioskodawcy proponują, aby po raz pierwszy sprawozdanie z realizacji ustawy było złożone w terminie do dnia 30 maja 2018 r.

Komisja wnosi o odrzucenie tej poprawki.

Z pytaniami zgłosili się państwo posłowie.

Pan poseł Ryszard Wilczyński, klub Platforma Obywatelska.

Poseł Ryszard Wilczyński:

Panie Marszałku! Pani Minister! Poprawka ta wymusza pytanie: Dlaczego nie składać Sejmowi i Senatowi sprawozdania z realizacji ustawy do połowy roku, kiedy rozpoczyna się praca nad budżetem roku kolejnego? Przyjęcie tej poprawki pozwoliłoby za 2,5 roku, bo dopiero wówczas Rada Ministrów po raz pierwszy złoży takie sprawozdanie, nie analizować tego kosztownego i ważnego projektu w czasie kampanii wyborczej do samorządów. A może wówczas, w 2018 r. tej kampanii nie będzie i data 30 września, której dotyczy ta poprawka, będzie już całkiem obojętna? Z tą poprawką będzie zapewne tak jak z każdą poprzednią. Najpierw mamy nawoływanie członków rządu do merytorycznej współpracy, a potem merytoryczne poprawki idą do kosza.

Pani Minister! Czy pani odpowie: Dlaczego tak jest? Ile propozycji opozycji przyjęliście państwo przy procedowaniu tej ustawy?

Marszałek:

Dziękuję.

Głos ma pani poseł Joanna Scheuring-Wielgus, klub Nowoczesna.

Poseł Joanna Scheuring-Wielgus:

Panie Marszałku! Pani Minister! Pani minister, czy ma pani odwagę przyjść tutaj i powiedzieć panu prezydentowi Robertowi Biedroniowi...

(Głos z sali: Uuu...)

...że nie dopłaci ani złotówki ze swoich pieniędzy samorządowych?

(Poseł Anna Paluch: Panie marszałku, proszę reagować. Co to ma wspólnego?)

Czy ma pani odwagę przyjść i potwierdzić wszystkim samorządowcom, że nie dopłacą ani złotówki?

(Poseł Piotr Kaleta: Też może o to zawioskować.)

To jest pytanie do pani, ale ja jeszcze chciałabym się zwrócić w jednej kwestii do pani minister Zalewskiej... *(Poruszenie na sali)*

Marszałek:

Pani poseł, w tej poprawce chodzi o termin.

Poseł Joanna Scheuring-Wielgus:

Zadałam pytanie, proszę o odpowiedź.

Odniosę się jeszcze do jednej rzeczy. Zwracam się do pani Zalewskiej. Pani wielokrotnie mówiła o tym, że Prawo i Sprawiedliwość daje wolność. Nie, proszę państwa, nie macie monopolu na wolność.

(Poseł Krystyna Pawłowicz: Ale nie na temat...)

Marszałek:

Pani poseł, dziękuję pani bardzo, ale pani nie odnosi się do 13. poprawki.

Poseł Joanna Scheuring-Wielgus:

Chciałabym, żebyście o tym wiedzieli.

(Poseł Piotr Kaleta: Pani jest tak mądra jak nie wiem.)

Wolność ma każdy z nas.

Marszałek:

Pani poseł, proszę odnieść się do 13. poprawki.

Poseł Joanna Scheuring-Wielgus:

Wolności nie daje Prawo i Sprawiedliwość. Wolność ma każdy człowiek, który się rodzi w Polsce.

(Poseł Piotr Kaleta: Wstyd.)

(Poseł Krystyna Pawłowicz: Do rzeczy.)

(Poseł Zbigniew Babalski: Czy jest wolność?)

Poproszę o odpowiedź, pani minister. (Oklaski)

Marszałek:

Głos ma pan poseł Ryszard Terlecki.

Proszę bardzo, pan przewodniczący Ryszard Terlecki.

Poseł Ryszard Terlecki:

Panie Marszałku! Wysoka Izbo! Chciałem tylko poinformować pana marszałka i Wysoką Izbę, że nie będziemy tolerować takiego poziomu chamstwa, z jakim mieliśmy przed chwilą do czynienia, i wniosek dotyczący pani poseł Kochan kierujemy do komisji etyki. (Oklaski)

(Głos z sali: Brawo!)

(Głos z sali: Ale jakie chamstwo?)

Marszałek:

Dziękuję.

Głos ma pan poseł Mieczysław Kasprzak, Polskie Stronnictwo Ludowe.

Poseł Mieczysław Kasprzak:

Panie Marszałku! Pani Premier! Wysoka Izbo! Mówimy dzisiaj, troszczymy się o dochody polskich rodzin, i bardzo słusznie. Chcę powiedzieć, że PiS z drugiej strony chce pogorszyć sytuację dochodową polskich rodzin. Przed Sejmem zbierają się tysiące polskich przedsiębiorców, małych sprzedawców, drobnych firm. (Oklaski)

(Poseł Leonard Krasulski: Ale dlaczego kłamiesz?)

Do czego chcecie doprowadzić? Żeby te firmy upadły? Czy to jest metoda na obniżenie dochodów po to, żeby pierwsze dziecko mogło uzyskać wsparcie? Pani premier, jeżeli wprowadzicie ten podatek, to Polskie Stronnictwo Ludowe, tak jak kiedyś zaproponowało obniżenie...

(Poseł Anna Paluch: Panie pośle, do rzeczy.)

...VAT-u na żywność z 7 na 5%, tak w tej chwili proponujemy obniżkę VAT-u z 5 na 3% na polską żywność, żeby polskie rodziny nie płaciły dodatkowego obciążenia...

Marszałek:

Panie pośle...

Poseł Mieczysław Kasprzak:

...bo dodatkowy podatek chcecie, żeby płacić. (Dzwonek)

(Głos z sali: Ale co pan mówi?)

Supermarkety nie będą płacić tego podatku...

(Poseł Krystyna Pawłowicz: Do rzeczy.)

Marszałek:

Dziękuję panu posłowi, ale...

Poseł Mieczysław Kasprzak:

...tylko polskie sklepy, polscy przedsiębiorcy. (Oklaski)

Marszałek:

...wypowiedź pana posła kwalifikuje się również do tych wystąpień, które są nie na temat.

Przystępujemy do głosowania.

Kto z pań i panów posłów jest za przyjęciem 13. poprawki, zechce podnieść rękę i nacisnąć przycisk.

Kto jest przeciw?

Kto się wstrzymał?

Głosowało 446 posłów. Za głosowało 162 posłów, przeciw – 241, wstrzymało się 43 posłów.

Stwierdzam, że Sejm poprawkę odrzucił.

W 14. poprawce do art. 54 ust. 2 wnioskodawcy proponują, aby minister właściwy do spraw rodziny przedstawił Radzie Ministrów ocenę systemów świadczeń na rzecz rodziny wraz z wnioskami dotyczącymi zmian w tych systemach nie później niż w terminie 12 miesięcy od dnia wejścia w życie ustawy.

Komisja wnosi o przyjęcie tej poprawki.

Przypominam: nie później niż w terminie 12 miesięcy, bo tego dotyczy poprawka.

Z pytaniami zgłosili się posłowie.

Pan poseł Jan Grabiec, klub Platforma Obywatelska.

Poseł Jan Grabiec:

Panie Marszałku! Pani Premier! Wysoka Izbo! Odrzuciliście państwo, PiS odrzucił, wszystkie poprawki opozycji dotyczące tego programu.

(Głos z sali: Nie wszystkie.)

(Głos z sali: Kłamiesz!)

Odrzuciliście, po pierwsze, bardzo ważną poprawkę dotyczącą realizacji waszej obietnicy wyborczej, by pomoc dotyczyła wszystkich dzieci. Poprawka

Posel Jan Grabiec

Platformy: na każde dziecko, została przez PiS odrzucona, mimo że obiecaliście to w kampanii wyborczej. Dziś mówicie, że takie słowa nigdy nie padły, ale propaganda PiS-u nie działa skutecznie, albowiem do dziś na stronie internetowej PiS-u figuruje cytaty z wypowiedzi pani premier...

Marszałek:

Panie pośle...

Posel Jan Grabiec:

...która powiedziała, że pomoc...

Marszałek:

...poprawka dotyczy oceny systemów świadczeń.
(Posel Ewa Kopacz: Ale niech pan nie przerywa, panie marszałku.)

Posel Jan Grabiec:

Właśnie o tym mówię. Do tego zmierzam.
(Posel Izabela Katarzyna Mrzygłocka: Panie marszałku, panie marszałku...)
...ma być przyznana na każde dziecko.

Marszałek:

Panie pośle, będę musiał pana przywołać do rzeczy.

Posel Jan Grabiec:

To jest cytaty z waszej strony internetowej.

Marszałek:

Proszę odnieść się do poprawki i zadać pytanie.

Posel Jan Grabiec:

Dziękuję bardzo, panie marszałku.
Drugie pytanie dotyczy tego, że nawet tak drobne poprawki, jak te dotyczące...
(Posel Cezary Grabarczyk: Musimy reagować.)
...ilości składanych przez rodziców wniosków, odrzuciliście. Dlaczego rodzice muszą składać wnioski co roku (Dzwonek) na to samo dziecko?
(Głos z sali: Czas.)

Marszałek:

Dziękuję panu posłowi.

Posel Jan Grabiec:

Czy chodzi o to, że nie macie środków na...
(Marszałek wyłącza mikrofon posłowi Janowi Grabcowi)

Marszałek:

Pan nie odniósł się do obecnej poprawki.
Głos ma pani poseł Paulina Hennig-Kloska, klub Nowoczesna.
Przypominam, że poprawka dotyczy oceny systemów świadczeń, którą Rada Ministrów ma zgłaszać nie później niż w terminie 12 miesięcy.
Proszę odnieść się do tej poprawki.
Proszę bardzo.

Posel Paulina Hennig-Kloska:

Panie Marszałku! Pani Premier! Wysoka Izbo! Jeśli będziemy robić kiedykolwiek jakieś następne podsumowanie tego systemu, to bym prosiła, żeby rzetelnie. Dzisiaj ze zdumieniem słucham, jak państwo mówią, że jesteście...
(Posel Krystyna Pawłowicz: Nie na temat.)
...dumni, że znaleźliście pieniądze na ten program. Powiedzmy szczerze...
(Posel Krystyna Pawłowicz: Do rzeczy.)
...znaleźliście pieniądze na ten program tylko i wyłącznie dlatego, że zwiększyliście deficyt w zeszłym roku...
(Posel Krystyna Pawłowicz: Do rzeczy, proszę pani.)
...o czym już nikt nie... czego nikt nie podkreśla. Tak naprawdę gdyby nie to, że deficyt w zeszłym roku wzrósł, a nie zmalał, tak jak powinien... Stąd macie dzisiaj pieniądze na ten program. Powiedzmy sobie szczerze: nie macie pieniędzy na rok 2017.
(Posel Krystyna Pawłowicz: Do rzeczy, proszę pani.)
Program będzie kosztował 23 mld, a macie wątpliwe 5. Dziękuję bardzo.
(Posel Zbigniew Babalski: Nowy budżet będzie. Spokojnie.)

Marszałek:

Muszę pani zwrócić uwagę...
(Posel Krystyna Pawłowicz: Trzeba było wcześniej zwrócić uwagę.)
...że nie widzę związku z 14. poprawką.
(Posel Piotr Kaleta: Chciała koszulkę pokazać czy żakiet.)
Głos ma poseł Adam Abramowicz, Prawo i Sprawiedliwość.

Posel Adam Abramowicz:

Panie Marszałku! Wysoka Izbo! Pan poseł Kasprzak dezinformuje opinię publiczną, mówiąc, że podatek od handlu, który będzie nałożony na duże sieci handlowe, ma uderzać w polski... (*Poruszenie na sali*)

(*Głos z sali: Do rzeczy.*)

...mały i średni handel. Jesteśmy...

(*Posel Ewa Kopacz: Panie marszałku...*)

...z kupcami cały czas w dialogu, ustawa jest poprawiana. Cel jest jasno postawiony, to ma być pomoc dla...

(*Posel Ewa Kopacz: Panie marszałku...*)

...polskich przedsiębiorców, więc pan Kasprzak dezinformuje. (*Gwar na sali, dzwonek*)

A teraz jeśli chodzi o ustawę.

(*Posel Izabela Leszczyna: Co to za ustawa?*)

Te pieniądze, które będą z tego podatku, będą przeznaczone właśnie na pomoc...

(*Głos z sali: Jaki to ma związek z 14. poprawką?*)

...rodzinom, na ustawę 500+. Proszę państwa, dzisiaj zachodnie sieci nie płacą podatku CIT...

(*Posel Rafał Grupański: Jaki to ma związek z poprawką?*)

...co pani minister Królikowska wykazała w odpowiedzi na interpelację posła Żalka. Podatki w Polsce trzeba płacić...

Marszałek:

Panie pośle, czy rzeczywiście pan mówi w trybie poprawki 14.? (*Wesołość na sali*)

(*Posel Ewa Kopacz: Dziękujemy, panie marszałku.*)

Posel Adam Abramowicz:

...a my będziemy pomagali polskim małym i średnim sklepom, jak zapowiedziała pani premier. Dziękuję.

Marszałek:

Dziękuję panu posłowi.

Przystępujemy do głosowania.

(*Posel Elżbieta Radziszewska: Ale byli jeszcze posłowie do zadania pytania.*)

Kto z pań i panów posłów jest za przyjęciem 14. poprawki, zechce podnieść rękę i nacisnąć przycisk.

Kto jest przeciw?

Kto się wstrzymał?

Głosowało 442 posłów. Za głosowało 404, przeciw – 2, wstrzymało się 36 posłów.

Sejm poprawkę przyjął.

(*Posel Sławomir Neumann: Panie marszałku, wniosek formalny.*)

Proszę bardzo, pan poseł Sławomir Neumann z wnioskiem formalnym.

Posel Sławomir Neumann:

Panie Marszałku! Pani Premier! Wysoka Izbo! Chciałbym w imieniu klubu Platformy Obywatelskiej przed ostatecznym głosowaniem poprosić o 10-minutową przerwę dla klubu, żebyśmy mogli to jeszcze przedyskutować.

(*Posel Ewa Kopacz: 15 minut.*)

Pan marszałek mógłby twórczo wykorzystać te 10 minut na odebranie petycji od kupców, którzy protestują przed Sejmem przeciwko waszym rozwiązaniom podatkowym. (*Oklaski*) Proszę o 10 minut przerwy.

Marszałek:

Dobrze.

Ogłaszam 10-minutową przerwę.

(*Przerwa w posiedzeniu od godz. 11 min 47 do godz. 12 min 09*)

Marszałek:

Wznawiam obrady.

Kontynuujemy rozpatrywanie punktu 11. porządku dziennego.

Przed głosowaniem nad całością projektu zgłosili się posłowie z pytaniami.

Posel Sławomir Neumann, klub Platforma Obywatelska.

Posel Sławomir Neumann:

Panie Marszałku! Pani Premier! Nie dajcie rady przygotować uczciwego projektu, który nie dzieliłby dzieci. Nie dajcie rady także skorzystać z pomocy, którą proponowała wam Platforma, przygotowując projekt sprawiedliwy i uczciwy – 500 zł na każde dziecko.

(*Głos z sali: Ośmiorniczki!*)

Tak jak socjaliści na Węgrzech w czasie kampanii wyborczej kłamali i w dzień, i w nocy, tak i wy kłamaliście, oszukiwaliście w kampanii wyborczej, mówiąc o 500 zł na każde dziecko. Pani premier Beata Szydło z tej trybuny 15 grudnia powiedziała to dwukrotnie: 500 zł na każde dziecko. Nie dajcie rady.

Mimo wszystko nie będziemy przeszkadzać wam w uchwalaniu ustawy, która jest niesprawiedliwa i wyklucza 3 mln polskich dzieci, ale też nie poprzemy tej niesprawiedliwości. Platforma wstrzyma się od głosu, pani premier. Wstrzymamy się od głosu i będziemy dalej pilnować oraz starać się doprowadzić do sprawiedliwej ustawy (*Wesołość na sali, oklaski*), która da 500 zł na każde dziecko. (*Dzwonek*)

(*Głos z sali: Wstyd!*)

Posel Sławomir Neumann

Wykluczacie jedynaków i wykluczacie jedno dziecko w każdej rodzinie wielodzietnej. Zawsze jedno dziecko jest pokrzywdzone. To jest wasza ustawa – niesprawiedliwa, nieuczciwa. Będziemy walczyć o to, żeby naprawić to zło. *(Oklaski)*

Marszałek:

Dziękuję panu posłowi.

Głos ma poseł Rafał Wójcikowski, klub Kukiz'15.

Posel Rafał Wójcikowski:

Panie Marszałku! Pani Premier! Wysoka Izbo! Jeżeli chodzi o tę ustawę, to mamy bardzo poważny dylemat, ponieważ z jednej strony mamy apokalipsę demograficzną, przed którą ten projekt nas nie ratuje, z drugiej strony mamy recydywę socjalizmu, czego my nie potrafimy znieść i ciężko nam to przyjąć. Musimy wyważyć: czy ten słaby projekt, antyuzdrawiający słabą sytuację demograficzną, czy jednocześnie, z drugiej strony, recydywa socjalizmu. Co u nas jest w sercach ważniejsze? Ratowanie Polski przed katastrofą demograficzną w taki nieudacznym sposób czy też obrona obywateli przed recydywą socjalizmu?

(Poseł Krystyna Pawłowicz: Jest tu i teraz.)

Każdy z nas inaczej wycenia te sprawy i każdy z nas ma inne sumienie w ruchu Kukiza.

(Poseł Krystyna Pawłowicz: Jest tu i teraz.)

Dlatego nie mamy ani dyscypliny, ani rekomendacji, jak głosować. Każdy z nas będzie głosował zgodnie z sumieniem. Dziękuję bardzo. *(Oklaski)*

Marszałek:

Dziękuję.

Głos ma poseł Władysław Kosiniak-Kamysz, Polskie Stronnictwo Ludowe.

Posel Władysław Kosiniak-Kamysz:

Dziękuję bardzo.

Panie Marszałku! Pani Premier! Wysoka Izbo! To jest bardzo ważny projekt. Dobrze, że kontynuujecie politykę rodzinną rozpoczętą w poprzednich kadencjach.

(Głos z sali: Ojoj...)

Bez tego silnego fundamentu naprawdę trudno by wam było zaproponować dzisiaj program 500+. O tym „plus”, co to znaczy, mówiła sama pani minister. To są te poprzednie dokonania. Szkoda, że nie przyjęliście choćby jednej, tej najbardziej pewnie merytorycznej poprawki złotówka za złotówkę od 2017 r. Mówiliście o wielkich wpływach z VAT-u, o 40–50 mld.

Te 2 mld naprawdę by wystarczyły, żeby pokryć zasadę złotówka za złotówkę od nowego roku.

Szanowni Państwo! Polityka rodzinna wymaga spójności działania i horyzontalnych programów w różnych obszarach życia: od urodzenia przez wychowanie dziecka, pójście do szkoły, edukację, wejście na rynek pracy aż po politykę senioralną. Jeden program nie zmienia dietności. On pomoże w wychowaniu, w utrzymaniu dzieci. To na pewno. *(Dzwonek)* Szkoda tylko, że przez 3 dni debaty nie stać was było na dobre słowo o tym...

(Głos z sali: Stać!)

...co się wydarzyło przez ostatnie 4 lata, tylko były kalamnie i obrażanie. Niestety, nie wnieśliście...

(Poseł Krystyna Pawłowicz: To wy obrażacie, to wy obrażacie.)

Marszałek:

Dziękuję panu posłowi.

Posel Władysław Kosiniak-Kamysz:

Pani poseł, nie, proszę nie krzyczeć.

(Poseł Krystyna Pawłowicz: Pan obrażał, niech pan nie kłamie.)

Marszałek:

Dziękuję panu posłowi.

Posel Władysław Kosiniak-Kamysz:

Pani poseł, proszę nie krzyczeć, bezmyślnym krzykiem naprawdę nie zmieni się demograficznej rzeczywistości Polski. Trochę więcej słuchania opinii, która popiera ten projekt, bo Polskie Stronnictwo Ludowe zagłosuje za tym projektem.

(Poseł Krystyna Pawłowicz: Obrażacie.)

(Poseł Leonard Krasulski: Panie marszałku, czas!)

Marszałek:

Panie pośle, dziękuję bardzo.

Posel Władysław Kosiniak-Kamysz:

Was nie było stać na dobre słowo. *(Oklaski)*

Marszałek:

Dziękuję bardzo.

Pan poseł Ryszard Petru, klub Nowoczesna.

Posel Ryszard Petru:

Panie Marszałku! Pani Premier! Wysoka Izbo! Pani minister mówiła, że polskie rodziny czekają na 500 zł. Mam do pani pytanie: Czy będzie miała pani umiejętność spojrzenia polskim rodzinom w oczy w przyszłym roku, jak nie będziecie w stanie tych pieniędzy wypłacić? *(Poruszenie na sali)*

(Posel Krystyna Pawłowicz: Mamy.)

(Posel Piotr Kaleta: A jak wypłacimy, to co wtedy powiesz?)

Czy będziecie, będzie pani w stanie popatrzeć polskim rodzinom w oczy, jak będziecie musieli tę kwotę obniżyć?

(Posel Piotr Kaleta: Jak wypłacimy, to co powiesz?)

Szanowni Państwo! Nie odpowiedzieliście ani razu, z czego to ma być finansowane. Czy będzie pani w stanie popatrzeć polskim rodzinom w oczy, tym, którzy tracą pracę w wyniku nakładanych przez was na nich podatków?

(Posel Piotr Kaleta: A jak wypłacimy, to złożysz mandat?)

Są ludzie, którzy tracą pracę, dlatego że nie macie finansowania.

Mam do pani premier pytanie: Czy jak rozmawiała pani z premierem Węgier, to powiedział pani, jak się wprowadzało na Węgrzech VAT na poziomie 27%?

(Posel Krystyna Pawłowicz: Nie na temat!)

Bo takie będą skutki waszego programu. Zabierzecie Polakom tyle samo, ile dacie. W związku z tym nie ma pieniędzy.

Jest kolejne pytanie. Nie odpowiedzieliście na to. W ustawie o finansach publicznych jest o tym mowa. Pokażcie 10-letnie finansowanie tego programu. Nie macie pieniędzy. Podniesiecie podatki i zabierzecie Polakom te 500 zł. Dziękuję bardzo. *(Oklaski)*

Marszałek:

Proszę bardzo.

Głos poseł Paweł Szefernaker, klub Prawo i Sprawiedliwość

Posel Paweł Szefernaker:

Panie Marszałku! Wysoka Izbo! Chciałem zapytać: Skąd tyle agresji? Skąd tyle grubiaństwa, jak w przypadku wypowiedzi pani poseł Kochan?

(Posel Rafał Grupański: Do kogo pytanie?)

(Posel Grzegorz Schetyna: Do kogo jest pytanie?)

Skąd tyle kłamstw, jak w przypadku wypowiedzi posła Neumanna? A to stąd, że 85 dni od zaprzysiężenia rządu Prawo i Sprawiedliwość realizuje kolejne obietnice wyborcze. *(Oklaski)*

(Posel Rafał Grupański: Nie realizujecie.)

(Posel Grzegorz Schetyna: Każde dziecko.)

Głupio wam, bo wam się w głowie nie mieści, że można tak szybko i tak sprawnie realizować obietnice z kampanii wyborczej. *(Oklaski)*

(Posel Adam Abramowicz: Bo oszukujecie tylko.)

(Głos z sali: Brawo!)

Po 8 latach rządów, kiedy Platforma Obywatelska ograniczyła prawa do becikowego, kiedy odbierano rodzicom dzieci wyłącznie z powodu biedy...

(Posel Ewa Kopacz: Co ty gadasz? To jest kłamstwo.)

...kiedy to rodzice dzieci niepełnosprawnych...

(Posel Magdalena Kochan: Nieprawda.)

...zmuszeni byli za waszych rządów okupować Sejm...

(Posel Krystyna Pawłowicz: Tak jest.)

...kiedy w grubiański i upokarzający polskie rodziny sposób wasi posłowie *(Dzwonek)* oferowali polskiej rodzinie szczaw i mirabelki...

(Posel Krystyna Pawłowicz: Tak jest.)

(Posel Cezary Grabarczyk: Czas minął.)

...dziś, 11 lutego, jest wielkie polskie święto polskich rodzin...

(Posel Sławomir Neumann: Dzieci, 3 mln dzieci święto mają.)

...i żadne wasze kłamstwa, żadna wasza agresja tego nie zmienia. Dziękuję bardzo. *(Oklaski)*

(Głos z sali: Brawo!)

Marszałek:

Dziękuję bardzo.

Wysoki Sejmie! O głos zwróciła się prezes Rady Ministrów pani Beata Szydło. *(Oklaski)*

(Głos z sali: Damy radę!)

**Prezes Rady Ministrów
Beata Szydło:**

Panie Marszałku! Wysoka Izbo! Dzisiaj jest bardzo ważny dzień, dzisiaj jest bardzo ważny dzień dla polskich rodzin.

(Posel Elżbieta Radziszewska: Przywracania godności rodzinie za 500 zł, tak.)

(Posel Rafał Grupański: Protestują kupcy.)

To jest dzień, w którym możemy wreszcie powiedzieć, że Polska dołącza do tych wszystkich państw, które wiedzą, że mądra polityka prorodzinna jest kwestią racji stanu każdego narodu. *(Oklaski)* Dlaczego przygotowaliśmy ten program? To głos matek i ojców.

(Głos z sali: O Jezu...)

To głos polskich rodzin, który słyszeliśmy w kampanii wyborczej. Ja pamiętam do dzisiaj, kiedy byłam na spotkaniu na Mazowszu...

(Głos z sali: Dobrze, że pani pamięta.)

(Posel Krystyna Pawłowicz: Cicho bądź tam!)

...podeszła do mnie mama i powiedziała mi, że jest matką czworga dzieci, że jej mąż zmarł, że pro-

Prezes Rady Ministrów Beata Szydło

wadzi gospodarstwo rolne, ma kredyty, których nie jest w stanie spłacić, i na utrzymanie swojej rodziny ma 960 zł. Nie skarżyła się, tylko prosiła, żeby nie zapominać o takich jak ona rodzinach, żeby pomóc, bo do tej pory nikt nie słyszał jej głosu. Mówicie dzisiaj państwo o tym, że to wy pomagaliście polskim rodzinom. Ja doceniam każde dobre rozwiązanie, które było wprowadzone. *(Oklaski)* Szanowni państwo, rząd, władza polega na tym, żeby w interesie państwa, w interesie narodu kontynuować dobre rozwiązania, ale też żeby naprawiać to, co zostało popuszone przez poprzedników.

Ja chciałam dzisiaj bardzo serdecznie podziękować tym wszystkim, którzy włożyli ogromną pracę, żeby ten program przygotować. Chcę podziękować przede wszystkim rodzinom. Tutaj dzisiaj na galerii są przedstawiciele dużych rodzin. *(Oklaski)*

(Poseł Maria Małgorzata Janyska: Tutaj też są.)

To również dzięki ich głosom, dzięki temu, że mogliśmy rozmawiać, spotykać się, powstał projekt ustawy, który 3 września w Józefowie właśnie na spotkaniu z dużymi rodzinami prezentowałam w kampanii wyborczej. Proszę przeczytać. *(Oklaski)* To jest projekt, który stał się bazą projektu, który dzisiaj przyjmujemy.

(Poseł Elżbieta Radziszewska: Baza, baza...)

(Poseł Stefan Niesiołowski: Na każde dziecko.)

(Poseł Krystyna Pawłowicz: Cicho bądźcie!)

Szanowni Państwo! W tym projekcie jest bardzo wyraźnie napisane, że jest próg dochodowy, że wprowadzamy takie rozwiązanie, zgodnie z którym w zależności od progu dochodowego przyznajemy świadczenie na każde drugie i kolejne dziecko...

(Poseł Stefan Niesiołowski: A pierwsze?)

(Poseł Krystyna Pawłowicz: Cicho bądź!)

...a jeżeli rodzina ma dochody poniżej progu dochodowego, również na pierwsze. Nie zakrzyczycie głosu polskich rodzin. *(Oklaski)*

(Poseł Krystyna Pawłowicz: Tak jest.)

(Poseł Jakub Rutnicki: Na każde dziecko.)

Nie zakrzyczycie państwo tych tysięcy głosów, które płynęły do nas w trakcie przygotowywania tego projektu: mam, tatów, rodziców, ojców...

(Poseł Henryka Krzywonos-Strycharska: Z jednym dzieckiem.)

...tych wszystkich, którzy wiedzą doskonale, że potrzeba dzisiaj wsparcia dla polskiej rodziny.

(Głos z sali: A co z pierwszym dzieckiem?)

(Poseł Krystyna Pawłowicz: Cicho bądź!)

Chciałam też serdecznie podziękować właśnie im wszystkim. Dziękuję polskim rodzinom za to, że zainspirowały nas do tego, byśmy ten program przygotowali. Dzisiaj go realizujemy, to jest święto polskiej rodziny. *(Oklaski)*

(Poseł Rafał Grupański: Święto połowy Polski.)

Chcę też bardzo serdecznie podziękować pani minister Rafalskiej i jej zespołowi. *(Oklaski)*

(Poseł Stefan Niesiołowski: Prezesowi.)

To przede wszystkim jej ogromna praca i determinacja doprowadziły nas dzisiaj do tego momentu, tak jak mówił pan poseł Szefernaker, kiedy nie upłynęło jeszcze 100 dni rządów Prawa i Sprawiedliwości, a ten projekt jest już realizowany. To jest zasługa w dużym stopniu przede wszystkim właśnie pani minister i jej zespołu.

Ale chcę też podziękować Klubowi Parlamentarnemu Prawo i Sprawiedliwość...

(Poseł Stefan Niesiołowski: O prezesie pani powie.)

...za to, że tak szybko i sprawnie przebiegały prace w komisjach nad tym projektem. Dziękuję panu marszałkowi...

(Poseł Stefan Niesiołowski: I prezesowi.)

...za to, że projekt w ciągu tygodnia mogliśmy tutaj przygotować i może być dzisiaj przyjmowany.

Dziękuję również państwu, dziękuję również opozycji. *(Oklaski)*

(Poseł Stefan Niesiołowski: A prezes? Prezes tak skromnie siedzi.)

Dziękuję państwu za wasze głosy. Ja myślę, że polskie rodziny ocenią, po czyjej stronie jest racja.

(Poseł Stefan Niesiołowski: No właśnie.)

Mówicie państwo o dzieleniu dzieci na lepsze, gorsze. Z naszych ust nigdy nie padło stwierdzenie, tak jak wy to mówicie, a wczoraj nawet była pani premier w jednym z programów telewizyjnych powiedziała, że to są pieniądze dla wyborców Prawa i Sprawiedliwości. Nie.

(Poseł Krystyna Pawłowicz: Kłamstwo.)

To są pieniądze dla wszystkich polskich rodzin. *(Oklaski)*

(Poseł Rafał Grupański: Z jednym dzieckiem.)

(Poseł Sławomir Neumann: Nie dla wszystkich.)

(Postowie Klubu Parlamentarnego Platforma Obywatelska skandują: Każde dziecko! Każde dziecko!)

Ja nie dzielę, nie dzielę rodzin w zależności od tego *(Dzwonek)*, czy głosują na Prawo i Sprawiedliwość, czy głosują na Platformę, czy na PSL, czy na Nowoczesną. To są polskie rodziny i o nie powinniśmy dbać bez względu na to, jakie są ich poglądy. *(Oklaski)*

Zadam takie pytanie posłom, przede wszystkim Platformy, w mniejszym stopniu PSL, ale również: Czy pamiętacie państwo takich polityków, którzy w kampanii wyborczej mówili, że nigdy nie podniosą podatków?

(Poseł Krystyna Pawłowicz: Właśnie.)

A premier tamtego rządu, który oni utworzyli po wyborach...

(Poseł Krystyna Skowrońska: 3 mln mieszkań!)

...powiedział, że osobiście wyrzuci z rządu każdego ministra, który przyjdzie do niego z podwyższonym podatkiem. *(Poruszenie na sali)*

(Poseł Krystyna Pawłowicz: Ciszej!)

(Poseł Krystyna Skowrońska: 3 mln mieszkań.)

A potem zagłosowaliście za podwyżką VAT – 23%. *(Oklaski)*

(Głos z sali: Tak jest!)

(Poseł Cezary Grabarczyk: Bo był kryzys.)

Prezes Rady Ministrów Beata Szydło

Czy pamiętacie państwo takich polityków, którzy w kampanii wyborczej mówili, że nie podwyższą wieku emerytalnego, a potem podwyższyli?

(*Posel Krystyna Pawłowicz: Właśnie, tak jest!*)

(*Posel Cezary Grabarczyk: To kłamstwo!*)

Polskie rodziny o tym pamiętają.

(*Posel Stefan Niesiołowski: A kto pod Sejmem stoi? Kto pod Sejmem stoi?*)

Szanowni państwo, to jest dobry program, to jest ambitny program. Tak, my nie ukrywamy, że to jest program ambitny, takiego jeszcze nie było w Polsce, bo nie chcemy ciągle trwać w marazmie, który przez 8 lat był utrzymywany.

(*Posel Stefan Niesiołowski: Kłamstwo!*)

Chcemy ambitnych programów dla Polski. (*Oklaski*)

Mówicie państwo o kłamstwie, o oszustwie.

(*Posel Stefan Niesiołowski: Cały czas kłamięcie.*)

(*Posel Piotr Kaleta: Stefan, ty żyjesz?*)

Warto, zanim komuś zarzuci się kłamstwo czy oszustwo, spojrzeć we własne oczy.

(*Posel Adam Abramowicz: Do lustra niech spojrzą.*)

I przypomnę jeszcze raz podwyższony wiek emerytalny, podatki.

(*Posel Jakub Rutnicki: Każde dziecko!*)

Ja powiem w ten sposób, drodzy państwo: osobiście wam wybaczam.

(*Posel Stefan Niesiołowski: Nie, nie krępuj się. Nie krępuj się.*) (*Wesołość na sali*)

Jest rok miłosierdzia i w związku z tym wam wybaczam. (*Oklaski*)

(*Posel Stefan Niesiołowski: Nie wybaczą.*)

I możecie mnie nazywać kłamczuchą, możecie mnie nazywać oszustką...

(*Głos z sali: Każde dziecko!*)

...ale ja wiem doskonale, moi drodzy, że to jest wyraz waszej bezradności...

(*Posel Krystyna Pawłowicz: Tak jest!*)

...i strachu. (*Oklaski*) A polskie rodziny nie zasługują na taki poziom dyskusji, jaki tutaj państwo zaprezentowaliście. (*Oklaski*)

(*Posel Krystyna Pawłowicz: Tak jest!*)

Wprowadzamy program, który jest kompleksowym, systemowym programem wspierania polskich rodzin. Ważny jest ten element wsparcia finansowego dla tych rodzin, które dzisiaj są w trudnej sytuacji finansowej, ale nie wiem, czy nie istotniejszy, czy nie ważniejszy jest ten element, o którym państwo nie chcecie mówić, bo przez 8 lat nie zrobiliście nic w tej sprawie...

(*Głos z sali: 8 lat, właśnie, 8 lat.*)

...czyli perspektywa demograficzna. Jeżeli nie podejmujemy tego wyzwania, jeżeli nie będziemy tak odważni...

(*Posel Elżbieta Radziszewska: Ale pani mówi nieprawdę – pani mówi nieprawdę.*) (*Poruszenie na sali*)

...żeby wprowadzić takie projekty, to Polska będzie cały czas wymierała. Czy tego chcecie?

(*Posel Sławomir Nitras: Polski handel!*)

(*Posel Elżbieta Radziszewska: Ale pani nie mówi prawdy, pani premier. Pani doskonale wie, co robiliśmy przez 8 lat*) (*Poruszenie na sali*)

(*Posel Rafał Grupański: Trochę więcej szacunku nawet dla samej siebie, mniej kłamstw.*)

Szanowni państwo, jeszcze raz mówię: ja wam wybaczam, bo jest rok miłosierdzia.

Szanowni państwo, wprowadzamy program, który daje polskim rodzinom możliwość naprawdę godnego życia.

(*Posel Krystyna Skowrońska: No, musi wybaczyć.*)

Dzisiaj polskie rodziny na to czekają. Wiem, bo w trakcie tego posiedzenia powiedziano mi również, że naszą debatę oglądają panie, które w jednym z warszawskich szpitali leżą w tej chwili na oddziale patologii ciąży. Wiele z nich jest po raz pierwszy w ciąży...

(*Posel Rafał Grupański: Z pierwszym dzieckiem.*)

(*Głos z sali: Pierwsze dziecko, pierwsze dziecko!*)

Wiele z nich jest pierwszy raz w ciąży i one trzymają kciuki, żeby ten program przeszedł...

(*Posel Krystyna Pawłowicz: Tak jest!*)

...bo dla nich to jest szansa na kolejne dzieci. (*Oklaski*)

Ja nie będę schodzić do poziomu dyskusji, jaki państwo prezentujecie, bo uważam, że polskie rodziny na to nie zasługują.

Chcę jeszcze raz powiedzieć: wprowadzamy kompleksowy program prorodzinny, przełomowy program. Nie brakuje pieniędzy w polskim budżecie dla polskich rodzin...

(*Posel Sławomir Nitras: Handlowcom zabiorą.*)

...bo my w przeciwieństwie do naszych poprzedników...

(*Posel Elżbieta Radziszewska: Brakło, już brakło.*)

...jako priorytet stawiamy właśnie rodziny. I to będzie ten...

(*Posel Rafał Grupański: Podnosicie podatki.*)

...cel, który będziemy realizowali przez kolejne lata. (*Oklaski*)

Wprowadzamy program, który daje szansę wszystkim polskim dzieciom. To jest program dla rodzin.

(*Posel Krystyna Skowrońska: Minus 3 mln.*)

Nie ukrywamy również tego, że dla nas właśnie ważna jest rodzina, i zrobimy wszystko, żeby polska rodzina miała poczucie godnego i bezpiecznego życia. (*Oklaski*)

(*Posel Henryka Krzywonos-Strycharska: Pierwszemu dziecku też się należy.*)

Drodzy państwo, dzisiaj wybór jest prosty. Za chwilę przystąpimy do głosowania. Ja nie będę dzisiaj państwa namawiać, ani apelować, do tego, byście ten program poparli. Każdy z nas, parlamentarzystów siedzących w tej sali, w swoim sumieniu musi zdecydować, czy stoi po stronie polskich rodzin, czy stoi po stronie rodzin, które dzięki temu programowi będą miały ogromne wsparcie w wychowywaniu dzie-

Prezes Rady Ministrów Beata Szydło

ci przez 18 lat – państwo bierze (*Poruszenie na sali*) na siebie znaczącą część wydatków (*Dzwonek*), które rodzina ponosi na wychowywanie dziecka – czy państwo chcecie stanąć po stronie polskich rodzin...

(*Poseł Stefan Niesiołowski*: Tam, gdzie ZOMO.)

...czy stajecie po stronie partykularnych, politycznych interesów własnych środowisk politycznych. Dziękuję bardzo. (*Oklaski*)

(*Głos z sali*: Brawo!)

(*Posłowie Klubu Parlamentarnego Prawo i Sprawiedliwość wstają*)

(*Poseł Sławomir Neumann*: Panie marszałku...)

Marszałek:

Po głosowaniu.

(*Posłowie Klubu Parlamentarnego Prawo i Sprawiedliwość skandują*: Rodzina! Rodzina! Rodzina!)

(*Posłowie Klubu Parlamentarnego Platforma Obywatelska skandują*: Co druga! Co druga!)

Dziękuję, pani premier.

Przystępujemy do głosowania nad całością projektu ustawy.

Kto z pań i panów posłów jest za przyjęciem w całości projektu ustawy w brzmieniu z druku nr 238, wraz z przyjętymi poprawkami, zechce podnieść rękę i nacisnąć przycisk.

Kto jest przeciw?

(*Głosy z sali*: Ooo...)

Kto się wstrzymał?

(*Poseł Jakub Rutnicki*: Orlenowski, Orlenowski kapitał.)

Głosowało 444 posłów. Za głosowało 261, przeciw – 43, wstrzymało się 140 posłów.

Stwierdzam, że Sejm uchwalił ustawę o pomocy państwa w wychowywaniu dzieci.

(*Posłowie Klubu Parlamentarnego Prawo i Sprawiedliwość wstają, długotrwałe oklaski*)

(*Minister Rodziny, Pracy i Polityki Społecznej Elżbieta Rafalska pokazuje V – symbol zwycięstwa*)

(*Na sali obrad na chwilę gaśnie światło, wesołość, poruszenie na sali*)

(*Głosy z sali*: Ooo...)

(*Poseł Sławomir Neumann*: Czego się boicie? Czego się boicie?)

(*Poseł Grzegorz Długi*: Początek oszczędności.)

Proszę państwa... (*Gwar na sali, dzwonek*)

Ale zaraz, zaraz, panie pośle, chwileczkę, bo jeszcze nie udzieliłem panu głosu.

Pan poseł Sławomir Neumann w trybie sprostowania.

(*Poseł Krystyna Pawłowicz*: A co ma prostować?)

Poseł Sławomir Neumann:

Panie Marszałku! Pani Premier! Ja serdecznie dziękuję, że pani nam wybaczta, ale to nie o nas chodzi. Niech pani prosi o wybaczenie te 3 mln dzieci, które żeście właśnie oszukali. (*Oklaski*)

Poproście o wybaczenie te dzieci, które są u góry, a są drugim lub trzecim dzieckiem. Na to jedno nie ma pieniędzy. Dostaje tylko kilka, rodzeństwo, a jedno zawsze nie dostaje. Proście o wybaczenie te dzieci, nie nas. (*Oklaski*)

Marszałek:

Dziękuję.

Powracamy do rozpatrzenia punktu 3. porządku dziennego: Sprawozdanie Komisji do Spraw Unii Europejskiej o poselskim projekcie uchwały w sprawie polityki imigracyjnej państwa polskiego na forum Unii Europejskiej.

Komisja wnosi o odrzucenie projektu uchwały zawartego w druku nr 18.

Odrzucenie tego wniosku będzie oznaczało, że Sejm skierował ten projekt do Komisji do Spraw Unii Europejskiej w celu ponownego rozpatrzenia.

Z pytaniem zgłasza się pan poseł Szymon Szynkowski vel Sęk, Prawo i Sprawiedliwość.

Poseł Szymon Szynkowski vel Sęk:

Dziękuję.

Panie Marszałku! Wysoka Izbo! Klub Prawa i Sprawiedliwości uważa za zasadne zajęcie przez Sejm stanowiska w sprawie polskiej polityki imigracyjnej. Tego dotyczy omawiany projekt. Ale uważamy, że złożony projekt uchwały, po pierwsze, nie jest kompletny, po drugie, nie jest do końca precyzyjny. Dlatego złożyliśmy własny projekt uchwały uzupełniający naszym zdaniem o te potrzebne elementy takie stanowisko Sejmu.

I mam pytanie do wnioskodawców: Czy są gotowi podjąć wspólną pracę nad tymi dwoma projektami, autorstwa klubu Kukiz'15 oraz klubu Prawa i Sprawiedliwości, na poziomie komisji, abyśmy wspólnie wypracowali, jak sądzę, jak uważamy, ważne, zasadne stanowisko w sprawie polityki imigracyjnej naszego kraju? Dziękuję bardzo. (*Oklaski*)

Marszałek:

Dziękuję.

Możemy przystąpić do głosowania?

Nie.

W imieniu wnioskodawców pani poseł Anna Siarkowska.

Proszę.

Posel Anna Maria Siarkowska:

Panie Marszałku! Wysoka Izbo! Pani Premier! Uważamy, że projekt uchwały, który złożyliśmy, projekt uchwały w sprawie polityki imigracyjnej państwa polskiego na forum Unii Europejskiej jest projektem spójnym i dobrym, dlatego wzywamy posłów Prawa i Sprawiedliwości do tego, żeby wycofali swój projekt uchwały, który tak naprawdę rozmydla to stanowisko, rozmydla tę ważną kwestię. *(Oklaski)* Bardzo prosimy o to, ażeby państwo współpracowali w tej kwestii i zobowiązali swój rząd do tego, żeby polityka imigracyjna państwa polskiego była zgodna z polskim interesem narodowym. Bardzo dziękuję. *(Oklaski)*

(Głos z sali: Brawo, Aniu!)

Marszałek:

Dziękuję bardzo.

Przystępujemy do głosowania.

Kto z pań i panów posłów jest za przyjęciem wniosku komisji o odrzucenie projektu uchwały zawartego w druku nr 18, zechce podnieść rękę i nacisnąć przycisk.

Kto jest przeciw?

Kto się wstrzymał?

Głosowało 441 posłów. Za głosowało 178 posłów, przeciw – 258, wstrzymało się 5 posłów.

Stwierdzam, że Sejm wniosek odrzucił *(Oklaski)*, a tym samym zgodnie z art. 46 ust. 2 regulaminu Sejmu skierował ten projekt uchwały do Komisji do Spraw Unii Europejskiej w celu ponownego rozpatrzenia.

Z wnioskiem formalnym zgłasza się pani poseł Monika Wielichowska, klub Platforma Obywatelska.

Proszę bardzo.

Posel Monika Wielichowska:

Panie Marszałku! Wysoka Izbo! Ponad godzinę temu zgłosiłam się z wnioskiem formalnym. Decyzją pana marszałka mogę to uczynić dopiero teraz. Mogłabym powiedzieć: lepiej późno niż wcale, gdybyśmy nie byli w Wysokiej Izbie i gdyby tutaj nie obowiązywał regulamin, który pan nagminnie dzisiaj łamie.

Panie marszałku, uważa się pan za najbardziej liberalnego spośród marszałków. Jest jednak inaczej, ale spróbujmy to zmienić.

Marszałek:

Pani poseł, proszę złożyć wniosek formalny, a nie prowadzić wystąpienie. *(Wesołość na sali)*

(Posel Cezary Grabarczyk: To jest dowód.)

Posel Monika Wielichowska:

Panie marszałku, trzeba od czegoś zacząć i ja tę szansę chcę panu marszałkowi dzisiaj dać.

(Posel Krystyna Pawłowicz: Nie drzyj się.)

Marszałek:

Proszę sformułować wniosek formalny, bo inaczej będę uważał że pani utrudnia prowadzenie obrad.

Posel Monika Wielichowska:

Jak mi pan to umożliwi, to będę to czynić.

(Posel Krystyna Pawłowicz: Gadać, babo!)

Składam...

Pani poseł, są kobiety, nie baby.

(Posel Krystyna Pawłowicz: Pani poseł, szacunek się należy marszałkowi.)

Składam wniosek formalny...

(Głos z sali: No składaj!)

Marszałek:

Proszę o ciszę. *(Dzwonek)*

Posel Monika Wielichowska:

...na podstawie art. 184 ust. 3 pkt 8 dotyczącego zmiany w sposobie prowadzenia obrad. Dzisiaj, panie marszałku, ale także podczas innych głosowań dochodzi do sytuacji, w których posłowie zadający pytania na mównicy nie są w stanie zdążyć na swoje miejsce, aby zagłosować. Pan marszałek z tego bardzo godnego miejsca i wysokiego fotela doskonale widzi całą salę, a tym samym widzi pan posłów, którzy podążają na swoje miejsce...

(Posel Piotr Kaleta: Tam są miejsca do głosowania.)

...ale już trwają głosowania.

Panie marszałku, wypadałoby to zmienić. Wypadałoby zmienić ten zwyczaj, bo taka organizacja pracy Wysokiej Izby uniemożliwia posłom wypełnianie mandatu. Tak że to byłby pierwszy krok do tego, aby stał się pan liberalnym marszałkiem Wysokiej Izby. Dziękuję. *(Oklaski)*

(Posel Piotr Kaleta: Bardzo ważne.)

Marszałek:

Proszę pani, mówię do pani poseł Wielichowskiej. To kolejny przykład, pani wystąpienie jest kolejnym przykładem niewykonania trybu wniosku formalnego.

(Posel Iwona Śledzińska-Katarasińska: Ale co jest wnioskiem formalnym?)

Marszałek

Przypominam, wniosek formalny w tym pkt 8, na który pani się powołuje, dotyczy zmiany w sposobie prowadzenia dyskusji.

(Poseł Rafał Grupański: No właśnie.)

(Poseł Cezary Grabarczyk: Zaczniij od siebie!)

My w tej chwili nie jesteśmy w trakcie dyskusji. Nie byliśmy w trakcie dyskusji podczas głosowania, tak że proszę na przyszłość dokładnie zapoznać się z regulaminem.

(Poseł Monika Wielichowska: Nie jest to prawda.)

No i oczywiście informuję panią poseł, że przyciski są obok, jeżeli pani miałaby ochotę głosować tutaj, z okolic mównicy.

(Poseł Krystyna Pawłowicz: Właśnie, nie trzeba biegać po sali.)

Powracamy do rozpatrzenia punktu 4. porządku dziennego: Sprawozdanie Komisji Łączności z Polakami za Granicą o komisyjnym projekcie uchwały w sprawie upamiętnienia 80. rocznicy deportacji Polaków do Kazachstanu.

Komisja wnosi o uchwalenie projektu uchwały z druku nr 209.

Przystępujemy do głosowania.

Kto z pań i panów posłów jest za przyjęciem w całości projektu uchwały w brzmieniu z druku nr 209, zechce podnieść rękę i nacisnąć przycisk.

Kto jest przeciw?

Kto się wstrzymał?

Głosowało 439 posłów. Za głosowało 439, nikt nie głosował przeciw, nikt się nie wstrzymał od głosu. (Oklaski)

Stwierdzam, że Sejm jednogłośnie podjął uchwałę w sprawie upamiętnienia 80. rocznicy deportacji Polaków do Kazachstanu.

Z wnioskiem formalnym zgłasza się pan poseł Stanisław Pięta, Prawo i Sprawiedliwość.

Rozumiem, że to jest wniosek formalny, panie pośle, tak?

(Poseł Kazimierz Płocke: Na pewno?)

Proszę.

Poseł Stanisław Pięta:

Panie Marszałku! Wysoka Izbo! Dokładnie 12 lat temu...

(Poseł Rafał Grupański: A nie 100?)

...na Florydzie zmarł płk. Ryszard Kukliński. Pułkownik Ryszard Kukliński, narażając swoje życie, życie swojej...

(Poseł Urszula Augustyn: To jest wniosek formalny? Co to jest?)

...rodziny, nawiązał współpracę ze Stanami Zjednoczonymi Ameryki. Widząc, do czego...

(Głos z sali: To jest wniosek formalny?)

...prowadzi polityka sowiecka, do czego prowadzi polityka...

(Poseł Rafał Grupański: O co chodzi?)

(Poseł Krystyna Skowrońska: Panie marszałku, to jest wniosek formalny?)

...Układu Warszawskiego, oddał Polsce, Europie olbrzymią przysługę. Dzięki jego ofiarności Polska i Europa uniknęły atomowej hekatomby.

Proszę pana marszałka, Wysoką Izbę o uczczenie pamięci płk. Ryszarda Kuklińskiego minutą ciszy.

(Poseł Ewa Kopacz: To może trzeba było od tego zacząć?)

(Zebrani wstają, chwila ciszy)

Dziękuję. (Oklaski)

(Poseł Adam Abramowicz: Gdzie tu był wniosek formalny, panie marszałku?)

Marszałek:

Ale w następnym takim przypadku prosiłbym jednak państwa posłów, żeby tego typu rzeczy przekazywać wcześniej, uzgadniać. Jest Prezydium Sejmu, Konwent Seniorów, można to zrobić w sposób bardzo stosowny.

Powracamy do rozpatrzenia punktu 6. porządku dziennego: Pierwsze czytanie rządowego projektu ustawy o zmianie ustawy Kodeks postępowania karnego oraz niektórych innych ustaw.

W dyskusji zgłoszono wniosek o odrzucenie projektu ustawy w pierwszym czytaniu, który poddam pod głosowanie.

Zgłasza się pan poseł Krzysztof Brejza, klub Prawa i Sprawiedliwości, z pytaniem.

(Głosy z sali: Nie!)

(Głos z sali: Chciałoby się.)

Przepraszam, Platforma Obywatelska, z pytaniem. Czas – 1 minuta.

Poseł Krzysztof Brejza:

Dziękuję bardzo.

Panie marszałku, skoro jestem z Prawa i Sprawiedliwości, to mam 1,5 minuty. Tak jak posłów...

(Poseł Grzegorz Długi: Ukryta opcja.)

(Poseł Piotr Kaleta: Chciałbyś.)

...proszę traktować mnie. Ja jestem z Platformy, spokojnie. (Oklaski)

Panie Marszałku! Dokończę swój wniosek formalny. Sprawa dotyczy procedury karnej, a więc zadam pytanie dotyczące podsłuchów. Otóż dzisiaj odwołany został komendant główny Policji, który wcześniej zlecił audyt w służbie...

(Poseł Piotr Kaleta: Sam złożył dymisję.)

Państwo grzmieliście przed tym audytem, że Platforma Obywatelska podsłuchiwała dziennikarzy. Nieoficjalnie mówi się, że ten audyt, zakończony 11 stycznia, stwierdził wprost, że żadnych podsłuchów dziennikarzy za rządów Platformy Obywatelskiej nie było. (Oklaski) Nie była stosowana kontrola operacyjna.

Posel Krzysztof Brejza

Pani Premier! Zwracam się teraz do pani osobiście, ponieważ tydzień po tym audycie pani przekazała taką broszurę do Parlamentu Europejskiego, w której stwierdziła pani, podpisując ją jako rząd Polski, że ponad 80 dziennikarzy znalazło się na podłuchu za rządów Platformy Obywatelskiej. Czy pani premier bierze odpowiedzialność za to pomówienie? *(Dzwonek)*

(Posel Ewa Kopacz: Wstyd, naprawdę.)

Czy pani raczy wpłynąć...

Marszałek:

Przepraszam, pańskie wystąpienie nie ma nic wspólnego z punktem, który omawiamy.

Posel Krzysztof Brejza:

...na marszałka Kuchcińskiego, zwołać Sejm, to jest poważna rzecz...

(Posel Krzysztof Brejza przemawia przy wyłączonym mikrofonie)

(Głosy z sali: Nie!) (Poruszenie na sali)

...zapoznać Sejm z treścią wydarzeń i przeprosić Platformę za te pomówienia? Panie marszałku, to jest poważny zarzut.

Marszałek:

Dziękuję bardzo.

Przystępujemy do głosowania.

(Część posłów uderza w pulpity)

Kto z pań i panów posłów jest za przyjęciem wniosku o odrzucenie w pierwszym czytaniu projektu ustawy zawartego w druku nr 207, zechce podnieść rękę i nacisnąć przycisk.

Kto jest przeciw?

Kto się wstrzymał?

Głosowało 434 posłów. Za głosowało 201, przeciw – 227, wstrzymało się 6 posłów.

Stwierdzam, że Sejm wniosek odrzucił.

Pana posła Krzysztofa Breję upominam, bo nadużył pan regulaminu Sejmu w tym swoim wystąpieniu.

(Posel Krzysztof Brejza: Ja pytałem o procedurę karną.)

Powracamy do rozpatrzenia punktu 7. porządku dziennego: Sprawozdanie Komisji Sprawiedliwości i Praw Człowieka o rządowym projekcie ustawy o zmianie ustawy o kosztach sądowych w sprawach cywilnych.

Przystępujemy do trzeciego czytania.

Komisja wnosi o uchwalenie projektu ustawy z druku nr 228.

Przystępujemy do głosowania.

Kto z pań i panów posłów jest za przyjęciem w całości projektu ustawy w brzmieniu z druku nr 228, zechce podnieść rękę i nacisnąć przycisk.

Kto jest przeciw?

Kto się wstrzymał?

Głosowało 438 posłów. Za głosowało 271, przeciw – 166, wstrzymał się 1 poseł.

Stwierdzam, że Sejm uchwalił ustawę o zmianie ustawy o kosztach sądowych w sprawach cywilnych.

Powracamy do rozpatrzenia punktu 12. porządku dziennego: Pierwsze czytanie poselskiego projektu ustawy o zmianie Konstytucji RP.

W dyskusji zgłoszono wniosek o odrzucenie projektu ustawy w pierwszym czytaniu, który poddam pod głosowanie.

Odrzucenie tego wniosku oznaczać będzie, że Sejm, zgodnie z propozycją zaopiniowaną przez Prezydium Sejmu, skierował ten projekt ustawy do Komisji Ustawodawczej w celu rozpatrzenia.

Do zadania pytań zgłosili się posłowie.

Pan poseł Borys Budka, klub Platforma Obywatelska.

Czas – 1 minuta.

(Głos z sali: Na doście jeszcze czas.)

Posel Borys Budka:

Dziękuję.

Panie Marszałku! Pani Premier! Mam pytanie do pani premier. Ponieważ nie ma oficjalnego stanowiska rządu do tego projektu ustawy, chciałbym z tego miejsca usłyszeć deklarację z ust pani premier jako osoby kierującej Radą Ministrów. Ponieważ projekt ustawy, o której teraz mówimy, czyli o zmianie konstytucji, według wnioskodawców ma na celu zażegnanie kryzysu konstytucyjnego, który niestety obecna większość wywołała i cały czas podtrzymuje...

(Głos z sali: Nieprawda.)

...mam pytanie, pani premier, czy zechce pani zadeklarować jednoznacznie, jakie będzie stanowisko rządu i czy państwo uszanujecie opinię Komisji Weneckiej, którą zaprosiliście do Polski, myślę, nie w celach promocyjnych, tylko w celu przyjrzenia się, co w ciągu kilku tygodni zrobiliście z Trybunałem Konstytucyjnym. Czy pani premier może z tego miejsca zadeklarować *(Dzwonek)*, że uszanujecie opinię komisji? Dziękuję. *(Oklaski)*

Marszałek:

Głos ma pan poseł Jarosław Porwich, klub Kukiz'15.

Posel Jarosław Porwich:

Panie Marszałku! Wysoka Izbo! Do zadania pytania, chyba retorycznego, zainspirował mnie przewodniczący Grzegorz Schetyna, który w przedwczorajszej

Posel Jarosław Porwich

swojej wypowiedzi telewizyjnej stwierdził, że projekt Kukiz'15 jest zły generalnie, stwierdzając jednocześnie odkrywco, że to my, politycy, powinniśmy rozwiązać ten kryzys, nie dotykając konstytucji. W związku z tym chciałbym zadać pytanie, czy oprócz projektu złożonego przez Kukiz'15 są inne realne do wdrożenia projekty, propozycje przygotowane przez Platformę Obywatelską, Nowoczesną, PSL, bo do tej pory tylko cały czas słyszę wypowiedzi właśnie przedstawicieli tych ugrupowań, które jedynie nakręcają niezdrową atmosferę i powodują m.in. to, że lewacy, aktywiści z KOD toną w strugach deszczu, co miało miejsce m.in. wczoraj. Błagam, oszczędźcie im, nie róbcie im tego. *(Dzwonek)* I powiem, że jednocześnie nie słyszę żadnych wypowiedzi, chociażby liderów tych ugrupowań, żadnych propozycji racjonalnych...

(Posel Rafał Grupiński: Przestrzeganie konstytucji.)
...ani z ust przewodniczącego Schetyny...

Marszałek:

Dziękuję panu posłowi.

Posel Jarosław Porwich:

...ani z ust przewodniczącego Petru, ani z ust przewodniczącego Kosiniaka-Kamysza, niestety. Dziękuję. *(Oklaski)*

Marszałek:

Dziękuję panu posłowi.

Głos ma poseł Krzysztof Paszyk, klub Polskiego Stronnictwa Ludowego.

Posel Krzysztof Paszyk:

Panie Marszałku! Wysoka Izbo! Chciałbym zwrócić się do wnioskodawców, do klubu Kukiz'15.

(Głos z sali: Konstruktynie.)

Co tak naprawdę państwem kieruje? Tworzyście bardzo niebezpieczny precedens, niebezpieczny też na przyszłość. Nie mając większości konstytucyjnej, majstrujecie tym projektem przy ustawie zasadniczej i to w zakresie dotyczącym bardzo ważnego organu konstytucyjnego. Chciałbym zwrócić się do was z pytaniem: Co obiecał wam PiS? Czy jest jakiś deal między PiS a klubem Kukiz'15? *(Oklaski, poruszenie na sali)*

(Głos z sali: Nie ma.)

Czy jest jakiś polityczny deal i czy naprawdę państwo chcecie przemianować się z Kukiz'15 na KuPiS? Dziękuję bardzo. *(Poruszenie na sali)*

(Posel Piotr Kaleta: Ale jesteś inteligentny.)

Marszałek:

Prosiłbym pana posła, żeby jednak nie używać tutaj takich słów...

(Posel Krystyna Pawłowicz: Bez insynuacji.)

...i nie przekreślać nazw partii politycznych, ponieważ jest to poziom obraźliwy.

(Posel Sławomir Nitras: A nasze można przekreślać?)

Głos ma pani poseł Kamila Gasiuk-Pihowicz, klub Nowoczesna.

Posel Kamila Gasiuk-Pihowicz:

Wysoka Izbo! W naszej ocenie to jest nieprzyzwoita propozycja. To ugrupowanie Kukiz doprowadziło, razem z Prawem i Sprawiedliwością, do tego konfliktu wokół Trybunału Konstytucyjnego. Głosowaliście za pierwszą nowelizacją dotyczącą Trybunału Konstytucyjnego, głosowaliście za usunięciem sędziów wybranych przez Sejm VII kadencji. Rozwiązaniem tego kryzysu jest nie zmiana konstytucji, ale przyjęcie ślubowania przez prezydenta od trzech sędziów, co do których wyboru nie ma żadnych wątpliwości. Chcecie teraz zmieniać konstytucję, w sprawie której wypowiedziało się 6 mln obywateli w referendum. Szanujcie ten wybór.

(Posel Krystyna Pawłowicz: No i co z tego? Możemy, możemy.)

Nie możecie zmieniać. Nie możemy zmieniać konstytucji w takiej atmosferze. Chcecie usunąć sędziów ze stanowiska wbrew zasadom demokratycznego państwa prawa, wprowadzić wybór dwoma trzecimi bez żadnego zabezpieczenia, że dojdzie do takiego konsensusu. Mam zatem pytanie: Czy państwa celem jest doprowadzenie do sytuacji, w której dotychczasowy skład trybunału zostanie odwołany po 60 dniach, a nowy nie zostanie wybrany w ogóle? *(Oklaski)*

Marszałek:

Głos ma pan poseł Marek Ast, Prawo i Sprawiedliwość.

Posel Marek Ast:

Panie Marszałku! Wysoka Izbo! Pani Premier! Miałem nie zadawać tego pytania...

(Posel Kazimierz Płocke: Głośnie.)

...ale w związku z pytaniem pana posła Budki pytanie jednak będzie. Czy nie jest tak – to jest pytanie oczywiście do wnioskodawców – że dotychczas obowiązujące przepisy konstytucji nie zapobiegły, nie stanowiły przeszkody dla Platformy Obywatelskiej, aby w ubiegłej kadencji dokonać zamachu na Trybunał Konstytucyjny? *(Oklaski)*

(Posel Agnieszka Pomaska: Kłamstwo.)

(Posel Cezary Grabarczyk: Bo przyszli barbarzyńcy.)

Posel Marek Ast

I czy nie jest tak, że wprowadzamy, państwo proponujecie te zmiany po to, aby na przyszłość tego rodzaju zamachom zapobiec? Dziękuję. *(Oklaski)*

Marszałek:

W tej chwili, proszę państwa, poproszę przedstawiciela wnioskodawców, zapytam pana przedstawiciela wnioskodawców pana Tomasza Rzymkowskiego, czy zechce odpowiedzieć na pytania.

(Posel Piotr Apel: Tak.)

Proszę.

Posel Tomasz Rzymkowski:

Panie Marszałku! Pani Premier! Panie i Panowie Posłowie! Na początku odpowiem na to uwłaczające pytanie ze strony pana posła, ze strony polskiego stronnictwa lubelskiego... *(Wesołość na sali, oklaski)*

(Posel Krystyna Pawłowicz: ZSL.)

...Polskiego Stronnictwa Ludowego.

Do ziemi lubelskiej mam wielki sentyment, może dlatego o tym wspomniałem. Do Polskiego Stronnictwa Ludowego mam za to zupełnie inny stosunek.

To pytanie było uwłaczające. Panie pośle, my złożyliśmy tę propozycję dla dobra państwa polskiego. *(Oklaski)* A co wy zrobiliście, żeby ten kryzys zakończyć? Nic nie zrobiliście.

(Posel Krystyna Pawłowicz: Tak jest.)

Nic, kompletnie.

Zwracam się do posłów Platformy Obywatelskiej, Prawa i Sprawiedliwości o poparcie naszego projektu. Dyskutujemy w czasie drugiego czytania, jesteśmy otwarci na państwa propozycje, tak aby ten kryzys konstytucyjny zakończyć. Nam zależy przede wszystkim na tym, aby Trybunał Konstytucyjny mógł normalnie funkcjonować, bo jeśli ktoś z państwa twierdzi, że Trybunał Konstytucyjny dzisiaj funkcjonuje, to albo kłamie, albo jest kompletnie nieświadomy rzeczywistości, w jakiej żyje. *(Oklaski)*

Propozycja, która pada z tego miejsca, aby pan prezydent Andrzej Duda przyjął ślubowanie od trzech sędziów wybranych przez Sejm poprzedniej kadencji, to propozycja niepoważna. Proszę państwa, przecież konstytucja mówi wyraźnie: sędziów Trybunału Konstytucyjnego mamy 15, i w chwili obecnej 15 sędziów złożyło ślubowanie...

(Posel Izabela Katarzyna Mrzygłocka: Trzeba było nie wybierać.)

...natomiast trzech pan prezes Rzepliński nie dopuścił do orzekania.

(Posel Krystyna Pawłowicz: Tak jest.)

Takie są fakty i nie można zaprzeczać. *(Oklaski)*

(Posel Elżbieta Radziszewska: A kto ich wybrał?)

Jeśli nawet pan prezydent – czysto teoretycznie mówię – by się przychylił do tej waszej propozycji, to jaki mamy stan faktyczny? Mamy 18 sędziów.

(Posel Krystyna Pawłowicz: Tak jest.)

I co? Konstytucja mówi o 15.

(Posel Kazimierz Płocke: No i co?)

Wyjdźcie z konstruktywną propozycją, jak rozwiązać ten kryzys. Ja nadal tego nie słyszę. Słyszę absurdalne argumenty.

(Posel Krystyna Skowrońska: Prawo jest prawem, proszę pana.)

(Posel Krystyna Pawłowicz: Tak jest.) (Dzwonek)

Prawo jest prawem, oczywiście, natomiast sytuacja, jaka w tej chwili jest, o czym wczoraj mówiłem, to podwójny węzeł gordyjski.

(Posel Krystyna Skowrońska: To do prezydenta.)

I tak naprawdę, jeśli Wysoka Izba nie stanie na wysokości zadania i nie rozwiąże tego kryzysu...

(Posel Krystyna Skowrońska: Andrzej Duda!)

...na poziomie nowelizacji konstytucji, o czym wspomniała Komisja Wenecka podczas wizyty w Sejmie... Państwo przecież macie wielki szacunek do autorytetów międzynarodowych *(Oklaski)*, więc powinniście te słowa potraktować poważnie i Wysoka Izba powinna się nad tym pochylić...

(Posel Andrzej Halicki: Nie dezinformuj sali.)

...w sposób spokojny, rzeczowy i merytoryczny, bez złośliwości i chamstwa, które w tej Izbie przed chwilą miało miejsce.

(Posel Krystyna Skowrońska: Do PiS-u!)

Dziękuję bardzo. *(Oklaski)*

Marszałek:

W trybie sprostowania zgłosił się pan poseł Krzysztof Paszyk z Polskiego Stronnictwa Ludowego.

Tylko uprzedzam pana, że zwróciłem panu już po raz pierwszy uwagę. To jest tryb regulaminowy. Proszę uważać na swoje słowa. *(Wesołość na sali)*

Proszę.

Posel Krzysztof Paszyk:

Panie Marszałku! Wysoka Izbo! Odnosząc się do słów pana posła sprawozdawcy, pana posła Rzymkowskiego...

(Głos z sali: Wnioskodawcy!)

...chciałem powiedzieć, panie pośle, że nie jest tak, jak pan twierdzi, że Polskie Stronnictwo Ludowe nic nie zrobiło, jeśli chodzi o wskazanie sposobu wyjścia z tego pata, w którym się znajdujemy, odnośnie do Trybunału Konstytucyjnego.

(Posel Piotr Kaleta: Zrobiło mat.)

To my jako klub zwróciliśmy się do pana prezydenta Andrzeja Dudy o to, żeby stanął na wysokości zadania jako strażnik konstytucji. Padły w grudniu dobre zapewnienia ze strony pana prezydenta: obiecał powołanie przy Narodowej Radzie Rozwoju zespo-

Posel Krzysztof Paszyk

tu, który zajmie się stworzeniem regulacji, która pozwoli z tej sytuacji wyjść. Niestety, po pierwszych deklaracjach pana prezydenta Dudy nie ma kolejnych działań, nad czym ubolewamy. W demokratycznym państwie prawnym to byłby najlepszy sposób, by w drodze dialogu znaleźć wyjście z tej sytuacji, a nie, dewastując konstytucję, de facto pogłębiać ten kryzys. Dziękuję, panie marszałku. *(Oklaski)*

Marszałek:

Proszę.

Z wnioskiem formalnym zgłosili się panowie: pan poseł Paweł Kukiz i pan poseł Bogusław Sonik.

Pana posła Sonika chciałem zapytać, czy w tym momencie, czy później...

(Poseł Krystyna Skowrońska: W tym.)

Dobrze.

(Poseł Krystyna Pawłowicz: Coś cienki głos ma ten poseł.)

Proszę bardzo, pan poseł Paweł Kukiz.

Posel Paweł Kukiz:

Panie Marszałku! Wysoka Izbo! Tylko sekundeczkę. Chciałem odpowiedzieć panu posłowi Paszykowi. *(Poseł Ewa Kopacz: Ale to ma być wniosek formalny.)*

Otóż Prawo i Sprawiedliwość niczego nam, przysięgam, nie obiecywało *(Poruszenie na sali)*, ale myśmy obiecali, myśmy obiecywali obywatelom przywrócenie im państwa *(Dzwonek)*, my obiecaliśmy odpartyjnienie państwa. Obecna konstrukcja Trybunału Konstytucyjnego jest taka, że to partie zawładnęły Trybunałem Konstytucyjnym. My chcemy, aby 2/3 posłów wybierało w drodze konsensusu sędziów Trybunału Konstytucyjnego...

(Poseł Krystyna Skowrońska: Wtedy wszystko będzie dla PiS-u.)

...i wówczas mielibyśmy pewność, że będą oni orzekać w imię szeroko pojętego interesu obywatelskiego, a nie w imię Prawa i Sprawiedliwości, Kukiz'15, ZSL-u, PSL-u czy PO. *(Oklaski)* I to wszystko. A jak pan tego nie rozumie, to ja pana zapraszam, ja panu to wytłumaczę po posiedzeniu. *(Oklaski)*

Marszałek:

Przystępujemy do głosowania.

(Poseł Krystyna Skowrońska: A Sonik?)

Kto z pań i panów posłów jest za przyjęciem wniosku o odrzucenie w pierwszym czytaniu projektu ustawy zawartego w druku nr 166, zechce podnieść rękę i nacisnąć przycisk.

Kto jest przeciw?

Kto się wstrzymał?

Głosowało 429 posłów. Za głosowało 177 posłów, przeciw – 250, wstrzymało się 2 posłów. *(Oklaski)*

Stwierdzam, że Sejm wniosek odrzucił, a tym samym skierował ten projekt ustawy do Komisji Ustawodawczej w celu rozpatrzenia.

Powracamy do rozpatrzenia punktu 13. porządku dziennego: Sprawozdanie Komisji Nadzwyczajnej o rządowym projekcie ustawy o zmianie ustawy Kodeks rodzinny i opiekuńczy.

Dodatkowe sprawozdanie komisji to druk nr 210-A.

Przystępujemy do trzeciego czytania.

Proszę pana posła Andrzeja Matusiewicza o przedstawienie dodatkowego sprawozdania komisji.

Posel Sprawozdawca Andrzej Matusiewicz:

Panie Marszałku! Wysoka Izbo! Przedstawiam dodatkowe sprawozdanie Komisji Nadzwyczajnej do spraw zmian w kodyfikacjach o rządowym projekcie ustawy o zmianie ustawy Kodeks rodzinny i opiekuńczy. *(Gwar na sali, dzwonek)*

Komisja na wczorajszym posiedzeniu rozpatrzyła dwie poprawki zgłoszone w drugim czytaniu. Komisja rekomenduje Wysokiej Izbie odrzucenie poprawki 1., przyjęcie poprawki 2. i przyjęcie projektu ustawy w całości. Dziękuję bardzo. *(Oklaski)*

Marszałek:

Dziękuję panu posłowi.

Komisja wnosi o uchwalenie projektu ustawy z druku nr 210 i przedstawia również w dodatkowym sprawozdaniu poprawki, nad którymi głosować będziemy w pierwszej kolejności.

W 1. poprawce do art. 1 ustawy nowelizującej wnioskodawcy w art. 112³ § 1 Kodeksu rodzinnego i opiekuńczego proponują, aby możliwość umieszczenia dziecka w pieczy zastępczej mogła nastąpić jedynie wówczas, gdy zachodzi realne i bezpośrednie zagrożenie życia dziecka.

Komisja wnosi o odrzucenie poprawki.

Z pytaniem zgłasza się pan poseł Jacek Wilk, Kukiz'15.

Posel Jacek Wilk:

Panie Marszałku! Wysoka Izbo! Jest rzeczą naprawdę bardzo chwalebną, że ten projekt idzie w dobrym kierunku i chce ograniczyć, bo tak naprawdę nie zlikwidować w całości, haniebny proceder odbierania dzieci z powodu biedy. Jednakże niestety z drugiej strony ten projekt rozszerza w niebezpieczny sposób przesłanki, sytuacje, w których dzieci mogą być odebrane. Chodzi tutaj dokładnie o stan zagro-

Posel Jacek Wilk

zenia dobra dziecka, a więc nawet nie naruszenie, ale zagrożenie dobra dziecka.

Zgłosiłem poprawkę, dzięki której sytuacji, w których rzeczywiście dzieci będą odbierane, będą ograniczone do absolutnego minimum. W dyskusji nad tym usłyszałem od przedstawicieli rządu, że to jest niemożliwe, bo np. trzeba zostawić możliwość odbierania dzieci, gdy dzieci są chore, kiedy dochodzi do zebrania. Wcześniej rzecznik praw dziecka mówił o tym, że np. kiedy rodzice są bezrobotni.

(*Posel Izabela Katarzyna Mrzygłocka*: Nigdy tak nie powiedział. Rzecznik nigdy czegoś takiego nie powiedział.)

Proszę państwa, rozmawiamy dzisiaj głównie o przyroście demograficznym. Nie będzie przyrostu demograficznego, jeżeli będziemy tak traktować rodziny. (*Dzwonek*) Nikt się nie zgodzi, nikt nie będzie chciał mieć dzieci wtedy, kiedy będzie się bał, że odbiorą mu dzieci z powodu bezrobocia.

(*Posel Elżbieta Radziszewska*: Ale nie odbiera się dziecka z powodu bezrobocia.)

Nawołuję do zdrowego rozsądku i do odrzucenia tych totalitarnych praktyk. Proszę o przyjęcie poprawki. (*Oklaski*)

Marszałek:

Dziękuję bardzo.

Przystępujemy do głosowania.

Kto z pań i panów posłów jest za przyjęciem

1. poprawki, zechce podnieść rękę i nacisnąć przycisk.

Kto jest przeciw?

Kto się wstrzymał?

Głosowało 434 posłów. Za głosowało 38 posłów, przeciw – 342, wstrzymało się 54 posłów.

Stwierdzam, że Sejm poprawkę odrzucił.

W 2. poprawce wnioskodawcy proponują, aby skreślić art. 2 ustawy nowelizującej.

Komisja wnosi o przyjęcie tej poprawki.

Przystępujemy do głosowania.

Kto z pań i panów posłów jest za przyjęciem

2. poprawki, zechce podnieść rękę i nacisnąć przycisk.

Kto jest przeciw?

Kto się wstrzymał?

Głosowało 435 posłów. Za głosowało 263 posłów, przeciw – 132, wstrzymało się 40 posłów.

Stwierdzam, że Sejm poprawkę przyjął.

Przystępujemy do głosowania nad całością projektu ustawy.

Kto z pań i panów posłów jest za przyjęciem w całości projektu ustawy w brzmieniu z druku nr 210, wraz z przyjętą poprawką, zechce podnieść rękę i nacisnąć przycisk.

Kto jest przeciw?

Kto się wstrzymał?

Głosowało 436 posłów. Za głosowało 409 posłów, przeciw – 2, wstrzymało się 25 posłów.

Stwierdzam, że Sejm uchwalił ustawę o zmianie ustawy Kodeks rodzinny i opiekuńczy.

Przystępujemy do rozpatrzenia punktu 15. porządku dziennego: Powołanie członka Rady Polityki Pieniężnej (druki nr 175 i 236).

W dniu 9 lutego 2016 r. upłynęła kadencja członka Rady Polityki Pieniężnej pani Anny Zielińskiej-Głębockiej.

W związku z tym, zgodnie z art. 227 ust. 5 Konstytucji Rzeczypospolitej Polskiej oraz art. 13 ust. 1 pkt 2 ustawy o Narodowym Banku Polskim, Sejm powoła nowego członka Rady Polityki Pieniężnej.

Lista kandydatów na członków Rady Polityki Pieniężnej została paniom i panom posłom doręczona w druku nr 175.

Informuję, że kandydatura pana Henryka Jana Wnorowskiego została wycofana przez wnioskodawców.

Proszę o zabranie głosu pana posła Janusza Cichonia w celu przedstawienia kandydatury pana Mateusza Szczurka zgłoszonej przez grupę posłów Klubu Parlamentarnego Platforma Obywatelska.

Posel Janusz Cichoń:

Panie Marszałku! Szanowna Pani Premier! Wysoka Izbo! Mam zaszczyt w imieniu Klubu Parlamentarnego Platforma Obywatelska przedstawić kandydata na członka Rady Polityki Pieniężnej.

(*Posel Piotr Kaleta*: Jakoś tak nieśmiało. Dlaczego tak nieśmiało?)

(*Posel Grzegorz Schetyna*: Głośnij i szybciej.)

Tym kandydatem jest Mateusz Szczurek.

Mateusz Szczurek to absolwent Wydziału Nauk Ekonomicznych Uniwersytetu Warszawskiego, gdzie w 1998 r. uzyskał tytuł zawodowy magistra. Ale to także absolwent University of Sussex, gdzie w roku 2005 obronił doktorat. Ma poza tym dyplomy: Master of Arts w zakresie International Economics, także uzyskany na University of Sussex, do tego BA, Bachelor of Arts, na Columbia University. Odbył liczne kursy. Najważniejsze z nich to kurs ekonometrii w Genewie ukończony w 1998 r. i w Londynie – w 2007 r.

Jeśli chodzi o doświadczenie zawodowe pana Mateusza Szczurka, to od 1997 r. był ekonomistą w ING Banku, gdzie w 2011 r. objął funkcję głównego ekonomisty tej grupy na region Europy Środkowej i Wschodniej. Jest współzałożycielem Towarzystwa Absolwentów Uniwersytetów Brytyjskich i przez jakiś czas był także jego prezesem. Jest członkiem Towarzystwa Ekonomistów Polskich.

Szczególnie chciałbym podkreślić to, że pan dr Mateusz Szczurek był ministrem finansów w dwóch rządach – w rządzie premiera Donalda Tuska, a także w rządzie pani premier Ewy Kopacz.

Jest autorem wielu publikacji naukowych z zakresu polityki pieniężnej, także polityki kursowej. Prowadził bieżącą analizę polityki pieniężnej. Tu także wiele publikacji z tego zakresu, jak już mówiłem, dodatkowo w publikacjach bankowych i prasowych.

Posel Janusz Cichoń

Przygotowanie teoretyczne, wykształcenie, doświadczenie zawodowe przemawiają za tym kandydatem w sposób jednoznaczny. Grzechem byłoby, naszym zdaniem, niewykorzystanie tego potencjału.

Chcę tylko zwrócić uwagę, że na posiedzeniu Komisji Finansów Publicznych...

(*Posel Piotr Kaleta*: Ale wy jesteście na bieżąco.)

...która opiniowała kandydaturę, mieliśmy do czynienia z niespotykanym do tej pory zachowaniem posłów koalicji rządzącej. Mimo braku, zupełnego braku pytań z ich strony komisja głosami właśnie partii rządzącej...

(*Posel Krystyna Pawłowicz*: Znamy to jak własną kieszeń, jak zły pieniądz.)

...postanowiła negatywnie zaopiniować tę kandydaturę. To naprawdę skandal. (*Oklaski*)

Marszałek:

Dziękuję panu posłowi.

Proszę o zabranie głosu pana posła Andrzeja Jaworskiego w celu przedstawienia opinii komisji.

Posel Andrzej Jaworski:

Panie Marszałku! Wysoki Sejmie! Komisja negatywnie zaopiniowała kandydaturę pana Mateusza Szczurka. Dziękuję.

(*Głos z sali*: Bez pytań.)

Marszałek:

Dziękuję.

Czy ktoś z pań i panów posłów pragnie zabrać głos w sprawie zgłoszonej kandydatury?

Nikt się nie zgłasza.

Informuję państwa posłów, że Sejm, zgodnie z art. 31 ust. 1 regulaminu Sejmu, wybiera członków Rady Polityki Pieniężnej bezwzględną większością głosów.

Przystępujemy do głosowania nad kandydaturą pana Mateusza Szczurka zgłoszoną przez posłów Klubu Parlamentarnego Platforma Obywatelska.

Kto z pań i panów posłów jest za powołaniem pana Mateusza Szczurka na członka Rady Polityki Pieniężnej, zechce podnieść rękę i nacisnąć przycisk.

Kto jest przeciw?

Kto się wstrzymał?

Głosowało 433 posłów. Większość bezwzględna wynosi 217. Za głosowało 149, przeciw – 254, wstrzymało się 30 posłów.

Stwierdzam, że Sejm wobec nieuzyskania bezwzględnej większości głosów nie powołał pana Mateusza Szczurka na członka Rady Polityki Pieniężnej.

W związku z tym procedura wyboru członka Rady Polityki Pieniężnej rozpocznie się ponownie.

Z wnioskiem formalnym zgłosił się pan poseł Bogusław Sonik, klub Platforma Obywatelska.

Posel Bogusław Sonik:

Panie Marszałku! Chciałem zwrócić uwagę na dość kuriozalną sytuację. Przed chwilą powiedział pan, i słusznie, że nie uczestniczymy teraz w debacie, tylko w głosowaniu. Chciałem powiedzieć, że w Sejmie praktycznie, formalnie rzecz biorąc, nie ma debat.

(*Głos z sali*: Jak nie ma?)

Debaty ograniczają się tylko i wyłącznie do 10 czy 5 minut, które są przyznawane klubom. To jest uznawane za debatę. Następnie są możliwości zadawania tylko pytań.

(*Posel Elżbieta Radziszewska*: Po jednym na klub. Po jednym...)

Toczy się swoistego rodzaju gra pomiędzy panem marszałkiem a posłem: Panie pośle, proszę zadać pytanie. Gdzie jest pańskie pytanie?

Następnie głosowania również są używane do tego, żeby tak naprawdę zabrać głos. Również strofuje pan marszałek, poniekąd słusznie, formalnie rzecz biorąc: Proszę się odnosić...

(*Posel Iwona Arent*: Z regulaminem proszę się zapoznać.)

...do tego punktu, trzymać formę pytania.

Powinno się to zmienić. Powinniśmy czuć, że oprócz tego czasu 5 czy 10 minut na klub możemy wziąć udział w czymś, co jest naprawdę debatą, a nie zadawaniem pytań. (*Oklaski*)

Marszałek:

Dziękuję panu posłowi za uwagę. Przekazę to do komisji regulaminowej, która pewnie rozpocznie prace nad zmianą regulaminu Sejmu.

Przypominam państwu tylko, że jest jeden punkt – informacja bieżąca – w którym oprócz wystąpienia w imieniu wnioskodawców, potem przedstawiciela rządu występujący posłowie – w dowolnej liczbie, w ograniczonym czasie godzinnym – mają 2 minuty na wystąpienie...

(*Posel Krystyna Skowrońska*: Ale to nie jest debata.)

To nie jest zadawanie pytań, tylko to jest forma debaty. (*Poruszenie na sali*)

(*Posel Krystyna Skowrońska*: Ale to nie jest debata.)

W innych przypadkach regulaminowych poza wystąpieniami klubowymi jest dopuszczalny regulaminowo tryb zadawania pytań w czasie, o długości...

(*Posel Elżbieta Radziszewska*: To jest czas na zadanie pytania, a nie debata.)

...według ustaleń marszałka.

Przystępujemy do rozpatrzenia punktu 16. porządku dziennego: Zmiany w składach osobowych komisji sejmowych (druk nr 240).

Prezydium Sejmu na podstawie art. 20 ust. 1 regulaminu Sejmu, po zasięgnięciu opinii Konwentu

Marszałek

Seniorów, przedłożyło wniosek w sprawie zmian w składach osobowych komisji sejmowych.

Czy ktoś z pań i panów posłów pragnie zabrać głos w sprawie przedstawionych propozycji?

(Poseł Ewa Kopacz: Nie.)

Nikt się nie zgłasza.

Przystępujemy do głosowania.

Kto z pań i panów posłów jest za przyjęciem wniosku w brzmieniu z druku nr 240, zechce podnieść rękę i nacisnąć przycisk.

Kto jest przeciw?

Kto się wstrzymał?

Głosowało 421 posłów. Za głosowało 418 posłów, przeciw nikt nie głosował, wstrzymało się 3 posłów.

Stwierdzam, że Sejm podjął uchwałę w sprawie zmian w składach osobowych komisji sejmowych.

Ogłaszam 3-minutową przerwę.

(Przerwa w posiedzeniu od godz. 13 min 10 do godz. 13 min 13)

Wicemarszałek Barbara Dolniak:

Przystępujemy do rozpatrzenia punktu 17. porządku dziennego: Raport Rady Ministrów o pomocy publicznej w Polsce udzielonej przedsiębiorcom w 2014 r. wraz z Raportem o pomocy de minimis w Polsce udzielonej przedsiębiorcom w 2014 roku (druk nr 180) wraz ze stanowiskiem Komisji Gospodarki i Rozwoju (druk 208).

Proszę wiceprezes Urzędu Ochrony Konkurencji i Konsumentów panią Bernadetę Kasztelan-Świetlik o przedstawienie raportu.

Bardzo proszę.

Wiceprezes Urzędu Ochrony Konkurencji i Konsumentów Bernadeta Kasztelan-Świetlik:

Pani Marszałek! Wysoka Izbo! Przedstawione Wysokiej Izbie dwa raporty, jeden dotyczący pomocy publicznej i drugi dotyczący pomocy de minimis za 2014 r., oba zostały sporządzone przez prezesa urzędu... (Gwar na sali, dzwonek)

Dziękuję.

...w oparciu o dane pochodzące ze sprawozdań podmiotów, które bezpośrednio udzielają tej pomocy. Warto przypomnieć, że ogólne ramy udzielania pomocy publicznej są określone przez Komisję Europejską, a prezes UOKiK przygotowuje i przedstawia raz do roku sprawozdanie zawierające wyniki monitorowania pomocy publicznej. Monitorowanie pomocy publicznej obejmuje gromadzenie, przetwarzanie i przekazywanie informacji o udzielonej pomocy publicznej, w szczególności o jej rodzajach, formach i wielkości.

Na całą pomoc państwa udzielaną przedsiębiorcom w Polsce składa się pomoc publiczna oraz tzw. pomoc de minimis, czyli mówiąc w uproszczeniu, pomoc o małej kwocie, tj. nieprzekraczającej co do zasady 200 tys. euro w ciągu 3 lat na jednego przedsiębiorcę. Pomoc de minimis nie jest sklasyfikowana jako pomoc publiczna, jednakże dla zaprezentowania całości obrazu udzielanego przedsiębiorcom wsparcia ze strony państwa prezes UOKiK oprócz raportu o pomocy publicznej przygotowuje także dodatkowo raport o pomocy de minimis.

Dla zobrazowania skali udzielonej w 2014 r. pomocy warto wskazać, że pomocy publicznej udzieliło ok. 700 podmiotów i trafiła ona do 45 tys. przedsiębiorców, natomiast pomocy de minimis udzieliło 4 tys. podmiotów i trafiła ona do 287 tys. przedsiębiorców. Łącznie w 2014 r. mieliśmy 745 tys. przypadków wsparcia przedsiębiorców ze strony państwa.

Jeśli chodzi o wielkość udzielonej pomocy, to w przypadku pomocy de minimis było to 6,8 mld, co stanowiło niecałe 0,5% PKB, natomiast w przypadku pomocy publicznej – 25,3 mld zł, co stanowi prawie 1,5% PKB. Warto zauważyć, że w stosunku do roku poprzedniego, czyli roku 2013, jest to dość znaczny, bo aż 15-procentowy wzrost pomocy publicznej. Wzrost ten wynika przede wszystkim z dwóch okoliczności. Po pierwsze, z rozpoczęcia udzielania przez ministra środowiska spółkom energetycznym pomocy w formie bezpłatnych uprawnień do emisji gazów cieplarnianych i, po drugie, ze znacznego wzrostu wartości pomocy w sektorze transportu udzielanej spółkom komunikacji miejskiej.

Ze względu na specyfikę pomocy udzielanej w sektorze transportu dane, analizy zawarte w naszym raporcie są dokonywane z wyłączeniem pomocy w tym sektorze, ale właśnie od tego sektora chciałabym dzisiaj zacząć. Otóż w 2014 r. pomocy publicznej w sektorze transportu było sporo. Wyniosła ona prawie 6 mld zł i to był wzrost, było jej o prawie 2 mld więcej niż w roku poprzednim. Aż 97% tej kwoty przyznano spółkom działającym w sektorze transportu lądowego. Największymi beneficjentami pomocy publicznej w transporcie były: Miejskie Przedsiębiorstwo Komunikacji w Krakowie – prawie 2,5 mld oraz PKP Intercity i Przewozy Regionalne – każda ze spółek po 700 mln.

Pomoc publiczna poza sektorem transportu wyniosła prawie 19,5 mld, a najczęściej stosowaną formą pomocy były – zresztą jak w latach ubiegłych – dotacje i ulgi podatkowe. Jeśli chodzi o rodzaj i przeznaczenie pomocy, to w 2014 r. najczęściej udzielono tzw. pomocy horyzontalnej, czyli pomocy nakierowanej na cele niezwiązane ani z konkretnym sektorem, ani z regionem. Wysokość tej pomocy wyniosła 8,6 mld i w ramach pomocy horyzontalnej największe pozycje to prawie 4 mld w ramach programu bezpłatnych uprawnień do emisji gazów cieplarnianych oraz ponad 3 mld jako pomoc na zatrudnienie.

Na drugim miejscu była pomoc regionalna – tutaj wartość wyniosła 8,2 mld zł, a kolejne 1,5 mld to

Wiceprezes Urzędu Ochrony Konkurencji i Konsumentów Bernadeta Kasztelan-Swietlik

pomoc sektorowa, czyli pomoc dedykowana konkretnym sektorom. Najwięcej tej pomocy sektorowej trafiło do sektora energetyki.

Jeśli chodzi o dane dotyczące tych podmiotów, które udzielają pomocy, to najwięcej pomocy w 2014 r. udzielili minister środowiska – prawie 4 mld, prezes Państwowego Funduszu Rehabilitacji Osób Niepełnosprawnych – 3 mld, organy podatkowe – prawie 3 mld, prezes Polskiej Agencji Rozwoju Przedsiębiorczości – 2,6 mld oraz marszałkowie województw – łącznie 1,6 mld.

Najwięcej pomocy publicznej otrzymały przedsiębiorstwa prywatne. Natomiast jeżeli chodzi o beneficjentów, to aż 62% ogólnej wartości pomocy publicznej otrzymały w 2014 r. duże przedsiębiorstwa. Małe i średnie przedsiębiorstwa otrzymały 38%, ale musimy tutaj uwzględnić także pomoc, którą dostają one w ramach pomocy de minimis. Jeżeli uwzględnimy tę pomoc, która jest łatwiej dostępna, ale też niższa kwotowo, to wtedy udział pomocy udzielonej tym dużym przedsiębiorcom wyniesie mniej, bo zaledwie 47%.

I na koniec króciutko o tych, którzy byli największymi beneficjentami w 2014 r. Sektorowo, były to sektory: energia, działalność detektywistyczna i ochroniarska, produkcja pojazdów samochodowych, produkcja wyrobów z gumy i tworzyw czy nadawanie programów ogólnodostępnych i abonamentowych, natomiast indywidualnie: PGE Górnictwo i Energetyka Konwencjonalna – 2,2 mld, Tauron Wytwarzanie SA – 700 mln, Polskie Linie Lotnicze – 600 mln, była to pomoc głównie związana z restrukturyzacją w formie dokapitalizowania i konwersji wierzytelności, Telewizja Polska, DF Polska i Enea Wytwarzanie – po 400 mln, Spółka Restrukturyzacji Kopalń – 400 mln, była to pomoc w ramach przeznaczonego dla sektora górnictwa wsparcia na realizację zadań związanych z likwidacją.

Bardziej szczegółowe informacje znajdują się w obu przedłożonych Wysokiej Izbie raportach. Dziękuję bardzo.

Wicemarszałek Barbara Dolniak:

Bardzo dziękuję, pani minister.

O zabranie głosu poproszę panią poseł Mirosławę Nykiel celem przedstawienia stanowiska komisji.

Bardzo proszę, pani poseł.

Poseł Mirosława Nykiel:

Dziękuję bardzo.

Pani Marszałek! Wysoka Izbo! W imieniu Komisji Gospodarki i Rozwoju mam zaszczyt przedstawić sprawozdanie o rządowym dokumencie: raport o pomocy publicznej w Polsce udzielonej przedsiębiorcom

w 2014 r. wraz z raportem o pomocy de minimis w Polsce udzielonej przedsiębiorcom w 2014 r., zawartym w druku nr 180.

Omawiany raport wpłynął do Sejmu 31 grudnia 2015 r. i Sejm skierował go do prac do Komisji Gospodarki i Rozwoju, która na posiedzeniu w dniu 27 stycznia rozpatrzyła przedstawiony dokument i wnosi, aby Wysoki Sejm przedstawiony raport raczył przyjąć.

Wysoki Sejmie! Na podstawie art. 31 ustawy z dnia 30 kwietnia 2004 r. o postępowaniach w sprawach dotyczących pomocy publicznej prezes Urzędu Ochrony Konkurencji i Konsumentów jest organem monitorującym pomoc publiczną w Polsce, z wyłączeniem pomocy publicznej w rolnictwie i transporcie. Prezes UOKiK-u na podstawie zgromadzonych sprawozdań i informacji przesłanych przez podmioty udzielające pomocy opracowuje w porozumieniu z ministrem właściwym ds. finansów publicznych i przedstawia Radzie Ministrów sprawozdanie zawierające wynik monitorowania pomocy publicznej w danym roku. Raport, który omawiamy, jest wypełnieniem tegoż obowiązku i zawiera wyniki tegoż monitorowania za rok 2014, a w szczególności przedstawia dane dotyczące wartości, form i przeznaczenia pomocy publicznej, a także skutków udzielanej pomocy w sferze konkurencji, z wyjątkiem rolnictwa – za to odpowiada minister rolnictwa.

Zgodnie z przepisami raport nie zawiera pomocy de minimis, gdyż ta pomoc nie wpływa na konkurencyjność państw unijnych, a informacja o tej pomocy została przygotowana przez prezesa UOKiK-u i znajduje się w raporcie o pomocy de minimis za rok 2014. Z uwagi na konieczność zapewnienia zgodności udzielanego wsparcia ze środków unijnych i ich zgodności z przepisami o pomocy publicznej do całkowitej wartości udzielanej pomocy publicznej wliczono środki unijne finansujące programy pomocowe lub udzielane jako pomoc indywidualna.

Wysoka Izbo! Rolą prezesa UOKiK-u jest monitorowanie i aktywne uczestnictwo w procesach legislacyjnych w odniesieniu do aktów prawnych dotyczących pomocy publicznej, wydawanie opinii o zgodności udzielanej pomocy z przepisami unijnymi, zgłaszanie Komisji Europejskiej projektów i programów pomocowych i uzyskiwanie jej akceptacji, gromadzenie i przetwarzanie danych na temat pomocy publicznej, opracowywanie raportów i informowanie o tym Komisji Europejskiej i Rady Ministrów oraz zgłaszanie organom udzielającym pomocy nieprawidłowości w wykorzystywaniu i udzielaniu pomocy publicznej.

Podsumowując, prezes UOKiK-u nie posiada kompetencji projektowania, inicjowania instrumentów polityki gospodarczej wspierających określone grupy przedsiębiorców – to tylko monitorowanie i przedstawianie danych, tak jak wcześniej już powiedziałam. Prezes UOKiK-u monitoruje te działania, gromadzi, przetwarza i analizuje dla potrzeb organów instytucji wdrażających pomoc publiczną, pomaga

Posel Mirosława Nykiel

podejmować decyzje o kontynuacji udzielanej pomocy bądź jej zaniechaniu.

Przedstawiony raport grupuje pomoc publiczną wedle następujących grup: pomoc horyzontalna, sektorowa, regionalna i udzielana z innego tytułu. W 2014 r. 686 podmiotów udzieliło pomocy 46 tys. beneficjentów w 287 tys. przypadków, a wartość przypadająca na jednego beneficjenta wynosiła 549 tys. zł. Ogólnie wartość pomocy publicznej w roku 2014 wynosiła 25 262,8 mln zł, tj. 1,46% produktu krajowego brutto. Należy podkreślić, że w latach 2011–2014 ogólna wartość pomocy wykazuje tendencję rosnącą.

W porównaniu z rokiem poprzednim pomoc wzrosła o 15% i była najwyższa z uwagi na rozpoczęcie udzielania pomocy przez Ministerstwo Środowiska spółkom energetycznym w formie przydziału bezpłatnych uprawnień do emisji gazów cieplarnianych oraz znaczny wzrost pomocy w transporcie spółkom komunikacji miejskiej.

Omawiany raport wskazuje, że wg rodzajów największej pomocy horyzontalnej udzielono w 2014 r. – 8574,6 mln zł, tj. 40% ogólnej pomocy – na trzy cele: na ochronę środowiska, na zatrudnienie i restrukturyzację. Udział pomocy horyzontalnej do 2013 r. wzrósł o 17% i wynosił 45%. Odnotować należy spadek pomocy horyzontalnej na szkolenia o 314,5 mln zł. Wartość pomocy regionalnej udzielonej w 2014 r. wynosiła 8190,9 mln zł, tj. 40% ogólnej wartości udzielanej pomocy, i spadła o ponad 10% w porównaniu z rokiem 2013. Natomiast pomoc sektorowa w 2014 r. wynosiła 1429 mln zł i spadła o 50% w porównaniu z rokiem poprzednim. Związane to było z faktem, że nie zaliczono do niej pomocy udzielanej podmiotom działającym w sektorze wytwarzania energii, bo ta pomoc jest zaliczona do pomocy horyzontalnej.

Należy zauważyć, że w poszczególnych rodzajach pomocy publicznej na przestrzeni ostatnich lat dominuje pomoc regionalna, z wyjątkiem roku 2014. Wysoka wartość pomocy regionalnej związana jest z utrzymywaniem się, z możliwością korzystania ze zwolnień z podatku dochodowego przez przedsiębiorstwa prowadzące działania gospodarcze na terenie specjalnych stref ekonomicznych. W 2014 r. wynosiła 2861 mln zł. Największymi dysponentami pomocy publicznej w 2014 r. byli: Ministerstwo Środowiska, prezes Państwowego Funduszu Rehabilitacji Osób Niepełnosprawnych, organy podatkowe, PARP oraz marszałkowie wojewódzcy. Łącznie wartość udzielanej pomocy przez te organy wynosiła 14 mld zł, czyli 70% ogólnej wartości pomocy.

Wysoka Izbo! Liderami pomocy publicznej spośród województw były trzy województwa: mazowieckie, łódzkie i śląskie. Wysoka pomoc wynikała z faktu usytuowania siedzib firm w dużych miastach, co nie wyklucza, że ta możliwość prowadzenia działalności, wspierania jej pomocą publiczną występowała także w innych województwach.

Wysoka Izbo! Pomijając wiele cyfr i faktów związanych z pomocą publiczną, które zawarte są w omówionym raporcie, pragnę podkreślić, że nie uwzględniają one pomocy de minimis, która kierowana jest głównie do małych i średnich przedsiębiorstw. Prezes UOKiK dla całkowitego zobrazowania poziomu wsparcia ze środków państwowych, publicznych przedstawił dodatkową pomoc de minimis w przedstawionym dokumencie. I tak wedle wielkości przedsiębiorstw z uwzględnieniem pomocy de minimis duże przedsiębiorstwa otrzymały ponad 12 mld, średnie – ponad 3 mld, małe – 3400 mln, mikroprzedsiębiorstwa – 6961 mln, w tym pomoc de minimis wynosiła ok. 6961 mln, czyli ponad 26%, a pomoc publiczna – 19 354 mln.

Wysoka Izbo! Przechodząc do konkluzji, pragnę podkreślić, że po przedstawieniu raportu, analizie skutków płynących z tej pomocy na konkurencyjność, po przeprowadzonej dyskusji na posiedzeniu Komisji Gospodarki i Rozwoju w jej imieniu rekomenduję Wysokiej Izbie przyjęcie przedstawionego dokumentu. Dziękuję.

Wicemarszałek Barbara Dolniak:

Dziękuję, pani poseł.

Sejm ustalił, że w dyskusji nad tym punktem porządku dziennego wysłucha 10-minutowych oświadczeń w imieniu klubów.

Otwieram dyskusję.

O zabranie głosu w imieniu Klubu Parlamentarnego Prawo i Sprawiedliwość proszę panią poseł Ewę Malik.

Posel Ewa Malik:

Pani Marszałek! Szanowni Państwo! W imieniu Klubu Parlamentarnego Prawo i Sprawiedliwość mam zaszczyt przedstawić opinię o rządowym raporcie o pomocy publicznej w Polsce udzielonej przedsiębiorcom w roku 2014 wraz z raportem o pomocy de minimis w Polsce udzielonej przedsiębiorcom również w 2014 r.

Szanowni Państwo! Co roku rząd ma obowiązek przedstawić raport z wykonania środków pomocy publicznej i pomocy de minimis. Aktualnie mamy nieco opóźniony ten raport, ale stało się tak z uwagi na wybory odbywające się w międzyczasie, na jesieni. Jednakże rząd przesłał do Komisji Gospodarki i Rozwoju właśnie ten dokument, do którego w tej chwili mam przyjemność pokrótce się odnieść, do zawartych w nim ustaleń. Chcę powiedzieć, że po akceptacji Rada Ministrów przesłała niezwłocznie do naszej komisji tenże raport. Z prezentacji tego raportu przez przedstawicielkę UOKiK wynikają następujące wnioski i ustalenia.

Otóż na całą pomoc państwa udzieloną w Polsce składa się pomoc publiczna oraz pomoc de minimis.

Posel Ewa Malik

Jeżeli chodzi o pomoc de minimis, to są to stosunkowo niewielkie kwoty, jednakże pomoc ta nie powinna przekraczać równowartości 200 tys. euro naliczanej na jednego przedsiębiorcę w ciągu 3 lat. Żeby też całościowo spojrzeć na pomoc udzieloną przedsiębiorcom przez państwo, przedstawicielka UOKiK czy też sam urząd od kilku lat opracowują raport na temat pomocy publicznej łącznie z raportem o pomocy de minimis. Obydwa raporty są sporządzane w oparciu o uporządkowane i posegregowane dane pochodzące ze sprawozdań podmiotów, które udzielają pomocy.

W roku 2014 ok. 700 podmiotów udzieliło pomocy publicznej, a pomoc ta trafiła do ok. 45 tys. przedsiębiorców. Jeżeli chodzi o pomoc de minimis, to udzieliło jej ok. 4 tys. podmiotów i trafiła ona do 287 tys. przedsiębiorców. Łącznie dało to nam kwotę 745 tys. przypadków wsparcia ze strony państwa.

Jeśli chodzi o tę właśnie małą pomoc, de minimis, to w 2014 r. udzielono jej w wysokości 6,8 mld zł. Pomoc ta stanowiła ok. 0,4% polskiego PKB. Najwięcej z tej pomocy, niemalże 25% całości, udzielono na podstawie ustawy o promocji zatrudnienia i instytucjach rynku pracy. Jeżeli chodzi o pomoc publiczną tę większą, to ona w 2014 r. wyniosła ok. 25,3 mld zł, co stanowi 1,46% naszego PKB.

Wzrost pomocy o 15% jest efektem zaistnienia dwóch okoliczności. Po pierwsze, w roku 2014 minister środowiska rozpoczął udzielanie spółkom energetycznym pomocy publicznej w formie bezpłatnych uprawnień do emisji gazów cieplarnianych. Była to w sumie bardzo znacząca pomoc, bo zamknęła się ona w kwocie 3,9 mld zł. Druga okoliczność z tym związana to znaczna kwota pomocy, jaka została udzielona w sektorze transportu spółkom komunikacji miejskiej. W tym przypadku pomoc była rekompensatą za realizację usług publicznych.

Proszę państwa, w roku 2014 wartość pomocy po wyłączeniu pomocy w transporcie wynosiła czy też wyniosła 19,4 mld zł. Najczęściej stosowaną formą pomocy są dotacje, stanowią one 80% wartości pomocy ogółem.

Rozróżniamy trzy rodzaje pomocy: pomoc horyzontalną, pomoc regionalną i pomoc sektorową. Najwięcej udzielono pomocy horyzontalnej, czyli takiej, która jest skierowana na cele niezwiązane ani z konkretnym sektorem i jego potrzebami, ani też z konkretnym regionem. Tego rodzaju pomoc zamknęła się w kwocie 8,6 mld zł, co stanowiło 44% pomocy ogółem. Największe pozycje w ramach pomocy horyzontalnej przypadły na pomoc w ramach programu uprawnień do bezpłatnej emisji gazów cieplarnianych, o czym już wspominałam. Kwota tej pomocy, 3,9 mld zł, została zakwalifikowana jako pomoc na ochronę środowiska. Kolejna wysoka pozycja w tym rankingu podmiotów, które najwięcej uzyskały, to jest pomoc w wysokości 3,1 mld zł z przeznaczeniem na zatrudnienie.

Na pomoc regionalną przeznaczono 8,2 mld zł, co stanowiło 42% pomocy ogółem – pomoc regionalna to 8,2 mld zł i 42% pomocy ogółem. W 2014 r. wyniosła... Jeśli chodzi o pomoc, która jest dedykowana niektórym branżom, a takie rzeczywiście tu będę wymieniać, branże, które zostały objęte znacząco tą pomocą, to w 2014 r. wyniosła ona 1,4 mld zł. Najwięcej tej pomocy sektorowej trafiło do sektora energetyki.

Jeśli chodzi o podmioty, które udzielały pomocy, to tutaj największej pomocy udzielił minister środowiska w formie bezpłatnych uprawnień do emisji gazów cieplarnianych, a na drugim miejscu znalazł się prezes Państwowego Funduszu Rehabilitacji Osób Niepełnosprawnych. Natomiast na trzecim miejscu plasują się organy podatkowe z kwotą pomocy w wysokości 2,9 mld zł. Ta pomoc miała przede wszystkim kształt ulg podatkowych dla przedsiębiorców działających w specjalnych strefach ekonomicznych. Także bardzo dużej pomocy udzielił pan prezes Polskiej Agencji Rozwoju Przedsiębiorczości. W tym wypadku była to kwota 2,6 mld zł. Warto także, myślę, jeszcze wspomnieć o pomocy, której udzielają marszałkowie województw, bo jest to też znacząca kwota w tym wykazie. W roku 2014 marszałkowie województw przeznaczyli na pomoc publiczną 1,6 mld zł.

Proszę państwa, jeszcze może parę słów o beneficjentach tej pomocy. Są to duże przedsiębiorstwa, które otrzymały łącznie 62% ogólnej wartości pomocy publicznej, a reszta, tzn. małe i średnie firmy, w tym wypadku to pomoc stanowiąca ok. 38%. Tak że myślę, że należy tu zaznaczyć, że mali i średni przedsiębiorcy korzystają z pomocy publicznej w mniejszym zakresie, natomiast w dużo większym zakresie sięgają do pomocy de minimis. Dlatego jeżeli spojrzeć na alokację środków pomocy publicznej pomiędzy grupami przedsiębiorców, to łatwo można stwierdzić, że ona się zmienia, że jeżeli doliczymy tę pomoc de minimis, którą otrzymują mali i średni przedsiębiorcy, wówczas te proporcje się zmieniają na korzyść małych i średnich przedsiębiorstw. I tak można powiedzieć, że w tym wypadku duzi przedsiębiorcy otrzymują wówczas 47% wsparcia państwa, natomiast mali i średni już 53%.

Chcę też odnieść się do podziałów na sektory. Z punktu widzenia rodzajów działalności, którą prowadzą beneficjenci pomocy publicznej (*Dzwonek*), największą pomoc otrzymało wytwarzanie i zaopatrzenie w energię elektryczną...

Już kończę, pani marszałek, jeszcze chwilkę.

...gaz, para wodna, gorąca woda i powietrze do układów klimatyzowanych. To są właśnie ci beneficjenci, którzy...

Wicemarszałek Barbara Dolniak:

Pani poseł, proszę kończyć.

Poseł Ewa Malik:

...zajmują się wytwarzaniem tychże.

Wicemarszałek Barbara Dolniak:

10 minut to wystarczająco dużo czasu, żeby się zmieścić z wystąpieniem w imieniu klubu.

Poseł Ewa Malik:

Pani marszałek, kończąc już, powiem, że zarówno rząd, jak i przedstawiciele klubu parlamentarnego, którzy są członkami Komisji Gospodarki i Rozwoju, w tym wypadku, jeśli chodzi o ten raport, nie dopatrzyli się ani dużych odstępstw od reguł obowiązujących przy udzielaniu pomocy publicznej we wcześniejszych latach czy też w porównaniu z wcześniejszymi latami, ani też nie zauważyli nieprawidłowości dotyczących wyboru beneficjentów.

Wicemarszałek Barbara Dolniak:

Pani poseł, proszę kończyć.

Poseł Ewa Malik:

A w związku z tym w imieniu Klubu Parlamentarnego Prawo i Sprawiedliwość rekomenduję Wysokiej Izbie przyjęcie raportów o pomocy publicznej i pomocy de minimis w roku 2014, zawartych w drukach nr 180 i 208. Dziękuję.

Wicemarszałek Barbara Dolniak:

Proszę o zabranie głosu w imieniu klubu Platforma Obywatelska pana posła Marka Sowę.
Bardzo proszę.

Poseł Marek Sowa:

Pani Marszałek! Wysoka Izbo! W imieniu Klubu Parlamentarnego Platforma Obywatelska mam zaszczyt przedstawić stanowisko klubu wobec raportu o pomocy publicznej w Polsce udzielonej przedsiębiorcom w 2014 r. wraz z raportem o pomocy de minimis w Polsce udzielonej przedsiębiorcom w roku 2014.

Pomoc publiczna jest ważnym elementem wsparcia. Udzielana jest w różnych formach, najczęściej są to dotacje, pożyczki, gwarancje czy odroczenia. W roku 2014 z tej pomocy, z wyłączeniem pomocy de minimis, skorzystało 46 tys. podmiotów, dla których łączna wielkość pomocy publicznej przekroczyła 25 mld zł, w tym w sektorze transportu blisko 6 mld. Średnia wartość wsparcia dla jednego przedsiębiorstwa wyniosła blisko 550 tys. zł.

Warto w tym miejscu podkreślić, że wysokość pomocy publicznej w roku 2014 była znacząco wyższa niż w latach poprzednich. Tylko w stosunku do roku 2013 wzrost pomocy publicznej wyniósł 15%, tj. o ponad 3100 mln zł więcej.

Głównym czynnikiem wzrostu pomocy publicznej jest rozpoczęcie udzielania przez ministra środowiska spółkom energetycznym pomocy w formie przydziału bezpłatnych uprawnień do emisji gazów cieplarnianych – blisko 4 mld zł oraz znacznego wzrostu pomocy udzielonej w sektorze transportu – o blisko 2 mld zł. Wyłączając sektor transportu, w ramach pomocy regionalnej łączne wsparcie wyniosło 8200 mln i zostało przeznaczone głównie na wsparcie nowych inwestycji. W tym obszarze obserwujemy spadek udzielonej pomocy publicznej w odniesieniu do lat 2012–2013. Związana ona jest z harmonogramem wdrażania funduszy europejskich, gdzie kulminacja kontraktowania, a więc i zaliczenia pomocy publicznej, była w latach poprzednich.

W ramach pomocy horyzontalnej łączne wsparcie wyniosło 8600 mln zł i zostało przeznaczone głównie na ochronę środowiska, zatrudnienie i restrukturyzację przedsiębiorstw. W tej części ujęte są również bezpłatne uprawnienia do emisji dwutlenku węgla. Pomoc ta udzielana jest w celu zapobieżenia zjawisku przenoszenia działalności związanych ze znaczną emisją do krajów, gdzie wymogi w tym zakresie są znacznie mniejsze. Ponadto ten instrument ma przyczynić się do modernizacji polskiego sektora elektroenergetycznego.

W ramach pomocy sektorowej łączne wsparcie wyniosło 1400 mln i pomoc skierowana została głównie do sektorów górnictwa i energetyki. Pozostała wielkość wsparcia, 1200 mln, udzielona została z tytułu realizacji zadań publicznych. 2/3 wielkości tego wsparcia udzieliła Krajowa Rada Radiofonii i Telewizji jednostkom radiofonii i telewizji.

Udzielanie pomocy publicznej angażuje wiele podmiotów. Tylko w roku 2014 pomocy udzieliło 686 podmiotów spośród ogólnej liczby ok. 5 tys. uprawnionych do wsparcia. Najwięksi dysponenti pomocy publicznej, jak już było mówione, w 2014 r. to byli minister środowiska, prezes PFRON-u, organy podatkowe, prezes Polskiej Agencji Rozwoju Przedsiębiorczości czy marszałkowie województw.

Biorąc pod uwagę poszczególne województwa, największa pomoc została udzielona w województwach mazowieckim, łódzkim i śląskim. Tam przypada łącznie 50% całej udzielonej pomocy. Najniższe wsparcie udzielone zostało w województwach opolskim, podlaskim i zachodniopomorskim. Warto podkreślić, że pomoc publiczna przypisana jest regionom, gdzie znajduje się siedziba podmiotu. Tak więc istnieje nie tylko możliwość, ale zapewne jest wiele takich przypadków, że przedsiębiorca otrzymał wsparcie w związku z prowadzeniem działalności na terenie innego województwa.

W odniesieniu do wielkości podmiotów zdecydowanie największa część pomocy trafiła do dużych przed-

Posel Marek Sowa

siębiorstw, tj. ponad 62%, ale jeśli uwzględnimy pomoc de minimis, duże przedsiębiorstwa partycypowały w 46% pomocy publicznej. Natomiast bardzo duży wzrost, z 11 do 26%, jest w przypadku mikroprzedsiębiorstw, bo jak już zostało wspomniane, właśnie mikroprzedsiębiorstwa są tą grupą, która najczęściej i najchętniej korzysta z pomocy de minimis.

W podziale na sektor prowadzonej działalności największa skala pomocy skierowana została na wytwarzanie i zaopatrywanie w energię elektryczną, gaz, parę wodną – blisko 30%. Stąd też naturalne jest, że największymi beneficjentami były właśnie spółki z tego sektora: PGE Górnictwo i Energetyka Konwencjonalna, Tauron Wytwarzanie, Polskie Linie Lotnicze, Telewizja Polska, EDF Polska i Spółka Restrukturyzacji Kopalń.

Martwić może stosunkowo niskie wsparcie na prace badawczo-rozwojowe, którego wysokość w roku 2014 wyniosła 528 mln zł. Wysokość tego wsparcia była znacząco niższa niż w latach 2012–2013, kiedy to udzielono wsparcia odpowiednio na poziomie 815 i 1273 mln zł. Przyczyna jest dokładnie taka sama jak w przypadku pomocy regionalnej, związana z funduszami europejskimi w dużej mierze.

Pomoc publiczna w sektorze transportu udzielona została na poziomie blisko 6 mld zł. Z tej kwoty blisko 2,5 mld, tj. 42%, skierowane zostało do podmiotów działających w sektorze transportu kolejowego, a 3200 mln – na transport lądowy pozostały.

Największej pomocy udzielili prezydenci miast, burmistrzowie, wójtowie i starostowie, tj. 2600 mln, w tym gronie największa pomoc została udzielona przez prezydenta miasta Krakowa spółce obsługującej transport zbiorowy. Marszałkowie województw – 2300 mln, minister infrastruktury i rozwoju – blisko 900 mln zł. Pomoc publiczna w sektorze transportu niemal w całości jest udzielana jako rekompensata za realizację usług świadczonych w obrocie gospodarczym, jest wypłacana na podstawie dwóch ustaw: o publicznym transporcie zbiorowym i o transporcie kolejowym. Największa część wsparcia skierowana została do spółki Przewozy Regionalne sp. z o.o. – 681 mln zł i PKP Intercity SA – 642 mln zł.

Reasumując, od roku 2011 obserwujemy coroczny wzrost udzielanej pomocy publicznej. Skala udzielonej pomocy publicznej w roku 2014 wyniosła 1,46% PKB. Najczęstszą formą udzielanej pomocy były dotacje i ulgi podatkowe. Udzielana pomoc jest badana przez Urząd Ochrony Konkurencji i Konsumentów, a na poziomie Unii Europejskiej – przez Komisję Europejską. Największy problem w udzielaniu pomocy zawsze stanowi pomoc sektorowa skierowana na ratowanie i restrukturyzację przedsiębiorstw, gdyż stanowi ona największe zagrożenie naruszeniem konkurencji. Pomoc ta stanowi zwykle doraźną reakcję państwa na problemy poszczególnych podmiotów. Bez wątpienia sektor górniczy jest typowym przykładem takiej pomocy.

Wysoka Izbo! Klub Parlamentarny Platforma Obywatelska pozytywnie ocenia przedłożony przez Radę Ministrów raport o pomocy publicznej w Polsce udzielonej przedsiębiorcom w 2014 r. wraz z raportem o pomocy de minimis i jest za jego przyjęciem. Dziękuję bardzo. (*Oklaski*)

Wicemarszałek Barbara Dolniak:

Dziękuję bardzo.

Proszę o zabranie głosu w imieniu Klubu Poselskiego Kukiz'15 pana posła Krzysztofa Sitarskiego.

Posel Krzysztof Sitarski:

Pani Marszałek! Wysoka Izbo! Odnosząc się do raportu o pomocy publicznej w Polsce udzielonej przedsiębiorcom w 2014 r. wraz z raportem o pomocy de minimis w Polsce udzielonej przedsiębiorcom w 2014 r., mam zaszczyt przedstawić stanowisko klubu Kukiz'15.

Posiłkuję się tabelą nr 17 ze strony 43. raportu. Największą pomocą ogółem w 2014 r. zostały zasilone duże przedsiębiorstwa: pomocą publiczną – prawie 12 mld zł plus pomocą de minimis – ok. 220 mln. Łączny udział pomocy ogółem wyniósł blisko połowę udzielonej pomocy – 46,5%. Wśród największych beneficjentów pomocy publicznej w 2014 r. największą grupę stanowią przedsiębiorstwa z sektora energetyczno-wydobywczego, należące do grup kapitałowych PGE, Tauron, EDF, Enea, GDF, SRK. Przedsiębiorstwa te działają w ramach unijnego systemu EU ETS, handlu uprawnieniami do emisji dwutlenku węgla. Sprawozdanie generalnie powinno należeć mimo wszystko do poprzedniego rządu. Pomoc publiczna jest adresowana także do podmiotów, które wycofują się z rynku polskiego. Przykładem może być tutaj EDF Polska.

Trzeba ustalić w związku z tym jasne reguły pomocy publicznej dla przedsiębiorstw. Powinien być prowadzony dialog, bo na ten moment nie ma w tej kwestii jasnych reguł gry. Z uwagi na finansowanie, które bardzo obciąża kosztami państwo polskie, należy dokładnie ustalić zasadność wydatków. Trzeba wspierać przedsiębiorstwa, które pozostają na rynku polskim.

W związku z tym klub Kukiz'15 wstrzymuje się od poparcia tego sprawozdania. Dziękuję bardzo.

Wicemarszałek Barbara Dolniak:

Bardzo dziękuję.

Proszę o zabranie głosu w imieniu Klubu Poselskiego Nowoczesna pana posła Jerzego Meysztowicza. Bardzo proszę.

Posel Jerzy Meysztowicz:

Pani Marszałek! Pani Prezes! Wysoka Izbo! Chciałbym przedstawić stanowisko klubu Nowoczesna w sprawie przyjęcia raportu o pomocy publicznej w Polsce udzielonej przedsiębiorcom w 2014 r. Na podstawie raportu możemy ocenić, jak zostały wydane pieniądze publiczne.

Pragnąłbym zauważyć, iż słabość raportów polega na tym, że są jedynie statystycznym podsumowaniem, a nie oceną pomocy publicznej pod względem jej ekonomicznych skutków, jak również kosztów jej efektywności. Zwrócić należy uwagę na wzrost wydatków związanych z udzieleniem pomocy publicznej w latach 2011–2014. Ogólna wartość pomocy wskazuje tendencję rosnącą, a w 2014 r. odnotowuje się jej największy, prawie 15-procentowy wzrost w porównaniu z rokiem ubiegłym.

W 2014 r. odnotowano znaczny wzrost wartości pomocy udzielonej dużym przedsiębiorcom. Ich udział zwiększył się o 19% w stosunku do roku 2013. Na przestrzeni ostatnich lat, od 2011 r. należy zauważyć dominującą pomoc regionalną, jednak w 2014 r. jej wartość spadła o 10%. Ale i tak jej udział w ogólnej wartości pomocy przekracza zawsze – i jest to tendencja stała – ok. 40%. Wynika to przede wszystkim z wysokiej wartości pomocy regionalnej udzielonej ze środków unijnych, tj. przez marszałków województw w ramach regionalnych programów operacyjnych, jak również przez prezesa Polskiej Agencji Rozwoju Przedsiębiorczości. Tak wysoka wartość pomocy regionalnej związana jest również z utrzymującą się możliwością korzystania ze zwolnień z podatku dochodowego przez przedsiębiorców prowadzących swoją działalność w specjalnych strefach ekonomicznych.

W omawianym raporcie szczególną uwagę przykuwa wysokość pomocy publicznej dla 10 przedsiębiorstw spośród 46 tys. podmiotów, którym pomoc została udzielona. Są to przedsiębiorcy działający w sektorze przede wszystkim energetycznym, transportu lotniczego, radiofonii i telewizji, górnictwa oraz odpadów. Otrzymali oni 30% całkowitej wartości udzielonej pomocy publicznej. Najwięksi beneficjenci to PGE, Tauron, EDF Polska, Enea, GDF Suez Energia. Otrzymali oni pomoc głównie na podstawie ustawy z dnia 28 kwietnia 2011 r. o systemie handlu uprawnieniami do emisji gazów cieplarnianych oraz ustawy z 2007 r. o zasadach pokrywania kosztów powstałych u wytwórców w związku z przedterminowym rozwiązaniem umów długoterminowych sprzedaży mocy i energii elektrycznej. Natomiast spółka publiczna, jaką są Polskie Linie Lotnicze, otrzymała 600 mln wyłącznie na restrukturyzację. Stanowi to aż 90% ogólnej wartości pomocy udzielonej na ratowanie i restrukturyzację. Przedsiębiorcą, który otrzymał pomoc o znacznej wartości, była też Spółka Restrukturyzacji Kopalń – 366 mln. Środki te były przeznaczone na realizację zadań związanych z likwi-

dacją kopalń, rekultywacją i naprawą szkód górniczych, zabezpieczeniem przed zagrożeniem wodnym, gazowym. Pomoc ta została udzielona w całości na podstawie ustawy z dnia 7 września 2007 r. o funkcjonowaniu górnictwa węgla kamiennego w latach 2008–2015.

Kiedy przyjrzymy się pewnym wykresom, które zostały załączone do raportu, można by było zwrócić uwagę na pewne dysproporcje. I tak, jeśli chodzi o udział województw w ogólnej wartości pomocy publicznej na tle udziału ogólnej liczby przedsiębiorstw, widzimy, że wiele województw ma podobną ilość przedsiębiorstw, natomiast wartość pomocy udzielanej w tych województwach jest bardzo różna. I tak województwa świętokrzyskie, lubelskie, podlaskie i opolskie mają podobną ilość przedsiębiorstw, natomiast zdecydowanie najmniejsza pomoc została udzielona w województwie opolskim.

Podobnie można zaobserwować dysproporcje, jeśli chodzi w ogóle o pomoc publiczną dla województw. Oczywiście liderem tutaj jest województwo mazowieckie, ale tutaj takim outsiderem jest województwo opolskie, które rzeczywiście we wszystkich tych rankingach ląduje na ostatnim miejscu. Tak samo jest ze średnią wartością pomocy publicznej przypadającą na jednego przedsiębiorcę. Tutaj należy podkreślić właśnie tę dysproporcję. I tak w województwie łódzkim ta wartość wynosiła ponad 12 tys., natomiast w województwie opolskim – ponad 1 tys. zł. Widzimy, jaka to jest olbrzymia dysproporcja.

Oczywiście też można rzucić okiem na zestawienie, jeśli chodzi o wartość udzielaną w zależności od wielkości przedsiębiorstwa. Dobrze, że mikroprzedsiębiorstwa osiągnęły całkiem niezwykle rezultat, bo mikroprzedsiębiorstwa uzyskały 26% wsparcia, jeśli chodzi o pomoc publiczną. Tu też można byłoby zwrócić uwagę na fakt, że spośród samorządów, które udzielają pomocy publicznej, oczywiście najmocniejsze są samorządy wojewódzkie i one udzieliły najwięcej: 250 spośród 316 powiatów oraz 158 z prawie 2,5 tys. gmin. To wydaje się dosyć mały wskaźnik, tak że widać, że gminy nie dysponują środkami, które mogłyby być przeznaczone na pomoc publiczną.

Reasumując, klub parlamentarny Nowoczesna jest za przyjęciem raportu. Dziękuję.

Wicemarszałek Barbara Dolniak:

Bardzo dziękuję.

Zanim udzielię głosu kolejnemu posłowi, poproszę pana posła na balkon: troszkę ciszej, bo tutaj, na dole, to nam trochę przeszkadza.

(Posel Gabriela Masłowska: Właśnie.)

Bardzo dziękuję, panie pośle.

Teraz proszę o wystąpienie pana posła Pawła Kobylińskiego w imieniu klubu Nowoczesna.

Posel Paweł Kobyliński:

Pani Marszałek! Pani Prezes! Wysoka Izbo! Omawiany raport stwierdza, iż w związku z brakiem wpływu na handel wewnątrzunijny pomoc de minimis nie jest szczegółowo omawiana w sporządzanym corocznie przez prezesa UOKiK raporcie o pomocy publicznej. Ze względu jednak na to, że co roku łączna wartość pomocy de minimis jest stosunkowo duża, od 2008 r. prezes UOKiK-u przygotowuje odrębny raport dotyczący tej pomocy.

Wartość pomocy de minimis w 2014 r. wyniosła 7 mld zł, co stanowiło 21% całości wsparcia udzielonego przedsiębiorcom ze środków publicznych, i jednocześnie wzrosła o 12% w stosunku do roku poprzedniego. W ostatnich latach wartość udzielanej pomocy de minimis i ilość podmiotów, którym tej pomocy udzielono, wykazały tendencje wzrostowe, co można tłumaczyć pojawieniem się nowych źródeł finansowania pomocy, zwłaszcza programów współfinansowanych przez Unię Europejską, oraz częściowym zastępowaniem pomocy publicznej udzielanej wcześniej w ramach programów pomocowych pomocą de minimis.

W ramach pomocy de minimis zauważyć można dominację bezpośredniego wydatków z budżetu państwa w wysokości 79%, głównie w formie dotacji i refundacji, oraz ogromną przewagę prywatnych przedsiębiorców, którzy stanowią 96,4% wśród wszystkich beneficjentów tego rodzaju pomocy.

Główną różnicą między pomocą publiczną a pomocą de minimis jest dominacja mikro-, małych i średnich przedsiębiorstw wśród beneficjentów pomocy de minimis – prawie 97% w roku 2014 – i jedynie ich 38-procentowy udział wśród beneficjentów pomocy publicznej, co wiąże się z kwotowym ograniczeniem tejże pomocy. Tu chciałbym wspomnieć, że w stosunku do pomocy publicznej w sektorze małych i średnich przedsiębiorstw udzielono pomocy jedynie 15,5% przedsiębiorstw średnim, a 22,5% – małym i mikro-.

W przypadku pomocy publicznej, w przeciwieństwie do pomocy de minimis udzielonej mikro-, małym i średnim przedsiębiorstwom, odnotowano spadek wartości. Średnim przedsiębiorcom udzielono w 2014 r. o 7,8% mniej, małym – o 6,5% mniej, a mikropodsiębiorstwom – o 4,5% mniej pomocy niż w roku poprzednim. Przypomnieć należy, iż te przedsiębiorstwa corocznie generują 48% produktu krajowego brutto.

Podsumowując, problem pomocy państwa przedsiębiorstwom jest zjawiskiem dość kontrowersyjnym. Z jednej strony wolny rynek wymaga ochrony konkurencji i zakazu udzielania pomocy publicznej, z drugiej zaś istnieje potrzeba wspierania przez państwo pewnych dziedzin gospodarki, wspomagania przemian strukturalnych, ale też wsparcie udzielane przedsiębiorstwom osłabia w wielu przypadkach ich przedsiębiorczość, umożliwia przetrwanie słabszym firmom kosztem silniejszych. Należy zwrócić uwagę, że pomoc publiczna stanowi istotne narzędzie polity-

ki gospodarczej kraju, a co za tym idzie – wiąże się z możliwością wspierania podmiotów, które dla danego rządu są istotne nie tylko ze względów ekonomicznych, co też się dzieje.

Zauważyć można dwa rozbieżne kierunki podejścia do pomocy publicznej, która jest uwzględniona nie tylko na cele gospodarcze, ale też priorytety polityczne i społeczne.

Uwzględniając informacje zawarte w raporcie, klub Nowoczesna jest za przyjęciem ww. raportu. Dziękuję.

Wicemarszałek Barbara Dolniak:

Bardzo dziękuję.

Wystąpieniem pana posła Pawła Kobylińskiego zakończyliśmy listę mówców występujących w imieniu klubów.

Na listę posłów zadających pytania wpisały się cztery osoby.

Czy ktoś jeszcze z państwa...

Nie widzę.

W związku z tym zamykam listę.

Czas na zadanie pytania – 1 minuta.

Poproszę panią posel Gabriellę Lenartowicz, klub Platforma Obywatelska.

Bardzo proszę panią posel.

Posel Gabriela Lenartowicz:

Pani Marszałek! Wysoka Izbo! Chciałam zadać pytania, ale w zasadzie niebezpośrednio odnoszące się do tego sprawozdania, bo trzeba przypomnieć, że jest to przyjęcie li tylko sprawozdania, czyli nasza ocena dotyczy tak naprawdę zgodności tegoż sprawozdania z faktami bądź pewnej metodologii jego sporządzenia. Natomiast interesujące niezwykle, myślę, dla Wysokiej Izby jest to, jak wygląda polityka państwa w zakresie wsparcia przedsiębiorstw w kontekście pomocy publicznej. Wiemy na pewno, że znacząca część tej polityki jest w rękach de facto Unii Europejskiej, bo ona tworzy ramy, w których ta pomoc publiczna, regionalna głównie, może być udzielana, podobnie jak pomoc de minimis, która nie jest badana przedmiotowo (*Dzwonek*), tylko pod kątem wielkości. Byłoby, myślę, czymś dobrym – i to jest taka sugestia i prośba – sporządzenie informacji o takich kierunkach, jeśli chodzi o pomoc horyzontalną, bo to jest rzeczywista emanacja polityki państwa w zakresie pomocy publicznej. Dziękuję.

Wicemarszałek Barbara Dolniak:

Bardzo dziękuję.

Poproszę panią posel Mirosławę Nykiel, klub Platforma Obywatelska.

Poseł Mirosława Nykiel:

Dziękuję bardzo, pani marszałek.

Chciałabym skierować moje pytanie do ministra gospodarki i prosić o odpowiedź na piśmie. Chcę zapytać pana ministra, czy wykorzystując instrument pomocy publicznej do kreowania wzrostu gospodarczego, zamierza pan minister zmienić dotychczasową politykę, a jeśli tak, to w jakim kierunku pójdą te zmiany. Czy mogą liczyć na wsparcie duże przedsiębiorstwa, które produkują na eksport i są innowacyjne? Dla których sektorów gospodarki zamierza pan minister zwiększyć wsparcie, a dla których zmniejszyć? Generalnie pytam o to, czy będzie kontynuacja tej polityki pomocowej, czy będą zmiany. Jeśli tak, to jakie? Dziękuję bardzo.

Wicemarszałek Barbara Dolniak:

Bardzo dziękuję.

I kolejne pytanie zada pani poseł Gabriela Masłowska, klub Prawo i Sprawiedliwość.

Bardzo proszę.

Poseł Gabriela Masłowska:

Dziękuję, pani marszałek.

W raporcie mamy omówioną pomoc publiczną w różnym układzie: według form pomocy, wielkości beneficjentów, przeznaczenia pomocy, według sektorów itd. W moim przekonaniu brakuje jednak bardzo, bardzo ważnej informacji o pomocy publicznej udzielanej w Polsce w układzie: przedsiębiorstwa o kapitale polskim a przedsiębiorstwa o kapitale obcym. Jest to bezwzględnie potrzebne, ponieważ wśród przedsiębiorców polskich dominuje opinia, że mają pod tym względem nierówne warunki konkurencji, że obcym firmom udziela się chętniej pomocy w różnych formach opisanych tutaj, w tym także chodzi o udostępnianie gruntów darmo albo po zaniżonej cenie w stosunku do cen rynkowych, zwalnianie z podatków itd., natomiast polskie przedsiębiorstwa są z tego eliminowane. I skutkiem tego jest fakt, że w Wielkiej Brytanii Polacy założyli 27 tys. (*Dzwonek*) przedsiębiorstw, natomiast w Polsce dominują przedsiębiorstwa o kapitale obcym. Prosiłabym wobec tego o odpowiedź, o informację na piśmie, jak ta pomoc ułożyła się w podziale na kapitał polski i kapitał obcy w Polsce, i o to, żeby w przyszłym raporcie się to znalazło.

Jednocześnie chciałam zauważyć, że niektóre województwa są rzeczywiście...

Wicemarszałek Barbara Dolniak:

Pani poseł, czas na zadanie pytania się skończył.

Poseł Gabriela Masłowska:

Pani marszałek, mamy 1 minutę na zadanie pytania w tak ważnej kwestii...

Wicemarszałek Barbara Dolniak:

Pani zaraz wyczerpie 1,5.

Poseł Gabriela Masłowska:

Proszę mi pozwolić dokończyć pytanie.

Otóż jeśli chodzi o poziom przedsiębiorczości, np. województwo lubelskie ma udział 4,2% w ogólnej liczbie przedsiębiorstw, natomiast jeśli chodzi o formę pomocy, jest to 1,5 raza mniej. Z czego to wynika? Dlaczego pewne województwa, które powinny być szczególnie wspierane, znalazły się właśnie poniżej średniej?

Jeśli chodzi o tę informację na piśmie, prosiłabym też o odpowiedź co do tego, ile poszło na pomoc inwestycyjną, a w jakim stopniu było to pokrycie przez polskiego podatnika kosztów operacyjnych. To jest także ważna informacja. Dziękuję.

Wicemarszałek Barbara Dolniak:

Proszę o następne pytanie pana posła Krzysztofa Sitarskiego, Kukiz'15.

Bardzo proszę, panie pośle.

Poseł Krzysztof Sitarski:

Pani Marszałek! Wysoka Izbo! Ja krótko. Pierwsze pytanie: Jakie rząd Rzeczypospolitej Polskiej ma możliwości w zakresie zmiany obowiązujących zasad nabywania uprawnień do emisji gazów cieplarnianych w drodze aukcji? W jakiej wysokości w przyszłych latach planowana jest również pomoc dla wymienionych firm? Jakie nakłady są prognozowane, skoro koncern EDF, o czym już mówiłem wcześniej, rozważa wycofanie się z Polski?

Drugie pytanie dotyczy Spółki Restrukturyzacji Kopalń SA. W ramach programu „Pomoc państwa dla polskiego sektora węglowego w latach 2008–2015” ta spółka otrzymała 366 mln tylko w roku 2014. Warto przede wszystkim wskazać, że SRK do 31 grudnia 2030 r. posiada koncesję na dystrybucję energii elektrycznej na potrzeby odbiorców zlokalizowanych na terenie wielu gmin województwa śląskiego. Nowela ustawy o funkcjonowaniu górnictwa węgla kamiennego ma umożliwić nieodpłatne zbycie kopalń i zakładów górniczych (*Dzwonek*) lub ich oznaczonych części do SRK, tj. do jednoosobowej spółki Skarbu Państwa.

Posel Krzysztof Sitarski

Mam pytanie: Jaka jest przyszłość SRK? Na kiedy planuje się zaprzestanie działalności tej spółki i zrealizowanie postawionych przed nią celów? Prosiłbym o odpowiedź na piśmie w związku z nieobecnością przedstawiciela ministra energii. Dziękuję bardzo.

Wicemarszałek Barbara Dolniak:

Bardzo dziękuję.

Lista posłów zapisanych do głosu została wyczerpana.

Proszę o zabranie głosu wiceprezes Urzędu Ochrony Konkurencji i Konsumentów panią Bernadetę Kasztelan-Świątlik.

Bardzo proszę.

Wiceprezes Urzędu Ochrony Konkurencji i Konsumentów Bernadeta Kasztelan-Świątlik:

Pani Marszałek! Wysoka Izbo! Część pytań oczywiście nie do końca jest adresowana do prezesa Urzędu Ochrony Konkurencji i Konsumentów, w związku z tym bardzo bym prosiła o danie nam czasu na zastanowienie się. Spróbujemy przygotować odpowiedzi na piśmie.

Natomiast to, na co teraz, w tej chwili mogę odpowiedzieć, to... Podobno parę lat temu minister gospodarki określił takie kierunki polityki państwa, jeśli chodzi o pomoc, ale to było jakiś czas temu. W tej chwili takiego dokumentu jednego, niestety, nie ma, aczkolwiek my też widzimy potrzebę takiego ukierunkowania tej pomocy, dlatego że ta praca, którą my wykonujemy, to jest przygotowanie raportu, żeby pokazać, jaki jest stan fotograficzny. Na podstawie tego powinny być wyciągane jakieś wnioski, żeby np. zmobilizować tych, którzy nie korzystają z tej pomocy, a którzy mogliby skorzystać, żeby z tej pomocy korzystali.

Natomiast jeśli chodzi o pytanie pani poseł Maślowskiej, te dane, które my zbieramy, zbieramy na bazie określonych w rozporządzeniu informacji, które pozyskujemy od firm, i w tej chwili trudno mi powiedzieć, czy jesteśmy w stanie na bazie właśnie tych danych, które mamy u siebie, stwierdzić, który to jest kapitał: polski czy obcy. Spróbujemy ten temat rozpracować, ale...

(Poseł Gabriela Maślowska: Można zmienić rozporządzenie, to jest bardzo ważna sprawa.)

Do tej pory ten problem nie był podnoszony, my takich danych, żeby pani odpowiedzieć... Ja w tej chwili takimi danymi nie dysponuję, ale zobaczymy rzeczywiście, jak...

(Poseł Gabriela Maślowska: Ale można sprawdzić, gdzie tkwi przyczyna, jeśli nie macie.)

Dobrze.

Natomiast jeżeli chodzi o emisję gazów, to tu Ministerstwo Środowiska... Tak samo, jeśli chodzi o problem restrukturyzacji kopalń. My nie jesteśmy tym, kto pokazuje, w którą stronę. A więc rzeczywiście, jeśli te pytania będą na piśmie, spróbujemy coś państwu odpowiedzieć na ten temat. To wszystko. Dziękuję bardzo.

Wicemarszałek Barbara Dolniak:

Dziękuję bardzo.

Zamykam dyskusję.

Komisja Gospodarki i Rozwoju wnosi o przyjęcie Raportu Rady Ministrów o pomocy publicznej w Polsce udzielonej przedsiębiorcom w 2014 r. wraz z Raportem o pomocy de minimis w Polsce udzielonej przedsiębiorcom w 2014 roku.

Jeżeli nie usłyszę sprzeciwu, będę uważała, że Sejm propozycję przyjął.

Sprzeciwu nie słyszę.

Informuję, że prezes Rady Ministrów zawiadomił Sejm o zamiarze przedłożenia prezydentowi Rzeczypospolitej Polskiej do ratyfikacji bez zgody wyrażonej w ustawie Umowy między Rządem Rzeczypospolitej Polskiej a Rządem Republiki Serbii o wzajemnej ochronie informacji niejawnych, podpisanej w Warszawie dnia 11 czerwca 2015 r.

Posłowie w określonym terminie nie zgłosili zastrzeżeń co do zasadności wybranego przez Radę Ministrów trybu ratyfikacji tego dokumentu.

Komisja Spraw Zagranicznych przedłożyła sprawozdanie, w którym wnosi o przyjęcie tego zawiadomienia premiera bez zastrzeżeń.

Sprawozdanie komisji to druk nr 243.

W związku z tym na podstawie art. 120 ust. 4 regulaminu Sejmu informuję o braku zastrzeżeń co do zasadności wybranego przez Radę Ministrów trybu ratyfikacji tego dokumentu.

Na tym kończmy 11. posiedzenie Sejmu Rzeczypospolitej...

Nie, jeszcze nie kończymy, bo jeszcze mamy...

Na tym wyczerpaliśmy porządek dzienny 11. posiedzenia Sejmu Rzeczypospolitej Polskiej.

Informuję, że zgłosili się posłowie w celu wygłoszenia oświadczeń poselskich.

Czy ktoś z państwa posłów chce jeszcze wygłosić oświadczenie?

Nikt się nie zgłasza.

Lista posłów zgłoszonych do oświadczeń została zamknięta.

Do wygłoszenia oświadczeń poselskich zgłosiły się cztery osoby.

Pani poseł Katarzyna Czochara z klubu Prawo i Sprawiedliwość złożyła oświadczenie na piśmie*).

Pani poseł Józefa Szczurek-Żelazko także z klubu Prawo i Sprawiedliwość złożyła oświadczenie poselskie na piśmie*).

*) Teksty wystąpień niewyłoszonych w załączniku.

Wicemarszałek Barbara Dolniak

Trzecim posłem, który złożył oświadczenie na piśmie, jest pan poseł Leszek Dobrzyński również z klubu Prawo i Sprawiedliwość*).

Do wygłoszenia oświadczenia pozostał pan poseł Waldemar Andzel.

Czy jest na sali?

Nie ma pana posła.

Na tym zakończyliśmy oświadczenia poselskie*).

*) Teksty wystąpień niewyłoszonych w załączniku.

Informacja o wpływie interpelacji, zapytań oraz odpowiedzi na nie dostępna jest w Systemie Informacyjnym Sejmu.

Na tym kończymy 11. posiedzenie Sejmu Rzeczypospolitej Polskiej.

Protokół posiedzenia będzie wyłożony do przejrzania w Sekretariacie Posiedzeń Sejmu.

Porządek dzienny 12. posiedzenia Sejmu, zwołanego na dni 24, 25 i 26 lutego 2016 r., został paniom i panom posłom doręczony.

Zamykam posiedzenie.

(Wicemarszałek trzykrotnie uderza laską marszałkowską)

(Koniec posiedzenia o godz. 14 min 13)

Teksty wystąpień niewyłoszonych

Oświadczenia poselskie

Posel Waldemar Andzel

(Klub Parlamentarny Prawo i Sprawiedliwość)

Oświadczenie w sprawie 65. rocznicy śmierci Zygmunta Szendzielarza

Panie Marszałku! Wysoka Izbo! 8 lutego br. obchodziliśmy 65. rocznicę śmierci Zygmunta Szendzielarza ps. Łupaszka, majora kawalerii Wojska Polskiego, dowódcy 5. Brygady Wileńskiej AK, żołnierza wyklętego.

Zygmunt Szendzielarz urodził się 12 marca 1910 r. w Stryju. Był słuchaczem kursu unitarnego w Szkole Podchorążych Piechoty w Ostrowi Mazowieckiej. Następnie naukę kontynuował w Szkole Podchorążych Kawalerii w Grudziądzu. W wieku 24 lat mianowany został podporucznikiem ze starszeństwem. Przydzielono go do 4. Pułku Ułanów Zaniemeńskich w Wilnie na stanowisko dowódcy plutonu.

W wojnie obronnej Polski w 1939 r. Zygmunt Szendzielarz dowodził 2. Szwadronem 4. Pułku Ułanów Zaniemeńskich w składzie Wileńskiej Brygady Kawalerii. Od początku 1940 r. angażował się w działalność konspiracyjną. Działal w strukturach Związku Walki Zbrojnej, a następnie Armii Krajowej na obszarze Wileńszczyzny. W okresie tym przyjął pseudonim Łupaszka.

W 1943 r. Zygmunt Szendzielarz został skierowany do oddziałów leśnych. Dowodził partyzantką 5. Brygadą Wileńską AK, zwaną również „Brygadą Śmierci”. Oddział ten walczył z niemiecką policją, litewskimi kolaborantami oraz sowiecką partyzantką. W zwycięskim starciu z Niemcami pod Worzianami w styczniu 1944 r. Łupaszka został ranny.

W lipcu tego samego roku 5. Brygada Wileńska została częściowo rozbrojona przez Armię Czerwoną. Wielu jej żołnierzy przedarło się jednak na Zachód, by miesiąc później znów znaleźć się pod dowództwem Szendzielarza w rejonie Bielska Podlaskiego. Jesienią Łupaszka awansowany został do stopnia majora.

Partyzanci dowodzeni przez Zygmunta Szendzielarza prowadzili walkę z komunistycznym reżimem i chronili ludność cywilną. Wiosną 1945 r. żołnierze 5. Brygady Wileńskiej zorganizowali kilkadziesiąt akcji przeciw NKWD, UB, MO i KBW. We wrześniu tego samego roku jednostka została rozformowana, a Łupaszka wyjechał na Pomorze. W roku następnym

powrócił do walki, rozpoczynając działalność dywersyjną. Odtworzył on 5. Brygadę Wileńską. Działania prowadziła ona wtedy na Pomorzu. Zygmunt Szendzielarz wypowiedział „walkę na śmierć lub życie tym, którzy za pieniądze, ordery lub stanowiska z rąk sowieckich mordują najlepszych Polaków domagających się wolności i sprawiedliwości”. Z jego inicjatywy działania na obszarach Białostocczyzny i Podlasia prowadziła wtedy też 6. Brygada Wileńska.

Wiosną 1947 r. Łupaszka opuścił oddział. W czerwcu następnego roku Urząd Bezpieczeństwa rozpracował i rozbił okręg wileński AK. Został on aresztowany w Osielcu pod Jordanowem. Przewieziono go do Warszawy i osadzono w więzieniu mokotowskim przy ul. Rakowieckiej. 2 listopada 1950 r. został skazany przez Wojskowy Sąd Rejonowy w Warszawie na karę śmierci. Wyrok strzałem w tył głowy wykonano 8 lutego 1951 r. w więzieniu na Mokotowie.

Zygmunta Szendzielarza zrehabilitowano dopiero w wolnej Polsce. 11 listopada 2007 r. został odznaczony przez prezydenta RP Lecha Kaczyńskiego Krzyżem Wielkim Orderu Odrodzenia Polski. 24 kwietnia br. na Cmentarzu Wojskowym na Powązkach w Warszawie odbędzie się uroczysty pogrzeb Łupaszki. Jego szczątki zostały odnalezione dopiero podczas prac ekshumacyjnych IPN w 2013 r. Wcześniej miejsce jego pochówku było nieznane. Cześć i chwała bohaterom! Dziękuję.

Posel Katarzyna Czochara

(Klub Parlamentarny Prawo i Sprawiedliwość)

Panie Marszałku! Wysoka Izbo! Ojciec Jan Góra urodził się 8 lutego 1948 r. w Prudniku niedaleko Opola. Całe swoje dzieciństwo i młodość spędził właśnie w tym mieście. Po maturze w 1966 r. wstąpił do zakonu dominikanów, w latach 1967–1974 studiował w Kolegium Filozoficzno-Teologicznym Ojców Dominikanów w Krakowie. W 1976 r. ukończył Wydział Teologiczny ATK w Warszawie, a w 1981 r. na tym samym wydziale uzyskał stopień doktora teologii. W latach 1977–1987 był duszpasterzem młodzieży szkół średnich w Poznaniu, a od 1987 r. do 2015 r. – duszpasterzem akademickim w kościele Najświętszej Maryi Panny Królowej Różańca Świętego w Poznaniu.

Pierwszym dziełem ewangelizacyjnym były coroczne letnie młodzieżowe kolokwia w Ustroniu-Hermanicach. Natomiast w 1991 r. był współorganizatorem VI Światowych Dni Młodzieży na Jasnej Górze, podczas których powstały słowa do hymnu tego spotkania „Abba Ojcie”. 1 stycznia 1992 r. dzięki pomocy udzielonej przez wójta gminy Zakliczyn Stanisława Chrobaka utworzył Dom św. Jacka – ośrodek duszpasterstwa na górze Jamna położonej w gminie Zakliczyn niedaleko Tarnowa. Pierwotnie w starym budynku szkoły powstała Szkoła Wiary, następnie – poprzez osobiste zaangażowanie papieża Jana Pawła II – Sanktuarium Matki Bożej Niezawodnej Nadziei.

W 1997 r. po raz pierwszy zorganizował Ogólnopolskie Spotkanie Młodzieży LEDNICA 2000 nad Jeziorem Lednickim koło Gniezna. Odtąd spotkania młodych pod Bramą Rybą odbywały się co roku, początkowo w wigilię Zesłania Ducha Świętego, obecnie w pierwszą sobotę czerwca. Od 2004 r. co roku na początku września organizował również Lednicę Seniora.

Założyciel Muzeum Historii Lednicy w Poznaniu oraz domu Jana Pawła II na Polach Lednickich. Był propagatorem idei małych ojczyzn, współpracownikiem pism i wydawnictw katolickich i kulturalnych. Po maturze wyjechał do klasztoru i na studia, ale nigdy się od Prudnika nie oderwał. Tekst „Zapisków więziennych” prymasa poprzedził charakterystycznym cytatem: „Prudnik to nasze miasto. Nie wszyscy o nim słyszeli. A przecież to ważny punkt na mapie Polski. Studnia głębinowa odwiecznego sensu. Miejsce, gdzie narodził się pomysł ratowania ojczyzny przed zalewem przez komunizm”, bo właśnie w Prudniku zrodził się pomysł jasnogórskich ślubów narodu kard. Stefana Wyszyńskiego. W budynku publicznego gimnazjum nr 1 noszącego imię kard. Stefana Wyszyńskiego w czasach jego dzieciństwa mieściła się podstawówka, do której chodził. Dziś jego imię nosi szkolna aula, a dominikanin jest autorem szkolnego hymnu „Tylko orły szybują nad granią/ Tylko orłom niestraszna jest przepaść”.

Jan Góra przekraczał bariery i łamał schematy. Trudno sobie wyobrazić, „czy jest ktoś, kto będzie mógł przejąć płaszcz prorocki Jana Góry”. Stanisław Tasiemski podkreślił, że był on człowiekiem nieprzeciętnym, pełnym życia, spontanicznym i bardzo dynamicznym. Dzięki temu jako duszpasterz miał kontakt nie tylko z młodzieżą, lecz także z osobami w innym wieku, podobnie jak Jan Paweł II, który – jak podkreślił ojciec Stanisław Tasiemski – był dla Jana Góry inspiracją. „Pokazał, że wiara jest czymś pięknym, nie jest obciachem, jest zawsze nową, świeżą propozycją”.

Miał wielki dar słowa. Jan Góra wychował dziesiątki tysięcy młodych ludzi. Był znany w całym kraju i jego śmierć jest stratą dla zakonu, dla Poznania oraz dla Kościoła w Polsce. Roman Bielecki dodał, że dominikanin żył tak, jak nauczał, nie było w nim cienia fałszu i dzięki temu cieszył się takim uznaniem.

Ojciec Jan Góra napisał kiedyś, jak chciałby umrzeć: „Ażeby i o mnie kiedyś moi współbracia mogli powiedzieć tak, jak powiedzieli o jednym średniowiecznym zakonniku, że nie lękał się chwili ostatniej, bo spełnił życie jeszcze przed śmiercią, i nie przerażał go zgon, bo umiał cieszyć się życiem. Odszedł z tego świata, nie trzaskając drzwiami (...)”.

Ojciec Góra zmarł 21 grudnia 2015 r. w klasztorze dominikanów w Poznaniu; przyczyną śmierci było nagle zatrzymanie krążenia. Pogrzeb odbył się 30 grudnia 2015 r. w Imiolkach, na Polach Lednickich, gdzie został pochowany obok głazu z popiersiem Jana Pawła II. Pośmiertnie został odznaczony Krzyżem Wielkim Orderu Odrodzenia Polski.

Ojciec Jan Góra w przeciągu swojej ziemskiej drogi wydał wiele publikacji. To m.in.: „Mój dom”, „Mój świat”, „Dopokąd idę”, „Pijani Bogiem”, „Pióro plebana”, „Kasztan”, „Na krańce świata”, „Idź albo zdechnij. O starych plebanach i bezpowrotnie odeszłych czasach”, „Ryba toaczy Chrystus”, „Ojciec”, „Skrawek nieba albo o Ojcu i Królu”, Jan Góra, Jan Grzegorzcyk, „Ludzie ewangelii daleko niosą imię Chrystusa”, Aleksandra Bałoniak, Damian Bryl, Jan Góra, „Grabiąc ściernisko”, „Lednica, czyli w sieci Bożej miłości”, Adam Bujak, Jan Góra, „Matka Niezawodnej Nadziei”, „Ukłoń się, Jasiu! – Prudnikowi”, „Lednica Górą! Elementarz Ojca Jana”.

Poseł Leszek Dobrzyński

(Klub Parlamentarny Prawo i Sprawiedliwość)

8 lutego 1951 r. w komunistycznym więzieniu w Warszawie zamordowano czterech wybitnych oficerów okręgu wileńskiego Armii Krajowej.

O godz. 19.45 stracono kpt. Henryka Borowskiego ps. Trzmiel.

O godz. 19.55 stracono ppor. Lucjana Minkiewicza ps. Wiktor.

O godz. 20.05 stracono ppłk. Antoniego Olechnowicza ps. Pohorecki.

O godz. 20.15 stracono mjr. Zygmunta Szendziarza ps. Łupaszka.

Zginęli za wolną Polskę, walcząc z bolszewicką okupacją. Cześć ich pamięci.

Poseł Józefa Szczurek-Żelazko

(Klub Parlamentarny Prawo i Sprawiedliwość)

11 lutego obchodzony jest Światowy Dzień Chorego. Cierpienie jest jednym z tych problemów, z którymi ludzkość zmagą się od tysiącleci, wciąż na nowo szukając odpowiedzi na wiele związanych z nim pytań. W liturgiczne wspomnienie Najświętszej Maryi Panny z Lourdes obchodzimy Światowy Dzień Chorego. Ma on uwrażliwić ludzi na wartość ludzkiego cierpienia i zachęcić do wspierania chorych i tych, którzy im służą. Choroba to nie tylko człowiek cierpiący, lecz także ludzie, którzy spieszą mu z pomocą.

Tam gdzie pojawia się choroba, pojawia się dobry samarytanin i staje przy cierpiącym. Czasem nie tylko po to, by leczyć, lecz także po to, by swoją obecnością i słowami otuchy dodać choremu sił do zwalczania choroby.

Z tej okazji dziękuję wszystkim, którzy w jakikolwiek sposób są świadkami zmagania z chorobą i bólem. Pragnę wyrazić najwyższe uznanie dla wszystkich pracowników szpitali, hospicjów oraz organizacji pozarządowych i wolontariuszy podejmujących się trudnej misji odpowiedzialnej i ofiarnej służby cierpiącemu człowiekowi. Dziękuję za ich zapał w służbie chorym oraz profesjonalną opiekę. Dzięki państwa wrażliwości osoby chore zyskują bezcenną pomoc oraz przekonanie, że w tych trudnych chwilach nie pozostają same.

Choroba i związane z nią cierpienia nie omijają nikogo z nas. Są one przejmującym doświadczeniem, w którym poznajemy słabość własnej natury, ale jednocześnie ogrom nadziei i piękno życia. Wówczas także przekonujemy się niejednokrotnie o wartości nieocenionej pomocy, na jaką możemy liczyć ze strony najbliższych lub personelu medycznego.

W tym szczególnym dniu wszystkim chorym życzę szybkiego powrotu do zdrowia, pogody ducha i cierpliwości w znoszeniu trudów dnia codziennego, a także zrozumienia i opieki ze strony najbliższych. Ich domowym i zawodowym opiekunom bardzo dziękuję za oddaną służbę w ratowaniu ludzkiego życia. Niech tego wsparcia nigdy nie zabraknie żadnemu choremu.

Porządek dzienny

11. posiedzenia Sejmu Rzeczypospolitej Polskiej w dniach 9, 10 i 11 lutego 2016 r.

1. **Złożenie** przysięgi przez członków Rady Polityki Pieniężnej.
2. **Pierwsze** czytanie rządowego projektu ustawy o pomocy państwa w wychowywaniu dzieci (druk nr 216).
3. **Sprawozdanie** Komisji do Spraw Unii Europejskiej o poselskim projekcie uchwały w sprawie polityki migracyjnej państwa polskiego na forum Unii Europejskiej (druki nr 18 i 50).
4. **Sprawozdanie** Komisji Łączności z Polakami za Granicą o komisyjnym projekcie uchwały w sprawie upamiętnienia 80. rocznicy deportacji Polaków do Kazachstanu (druki nr 193 i 209).
5. **Informacja** ministra właściwego do spraw oświaty i wychowania o stanie przygotowań organów prowadzących do objęcia obowiązkiem szkolnym dzieci sześciolatków (druk nr 124) wraz ze stanowiskiem Komisji Edukacji, Nauki i Młodzieży oraz Komisji Samorządu Terytorialnego i Polityki Regionalnej (druk nr 213).
6. **Pierwsze** czytanie rządowego projektu ustawy o zmianie ustawy Kodeks postępowania karnego oraz niektórych innych ustaw (druk nr 207).
7. **Sprawozdanie** Komisji Sprawiedliwości i Praw Człowieka o rządowym projekcie ustawy o zmianie ustawy o kosztach sądowych w sprawach cywilnych (druki nr 202 i 228).
8. **Sprawozdanie** Komisji do Spraw Energii i Skarbu Państwa o poselskim projekcie ustawy o zmianie ustawy o działach administracji rządowej oraz niektórych innych ustaw (druki nr 211 i 229).
9. **Pytania** w sprawach bieżących.
10. **Informacja** bieżąca.
11. **Sprawozdanie** Komisji Polityki Społecznej i Rodziny o rządowym projekcie ustawy o pomocy państwa w wychowywaniu dzieci (druki nr 216, 238 i 238-A).
12. **Pierwsze** czytanie poselskiego projektu ustawy o zmianie Konstytucji RP (druk nr 166).
13. **Sprawozdanie** Komisji Nadzwyczajnej o rządowym projekcie ustawy o zmianie ustawy Kodeks rodzinny i opiekuńczy (druki nr 164, 210 i 210-A).
14. **Pierwsze** czytanie rządowego projektu ustawy o Bankowym Funduszu Gwarancyjnym, systemie gwarantowania depozytów oraz przymusowej restrukturyzacji (druk nr 215).
15. **Powołanie** członka Rady Polityki Pieniężnej (druki nr 175 i 236).
16. **Zmiany** w składach osobowych komisji sejmowych (druk nr 240).
17. **Raport** Rady Ministrów o pomocy publicznej w Polsce udzielonej przedsiębiorcom w 2014 r. wraz z Raportem o pomocy de minimis w Polsce udzielonej przedsiębiorcom w 2014 roku (druk nr 180) wraz ze stanowiskiem Komisji Gospodarki i Rozwoju (druk 208).
18. **Przedstawiony** przez Prezydium Sejmu projekt uchwały z okazji 35-lecia rejestracji Niezależnego Zrzeszenia Studentów (druk nr 242).

Obecni posłowie według załączonej do protokołu listy obecności

TŁOCZONO Z POLECENIA MARSZAŁKA SEJMU RZECZYPOSPOLITEJ POLSKIEJ

KANCELARIA SEJMU: redakcja i skład – Sekretariat Posiedzeń Sejmu, druk – Wydawnictwo Sejmowe. Nakład 41 egz.
PL ISSN 0867-2768. Cena 4,10 zł + 5% VAT

